

KONKURSY

nr 8

Tygodnik społeczny ■ Legnica ■ Rok 20

Nr 1019 ■ 21 lutego 1992 r. ■ 1500 zł

RADIOMAGNETOFON dla DOROTY STAWIŃSKIEJ ze Złotoryi

Gramy o... ŻELAZKO

2183 Czytelników odpowiedziało właściwie na pytania konkursu sprzed dwóch tygodni. Los uśmiechnął się do pani DOROTY STAWIŃSKIEJ ze Złotoryi, ul. Kaczawska 8B/6.

Nagroda — RADIOMAGNETOFON STEREO — czeka w redakcji, codziennie w godz. 10—14. Prawidłowe odpowiedzi brzmią: 1. Wanda Rutkiewicz, 2. Jacek Budyk i Jerzy Jastrzębowski, 3. Prywatyzacja.

Oto pytania 28 serii konkursu:

1. Podaj nazwę naszej strony poetyckiej.
2. Kogo w minioną niedzielę podejmowali szczypiarze legnickiej Miedzi?
3. Gdzie i kiedy odbył się Festiwal Hare Kryszna?

Na odpowiedzi opatrzone kuponem czekamy do 29 lutego br.



Gramy o... ŻELAZKO / kupon

Nabici w wodomierz

Od kilku miesięcy do Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej przy alei Rzeczypospolitej przychodzą ci, którym wysłano wezwania do wyrównania opłat za wodę. Druki początkowo roznosiły pracownice ZGM, ale musiały przy okazji wysłuchiwać pretensji lokatorów. Dlatego wynajęto kilku młodych ludzi.

strona 6

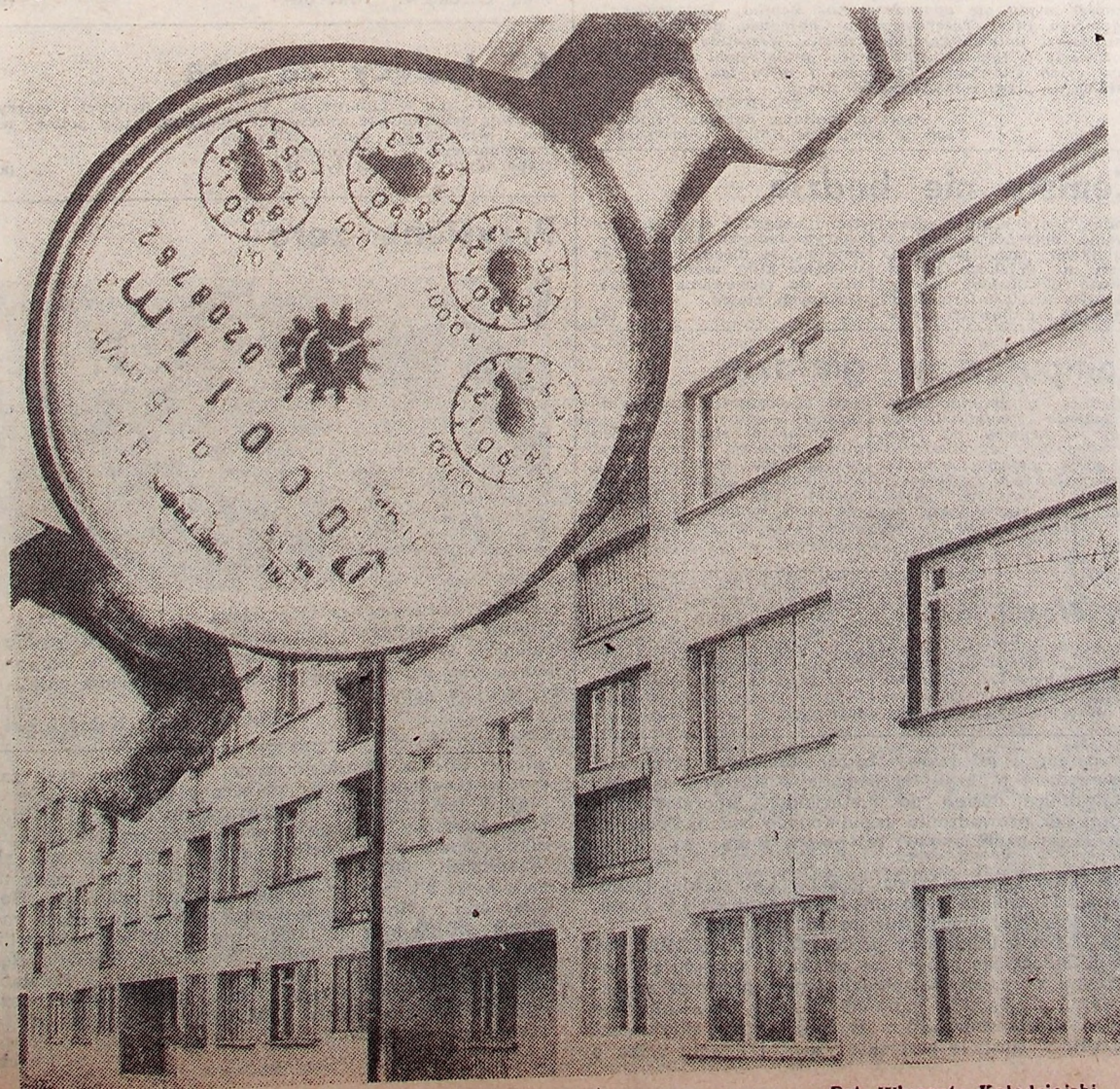


Fot. Stanisław Celoch

Indie w Legnicy

Młody mężczyzna oferuje już w hallu samosy — indyjskie pierożki z kapustą, mocno zaprawianą egzotycznymi przyprawami, i symplisy — słodkie kuleczki z mleka w proszku z bakaliami.

strona 8



Fot. Wincenty Kolodziejski

PHZ MEL

Legnica, ul. Ściegiennego 1, tel. 215-46

oferuje

URZĄDZENIA ALARMOWE I DOMOFONY
(UNIFONY JUŻ OD 66.000 ZŁ)

Sprzedaję po cenach konkurencyjnych.

Zapewniamy montaż przez autoryzowany zakład.

4162-g

Oferujemy usługi

W ZAKRESIE MONTAŻU

DOMOFONÓW

Zakład Usługowy,
Legnica, tel. 231-26, po 16.

283-g

Z bliska i z daleka

- Do dymisji podał się minister finansów prof. Karol Lutkowski.
- Na jedno wolne miejsce pracy przypada 74 bezrobotnych.
- Prezesem NIK-u został Lech Kaczyński.
- 56 posłów Sojuszu Lewicy Demokratycznej wniosło do sądu pozew o obrazę przeciwko postawi Leszkowi Moczulskiemu.
- W 50. rocznicę powstania Armii Krajowej premier Jan Olszewski zaapelował o utrwalenie wartości, jakie do historii naszego kraju wniosła AK.
- Do 2010 roku w Polsce przybędzie 3,5 miliona osób w wieku poprodukcyjnym.
- W minionym roku przestępstwa popełniło dziecięciu na tysiąc żołnierzy.
- 85 posłów wniosło projekt ustawy o podziale administracyjnym, przywracającym podział kraju na powiaty.
- O kartę stałego pobytu w Polsce ubiega się 4,5 tys. osób.
- W grudniu ubiegłego roku aż w 39 województwach liczba bezrobotnych przekraczała 10 procent ludności zawodowo czynnej.
- Przeciętne wynagrodzenie w styczniu br. wzrosło w stosunku do grudnia ub. roku o 8,1 proc.
- W ubiegłym tygodniu w kraju wybuchły aż 752 pożary, w których zginęło 13 osób.
- 15 tysięcy samochodów osobowych chce w tym roku sprzedać w Polsce francuski koncern Renault.
- Od 1 marca o 30 procent podrożeją kolejowe bilety pasażerskie.
- Wprowadzenie „wysokiego podatku na dobra luksusowe” od 1 kwietnia zapowiedział rząd w projekcie programu polityki społeczno-gospodarczej na rok 1992.
- Bydgoskie Konsorcjum Kapitałowo-Inwestycyjne przestało wypłacać pieniądze ludziom, którzy złożyli w nim ogółem 100 mld złotych oszczędności.
- Rada EWG rozważy sprawę zwiększenia ze Wspólnotą Rumunii i Bułgarii.
- W Albanii „ze względów bezpieczeństwa” zawieszono funkcjonowanie pasażerskiej komunikacji kolejowej.
- Wg nieoficjalnych informacji Erich Honecker, były przywódca NRD, cierpi na zaawansowaną chorobę nowotworową.
- Szacuje się, że aż 90 procent Szwedów dopuszcza się oszustw podatkowych.
- Przewiduje się, że z powodu załamania gospodarczego byłej ZSRR, w 1993 roku produkcja przemysłowa w Europie wschodniej zmaleje o dalszych 10 proc.
- Import ze Wspólnoty Niepodległych Państw pokrywa 30 procent polskiego zapotrzebowania na ropę naftową.
- Niemcy zabiegają o uznanie języka niemieckiego trzecim, po językach angielskim i francuskim, językiem oficjalnym EWG.
- Finowie liczą na odzyskanie Karelii, włączonej do ZSRR po II wojnie światowej.
- Wielka Brytania nie zamierza znieść obowiązku wizowego dla Polaków.
- Według chińskich wróżbitów, w tym roku stanowiska stracą George Bush, Borys Jelcyń i John Major.
- Ostrzegawczy list otwarty do gen. Wiktora Dubynina skierował Andrzej Głapiński, wojewoda legnicki.
- Miejscowości w Legnickiem zajmują produkujące miejsca w opracowaniu Centralnego Urzędu Planowania zatytułowanym „Wykaz miast i gmin o bardzo wysokim poziomie umieralności”.
- Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy, Tadeusz Berliński, zaprzeczył plotkom o dziurze ozonowej nad naszym regionem.
- Głogowskie Przedsiębiorstwo Prefabrykatów kupia Spółka Cywilna „Centrex” z Głogowa.
- W Legnicy powstało Stowarzyszenie Wierzyteli Skarbu Państwa założone przez osoby zainteresowane odzyskaniem równowagi pozostawionego na Wschodzie mienia.
- Próby „upolitycznienia pracy wojewódzkich organów administracji państwowej” potępił Sejmik Samorządowy naszego województwa.
- Prokuratura Rejonowa w Legnicy prowadzi śledztwo w sprawie nieprawidłowości w zlikwidowanej spółce „Vedimex”.
- Pierwszy fałszywy banknot o nominale miliona złotych na terenie naszego województwa wykryła barmanka w hotelu „Cuprum”.
- Konkurs na dyrektora KS „Miedz” w Legnicy wygrał Jerzy Kosiński.

Miedziowe wieści

● We wtorek, 18 bm., podpisano porozumienie pomiędzy KGHM Polska Miedz SA a Rolitechniką Wrocławską o współpracy naukowo-badawczej, wdrożeniowej i w kształceniu kadr. Uczelnia będzie wprowadzać do swoich programów prac badawczych problematykę związaną z przemysłem miedziowym, zajmie się wykonywaniem ekspertyz, analiz techniczno-ekonomicznych, itp. PW będzie uczestniczyć w kształceniu specjalistów dla KGHM PM SA. Ze swojej stro-

Coraz mniej „życzliwych”

Wbrew pesymistycznym prognozom, nagroda pieniężna za doniesienia o nieprawidłowościach skarbowych wcale nie pobudziła „życzliwych” naszych bliźnich. Jak nas poinformował dyrektor Urzędu Kontroli Skarbowej w Legnicy Jan Kulik, od 7 lutego, czyli od dnia obowiązywania nowych przepisów, nie wpły-

ła żadna informacja, która mogłaby naprowadzić na ślad przestępstwa w wymiarze aferywnym. Rozpatrywane są dwa doniesienia, raczej blache, co oznacza, że „uprzejmie informujemy”, tak często, jak w latach ubiegłych. Nie ma też co liczyć na nagrody pieniężne, ponieważ nie wydzielono jeszcze funduszu na ten cel.

Niezależni w Złotoryi

Na początku lutego w hallu Złotoryjskiego Ośrodka Kultury wystawiali prace młodzi artyści-amatorzy, uczniowie tamtejszego Liceum Ogólnokształcącego.

Rysunki i rzeźby wystawiono pod hasłem „Galeria wolna od norm”. Rze-

czywiście była to próba tworzenia samodzielnych, nie skrupowanych konwencjami form plastycznych. „Pragniemy pozyskać i zaktywizować młodzież” — mówi pani Ardelli, pełniąca obowiązki kierownika ZOK. Oby tak dalej! (M.M.)



Fot. Stanisław Celoch

Teatr STU w Legnicy

Legnickie Centrum Sztuki — Teatr Dramatyczny 16 i 17 bm. gościło aktorów Teatru STU z Krakowa. Tym razem zaprzęgnięty teatr wystawił „Opis obyczajów” ks. Jędrzeja Kitowicza.

Krakowscy aktorzy przez cały spektakl utrzymywali kontakt z publicznością.

Gromkie brawa legnickich teatromanów to z pewnością znak, że było dobrze, ale pewne jest, że tęsknimy za czymś naszym legnickim. Mamy nadzieję, że cisza, która teraz trwa, to cisza przed burzą, czyli przed „Teatrem Weneckim”.

(M.G.)

Apele, oświadczenia

Nawiązując do artykułu pt. „Na krągłodzi”, autorstwa pana Mirosława Szczepiorskiego („Konkrety” nr 5), oświadczam, że Zarząd Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” nigdy nie upoważniał kol. Teofila Babiarczuka, kierownika Biura Terenowego w Chojnowie, do wypowiedziania się w imieniu Zarządu Regionu. Wszystkie wypowiedzi zawarte w tym artykule są jego prywatnymi spostrzeżeniami, jako mieszkańca Chojnowa i tylko tak mogą być postrzegane przez zainteresowane strony.

ZBIGNIEW KUŹNIAR
rzecznik prasowy Zarządu Regionu
Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”

Zemsty nie będzie

Policja i prokuratura zdecydowanie dementują pogłoski o ulotkach nawołujących do zemsty na Polakach po zabójstwie ukraińskiej nauczycielki. Po kilku informacjach prasowych i radiowych spraw-

dżono wszystkie ślady, ale nie odkryto żadnych druków Wydziału, że nieodpowiedzialne działanie kilku osób doprowadziło do rozszewnienia niepotrzebnych plotek.

(k)

Komputer na giełdzie

Zgodnie z zapewnieniami komendanta wojewódzkiego policji w Legnicy, od połowy lutego uruchomiony został przy giełdzie samochodowej w Lubinie punkt komputerowy. Nabywcy pojazdów mogą sprawdzić, czy ich nabytek nie został wcześniej komuś skradziony. Policja nie gwarantuje jed-

nak bezbłędności swoich informacji.

Niemieckie służby bardzo długo zwlekają z rejestracją skradzionych samochodów w kartotekach. Może się więc okazać, że mimo sprawdzenia przez legnicką policję pojazd okaże się skradziony za granicą.

(k)

Sprostowanie

W publikacji „Zwierzęta duże i małe”, zamieszczonej w poprzednim numerze „Konkretów” znalazło się sformułowanie, które mogłoby sugerować,

że lecznica dla zwierząt w Zimnolacu już nie istnieje. Lecznica ta działa i ma się dobrze.

Ze niezamierzonym wprowadzeniem w błąd właścicieli lecznicy przy ul. Wrocławskiej w Legnicy przeproszą zainteresowanych.



Fot. Wincenty Kolodziejski

3 x naj..

Hurtownia spożywcza Usługowej Spółdzielni Pracy „Zagłębie” w Legnicy oferuje NAJWIĘKSZY WYBÓR TOWARÓW. Firma jest przedstawicielstwem kaliskich Zakładów Koncentratów Spożywczych „Winiary” i „Pudliszki”. Można tu nabyć wszystkie artykuły produkowane w tych przedsiębiorstwach: budynie, kisiele, galaretki, zupy, ketchupy, przyprawy, soki, oliwki itd.

Oferowane wyroby mają NAJNIŻSZE W LEGNICY MARŻE.

Firma proponuje także NAJKORZYSTNIEJSZE WARUNKI DOSTAW do sklepów, własnym transportem.

Hurtownia mieści się przy ul. Piastowskiej 58. Czynny jest codziennie, od poniedziałku do piątku, w godzinach 8-16 oraz w soboty od 8 do 14, tel. 222-74.

Od kwietnia spółdzielnia uruchamia następną hurtownię przy ul. Spokojnej (koło stacji CPN), z możliwością sprzedaży paletowej.

(Tekst sponsorowany)

Świat starej fotografii

Muzeum w Głogowie przygotowuje wystawę poświęconą historii fotografii. Wszyscy, którzy posiadają stare aparaty fotograficzne, sprzęt laboratoryjny, urządzenia, materiały, wydawnictwa, dagerotypy

i zabytkowe fotografie proszeni są o skontaktowanie się z kierownikiem działu historycznego muzeum — Januszem Chutkowskim — Zamek Książąt Głogowskich, Brama Brzostowska 1, tel. 34-10-81.

Koniec Wysokiej Cerekwi

Losy nazwy tej wsi w gminie Grębocice były bardzo zmienne. Przed wojną miała ona niemiecką nazwę tłumaczoną na Wysoki Kościół, tak również nazywała się po wojnie. Potem zmieniono ją na Wysoką Cerkiew, wreszcie na Grodowiec i... Wysoką Cerekiew. Nikt do-

kiadnie nie wiedział, dlaczego tak często zmieniano nazwę wsi, tym bardziej że stojący w niej ogromny kościół nigdy nie był cerkwią. Na wniosek mieszkańców i władz gminy wrócono do nazwy Grodowiec.

(k)

69 tysięcy za psa

Rada Miejska w Lubinie postanowiła opodatkować wszystkich właścicieli psów. Za czworonożnego przyjacielela trzeba teraz płacić 69 tys. zł

razem z emerytalnie. Renciści i emeryci zwolnieni są z połowy tej sumy.

(k)

Przysłona zero



Na otwarcie nowego targowiska w Legnicy („Manhattan” i „Madex”) ucierpiali najbardziej pobliżsi faworyci. Widząc nie tylko lokatory nowych budynków marzą o parkowaniu swoich samochodów najbliższej miejscowości.

Fot. Wincenty Kolodziejski

ny przemysł miedziowy będzie fundował stypendia, organizował praktyki studenckie i stażowe, zapewni połączony dostęp do materiałów, laboratoriów i sprzętu do prowadzenia uzgodnionych badań. Przemysł miedziowy zadeklarował też pomoc finansową.

● Optymistyczne wieści płyną z londyńskiej giełdy metali. 17 bm. za tonę miedzi płacono 1241,5 funta, czyli znacznie więcej niż przed tygodniem.

● 13 bm. z inicjatywą prezaesa Zarządu KGHM PM SA J. Sadeckiego odbyło się spotkanie zarządu z działającymi w przemyśle miedziowym centralami związkowymi. J. Sadecki odrzucił zarzuty sformułowane przez związkowców „S” z „Rudnej” o braku aktywności zarządu w sprawie restrukturyzacji i dbaniu tylko o

własny interes. Poinformowano, że autorom tych zarzutów-pomówień będzie wytoczony proces sądowy.

● W HM „Głogów” zorganizowano ankietę, w której pracownicy mają się wypowiedzieć, czy NSZZ Hutników powinien zwrócić „Solidarność” 461 mln zł. W kwietniu 1983 r. dyrektor hutny przekazał nowemu związkowi 3,1 mln zł zdelegalizowanej wówczas „Solidarności”. „Nowi” związkowcy Konrada mają zapłacić „S” 65 mln zł, choć nie wzięli ani złotówki. Taką decyzję wydała jednak Społeczna Komisja Rewindykacyjna przy Ministerstwie Pracy. Działacz związkowy z hut „Głogów” Eryk Ratajezyk w odezwie do hutników pisze: „Walczyliśmy i miedź, i siłę o rozum dla Polaków...”

(ch)

Z zimną krwią

Jan Roszak

Rankiem, 9 listopada ubiegłego roku, pałac jak zwykle przyszedł na plebanie. Zdziwili go zapalone światła. Przez chwilę stukal do drzwi, ale nikt nie otwierał. Do mieszkania dostał się przez kotłownię. W pokojach panował nieporządek, jakby ktoś w pośpiechu szedł do wyjazdu. Pałac przeszedł na piętro, a gdy i tu nie znalazł proboszcza, zawiadomił wikarego. Niemal w tym samym czasie, w Chocianowie, policjanci znaleźli w basenie, na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji, renaulta należącego do brunowickiego proboszcza. Kiedy przyjechali do Brunowa, pałac wraz z księdzem odnaleźli w wannie zwłoki Edwarda Zaręby, proboszcza z Brunowa.

W miesiąc po tych tragicznych wydarzeniach zatrzymano pierwszego podejrzanego. Kilka dni później w areszcie znaleźli się dwaj pozostali sprawcy. Wszyscy mieszkali w okolicach Chocianowa. Szesnastoletni Kazimierz i dziewiętnastoletni

Ludwik są siostrzeńcami, trzeci podejrzańcy, Julian, ma 17 lat. Każdy ma już na koncie włamanie i kradzież.

Dotychczas nie ustalono, który z podejrzańców wpadł na pomysł napadu na proboszcza. Prawdopodobnie skusiła ich wieść o znalezionym w kościele skarbie. 8 listopada cała trójka spotkała się w Chocianowie. Zabrali ze sobą dwa noże rzeźnicze, sznur, pasek damski i papier toaletowy. Około osiemnastej pojechali autobusem do Brunowa. W kościele trwała jeszcze msza. Poczekali za zabudowaniami. Kiedy ksiądz wyszedł, przeskoczyli ogrodzenie i zapukali do bocznych drzwi plebanii.

Nie wiadomo czy proboszcz nie słyszał ich stukania, czy był zajęty pakowaniem swoich rzeczy — tego dnia miał wyjechać z Brunowa. Już wcześniej nieznanymi włamali się do garażu plebanii i ksiądz Zaręba był bardzo ostrożny. Z zasady nie otwierał nieznanym, a wszystkich przycho-dzących oglądał z balkonu. Sprawcy przeszli pod fron-

towe drzwi. Tym razem proboszcz otworzył. Poprosili o wystawienie zaświadczeń niezbędnych do przystąpienia do bierzmowania. Ksiądz wpuścił ich do środka, a kiedy skończył wypisywanie dokumentów, zaatakowali. Cioty pięściami w głowę ogłuszyli duchownego. Upadł na podłogę. Wtedy napastnicy zacisnęli na jego szyi pasek i zaczęli dusić.

Pasek zerwał się. Wówczas dwaj sprawcy zaczęli wpychać do ust proboszcza knebel z papieru toaletowego, a trzeci wyciągnął sznur. Przestali, gdy ciało duchownego osunęło się bezwładnie na podłogę. Upewnili się, że proboszcz nie żyje i rozpoczęli przeszukiwanie plebanii.

Znaleźli 5 mln zł, aparat fotograficzny, odwarzacz Otake, pistolet gazowy, złoty sygnet i kilka łańcuszków z medalionami. Zanim wyszli — ręce i nogi duchownego skrępowali — jeszcze sznurem. Do wanny w łazience nalali wody i wrzucili do niej ciota. Chcieli mieć pewność, że proboszcz nie przeżyje.

Łup włożyli do renaulta księdza i ruszyli w stronę Legnicy. Tu kupili parę butelek wódki i kilkanaście piw. Pili przez całą drogę powrotną do Chocianowa. W miasteczku przebili jedną oponę i postanowili pozbyć się samochodu. Mieli nadzieję, że woda zmyje wszystkie pozostawione w nim ślady.

Kiedy morderstwo wyszło na jaw, siedemnastoletni Julian zgłosił się na policję. Zznał, że widział w piątek na dyskotece mężczyznę z zaplamionym krwią odwarzaczem Otake. Zaprzeczył równocześnie jakoby on sam był tego dnia w Brunowie. Takie zeznania złożyło kilku innych świadków. To wzbudziło podejrzenia funkcjonariuszy. Potem okazało się, że na pozostawionej w zatopionym samochodzie, butelce są odciski palców młodocianego „świadka”.

Po dwóch dniach w areszcie znaleźli się dwaj pozostali podejrzańcy. Odzyskano część skradzionych przedmiotów m.in. zakopane w lesie łańcuszki i pistolet gazowy oddany na przechowanie znajomej. Opinie biegłych wykluczyły nie-poczytalność sprawców morderstwa. Śledztwo jeszcze trwa. Można przypuszczać, że zgodnie z artykułem 16 kodeksu karnego, wszyscy staną przed sądem i mimo niepełnoletności będą odpowiadać za morderstwo.

PS. Imiona podejrzanych zmienione.

Skrucha i wyrok

Włodzimierz Kalski

W środę, 12 lutego, w siódmym dniu procesu przeciwko byłym funkcjonariuszom SB Waldemarowi P., Piotrowi G. i Józefowi K., oskarżonym o podpalenie 19 maja 1984 roku w Złotoryi samochodu należącego do ówczesnego arcybiskupa Henryka Gulbinowicza, Sąd Rejonowy w Złotoryi wysłuchał przemówień oskarżyciela i obrońców, oraz ostatniego słowa oskarżonych.

Prokurator Teresa Łozińska-Fatyga z Prokuratury Wojewódzkiej w Legnicy stwierdziła, że postępowanie przed Sądem nie potwierdziło zeznań oskarżonych dowodzących, że zdecydowali się na podpalenie samochodu, aby zapobiec większemu złu, jakim miało być obrzucenie samochodu kamieniami — w czasie jazdy. Działanie na rozkaz nie może w tym przypadku stanowić okoliczności łagodzącej. Oskarżeni wiedzieli, że ich praca związana jest z łamaniem prawa. Rozstanie się z taką pracą nie powinno stanowić problemu.

Stopień społecznego niebezpieczeństwa zarzucanego oskarżonym czynu był bardzo wysoki. Oskarżeni byli pracownikami resortu, którego zadaniem była ochrona praw obywateli. Prokurator Teresa Łozińska-

Fatyga wniosła o skazanie Waldemara P. na 4 lata więzienia, Piotra G. na 3 lata i 6 miesięcy więzienia, a Józefa K. na 2 lata i 6 miesięcy więzienia. Na mocy ustawy amnestyjnej z 1989 roku prokurator wniosła o zmniejszenie tych kar o połowę. Przypomniała też uchwałę Sądu Najwyższego mówiącą, że działanie z powodów politycznych w przypadku funkcjonariuszy publicznych nie stanowi okoliczności łagodzącej.

Broniący Waldemara P. adwokat Andrzej Graunitz z Jeleniej Góry przypomniał, że zrekonstruowane wydarzenie z 19 maja 1984 roku było możliwe tylko dzięki aktywnej współpracy oskarżonych. Skoro dano wiarę tej rekonstrukcji, to dlaczego nie dać wiary ich zeznaniom wskazującym inspiratorów przestępstwa? Powracając do wątku „mniejszego zła” — mecenas Graunitz stwierdził, że dzięki oskarżonym wykluczone możliwość rozlewu krwi.

Oskarżeni wykazali skruchę, a po dokonaniu przestępstwa nie popadli w demoralizację. Wymagali mniejsze zło, choć — zdaniem obrońcy — nie działali w stanie wyższej konieczności. Nie ma racjonalnej po-

trzeby wyroku skazującego na kary więzienia. Nie było w Polsce przypadku, aby za uszkodzenie mienia ktoś został skazany na cztery lata więzienia. To byłby precedens. Do wymierzenia takiej kary mogą skłonić tylko podteksty polityczne.

Obrońca wniosł o wymierzenie Waldemarowi P. kary nie większej niż dwa lata więzienia i umorzenie postępowania na mocy ustawy o amnestii.

Marian Kropiwnicki, adwokat z Łodzi, broniący Piotra G. zauważył, że oskarżeni zostali przez swych zwierzchników wybrani do tej roboty, ponieważ byli niepokorni, a trzeba ich było silniej i skuteczniej związać z resortem. Po ubiegłorocznej telewizyjnej relacji z procesu, w której pokazano sylwetkę Piotra G. wszyscy znajomi w geście oburzenia zaczęli odwracać się od niego. To jest dla Piotra G. największa kara. Mecenas Kropiwnicki przypomniał też, że jeszcze przed popełnieniem przestępstwa jego klient czynił starania o odejście ze służby. Bezpieczeństwa. Poniawiał je także później, ale jego raporty napotykały opór ze strony Zdzisława Platka.

Mecenas Kropiwnicki wniosł o umorzenie wobec Piotra G. postępowania na mocy amnestii.

Broniący Józefa K. adwokat Piotr Popławski z Legnicy przypomniał, że w chwili wezwania na przesłuchanie do Prokuratury Generalnej, jego klient przebywał w RFN. Zauważono o tym fakcie przez zwołań natychmiast wrócił do kraju i stanął przed prokuratorem. Przemawia to na jego korzyść. Mimo takiej możli-

wości, nie pozostał za granicą i dobrowolnie poddał się wymiarowi sprawiedliwości. Mecenas Popławski wniosł o umorzenie postępowania wobec Józefa K.

W ostatnim słowie oskarżeni zgodnie poparli wnioski obrońców. Waldemar P. wyraził skruchę. Przeprosił kardynała Gulbinowicza za sprawione przez siebie przykrości i podziękował mu za przybaczenie i zrozumienie.

Piotr G. stwierdził, że załował, że wstąpił do swego czynu i także przeprosił kardynała. Józef K. powiedział, że czuje się rozdarty moralnie, bo dopiero w czasie procesu poznał podłoże popełnionego przez siebie czynu. Wyrzucił skruchę i żal.

13 lutego zapadł wyrok. Skład sędziowski pod przewodnictwem prezesa Sądu Rejonowego w Złotoryi Marka Regulskiego postanowił umorzyć postępowanie na podstawie ustawy amnestyjnej z 1984 roku, nie wymierzając oskarżonym kar. Wyrok nie jest prawomocny. Stronom przystępuje prawo do wniesienia rewizji. Decyzja o ewentualnej rewizji podjęta zostanie w Departamencie Prokuratury Ministerstwa Sprawiedliwości, a więc tam, gdzie sporządzono akt oskarżenia.

Warto przypomnieć, że Waldemar P. i Piotr G. po pół roku przebywali w areszcie. Zostali z niego zwolnieni dopiero po złożeniu wyjaśnień przed sądem. Józef K. odpowiadał przed sądem z wolnej stopy.



Kradzieże, włamania, rozboje

- W nocy z 14 na 15 bm. nieznani sprawcy włamali się do domu przy ul. Wodzisławskiej w Lubawie. Skradziono polownicę oraz 100 zł. Wartość 100 zł.
- W nocy z 14 na 15 bm. nieznani sprawcy włamali się do domu przy ul. Słowackiego w Lubawie. Skradziono 100 zł. Wartość 100 zł.
- W nocy z 14 na 15 bm. nieznani sprawcy włamali się do domu przy ul. Słowackiego w Lubawie. Skradziono 100 zł. Wartość 100 zł.
- W nocy z 14 na 15 bm. nieznani sprawcy włamali się do domu przy ul. Słowackiego w Lubawie. Skradziono 100 zł. Wartość 100 zł.

- W nocy z 14 na 15 bm. nieznani sprawcy włamali się do mieszkania przy ul. Wodzisławskiej w Lubawie. Skradziono 100 zł. Wartość 100 zł.
- W nocy z 14 na 15 bm. nieznani sprawcy włamali się do mieszkania przy ul. Wodzisławskiej w Lubawie. Skradziono 100 zł. Wartość 100 zł.
- W nocy z 14 na 15 bm. nieznani sprawcy włamali się do mieszkania przy ul. Wodzisławskiej w Lubawie. Skradziono 100 zł. Wartość 100 zł.
- W nocy z 14 na 15 bm. nieznani sprawcy włamali się do mieszkania przy ul. Wodzisławskiej w Lubawie. Skradziono 100 zł. Wartość 100 zł.

- W nocy z 14 na 15 bm. nieznani sprawcy włamali się do mieszkania przy ul. Wodzisławskiej w Lubawie. Skradziono 100 zł. Wartość 100 zł.
- W nocy z 14 na 15 bm. nieznani sprawcy włamali się do mieszkania przy ul. Wodzisławskiej w Lubawie. Skradziono 100 zł. Wartość 100 zł.
- W nocy z 14 na 15 bm. nieznani sprawcy włamali się do mieszkania przy ul. Wodzisławskiej w Lubawie. Skradziono 100 zł. Wartość 100 zł.
- W nocy z 14 na 15 bm. nieznani sprawcy włamali się do mieszkania przy ul. Wodzisławskiej w Lubawie. Skradziono 100 zł. Wartość 100 zł.

- W nocy z 14 na 15 bm. nieznani sprawcy włamali się do mieszkania przy ul. Wodzisławskiej w Lubawie. Skradziono 100 zł. Wartość 100 zł.
- W nocy z 14 na 15 bm. nieznani sprawcy włamali się do mieszkania przy ul. Wodzisławskiej w Lubawie. Skradziono 100 zł. Wartość 100 zł.
- W nocy z 14 na 15 bm. nieznani sprawcy włamali się do mieszkania przy ul. Wodzisławskiej w Lubawie. Skradziono 100 zł. Wartość 100 zł.
- W nocy z 14 na 15 bm. nieznani sprawcy włamali się do mieszkania przy ul. Wodzisławskiej w Lubawie. Skradziono 100 zł. Wartość 100 zł.

Róbta co chceta

Okazuje się, że im większa bieda, tym więcej mają do powiedzenia politycy. Zgodnie z tą regułą, wypracowaną w ostatnich kilkunastu miesiącach, trwa parada retoryki i wszelkiego gadulstwa w „temacie wojewody”. Moje radio aż się grzeje od emocji rozsiewanych w eterze z hotelu „Cuprum”. W poniedziałek przed lokalnym mikrofonem odczytują sześć stron aktu oskarżenia, we wtorek „oskarżony” przed tym samym mikrofonem ni to się tłumaczy, ni to pokazuje, że go wszystko mało obchodzi, a w środę oskarżyciele przekładają akt oskarżenia „na polski” i jeszcze dokładają. Z tego wszystkiego wszystko wychodzi wszystkim na opak, bo odwrotny skutek przynosi zbyt długi akt oskarżenia, jak i zbyt długa obrona.

Przekręcam więc galikę na radiostację centralną, a stamtąd słyszę inne, tym razem bardziej umocowane (modne ostatnio w Legnickim słówko) w tradycji przysłowie o punkcie widzenia i punkcie siedzenia. Minister komunikacji, który wyszedł z „Solidarności” w przeddzień strajku kolejarzy wali ostro w mikrofon radiowej „Trójki”, że „nad Polską krąży widmo komunizmu”. Niby kolejarze nie jeszcze u siebie nie zrestrukturizowali, a wyciągają rękę po pieniądze. Po pierwsze, to pan minister uczył przez długie lata swoich związkowych kolegów sposobów na podwyżkę płac. Po drugie, to także pan minister w pierwszym rządzie zobowiązany jest do przypilnowania, by ta nasza kolej zmieniła się. Tam, gdzie trzeba ochudniać, w innym miejscu przyspieszyła, i w ogóle kupiła sobie zegarki. Widzę więc, że moje przywiązanie do radia kosztuje mnie ostrą nerwicę. A więc chłopaki, róbta co chceta (to s Marka O. — TV i „Trójka”), na tych swoich falach, a ja po raz siedemnasty przeczytam „Potop”. Ku pokrzepieniu serc.

ADAM BYCHALA

Fachowcy z listy

Maciej Zalewski

Gdyby o wyborze Miss Polski decydował tylko obwód w trzech przylutnych miejscach ciała, no, może jeszcze i teraz inteligencji kandydatek do tytułu, nie byłoby całej zabawy i późniejszych wyrzekań na skorumpowane jury.

Administracji państwowej nie zleca się jednak wyborów miss piękności. Decyzja urzędnika może otwierać lub zamykać drogę do pokazyńskich dochodów. Wydawałoby się więc, iż należy maksymalnie zobiektywizować przesłanki urzędniczego rozstrzygnięcia, tak — nie". Rozmiary pola administracyjnej uznaniowości wciąż jednak wykrojone są jakby na miarę zapotrzebowania na przjemności ze sprawowania władzy. Świadomie stawiam tu zarzut blahy, „przjemnościowy". Po ogłoszeniu urzędniczej decyzji tyłuż jest zadowolonych, co unieszczęśliwionych, nikt się już nie bawi w Wersal. Padają oskarżenia o kumoterstwo, lapówkarstwo, polityczne sekowanie. Oficjalne odwołania są wprowadzić bardziej wyważone, ale miasto ma o czym mówić.

Fachowcy, ale niektórzy bardziej

Trwają w Polsce przekształcenia własnościowe, wzrasta też zapotrzebowanie na usługi fachowców, potrafiących wycenić mienie. W naszym regionie rynek jest może nawet większy, bo dotychczasowy „dzierżawca" — Armia Radziecka — stopniowo opuszcza swoje miejsca zakwaterowania. Często po raz pierwszy dowiadujemy się, co mamy, a rzetelnie to wycenić może tylko specjalista.

W czerwcu ub. r. kończyła się ważność starej listy wojewódzkiej biegłych do szacowania nieruchomości. Początkowo nie zamierzano jej aktualizować, ponieważ można było spodziewać się rychłej regulacji ustawowej, przekreślającej w ogóle sens sporządzania takiej listy. Kiedyś, oprócz obiektywnych wymogów formalnych — uprawnień budowlanych, staż pracy, ewentualne uprawnienia rzecznikowskie — zawsze pozostawało pole do arbitralnej, uznaniowej decyzji wojewody. Mógł wpisać na listę wszystkich chętnych, ale nie musiał. Zwykle nie chciał po prostu. Nowe prawo ma ustanowić egzamin państwowy na zawodowego taksatora nieruchomości. Będzie to jedyny próg przed wejściem na ten rynek usług. Sprawdzeniem kwalifikacji taksatora będzie natomiast przetarg na wycenioną nieruchomość. Jeżeli pierwsze uderzenie młotka nie pomnoży jego wyceny przez dwa — teraz wcale nie tak rzadki wypadek — będzie mógł liczyć na kolejne zlecenia.

A wojewoda? Cóż, rasowy administrator chętnie pozbedzie się rozstrzygnięć podobnych do absurdu dowcipu — „Wszystkie wróbelki mają dwie nóżki, a szczególnie niektóre".

Kawał dobrej...

Tak mogło się stać, ale tak nie było. Próżno wyczekiwano ustawy, póki co postanowiono zrobić nową listę. Wojewoda legnicki powołał 30 sierpnia sześciuosobową komisję pod kierunkiem dyrektora Wydziału Prawno-Organizacyjnego, Zbigniewa Maćkówna. Zespół ten miał spośród wszystkich chętnych wytypować kandydatów na biegłych wo-

jewódzkich. Mieli oni spełniać kilka kryteriów: obywatelstwo polskie, pełne prawa cywilne i obywatelskie, ukończone 25 lat, odpowiednie wykształcenie i uprawnienia do samodzielnego wykonywania zawodu, oraz szacowania nieruchomości, dobra opinia z miejsca pracy. Nie wszyscy odpowiednio zaświadczyli spełnienia tych warunków, było więc kilka „ofiar" pierwszej selekcji. W drugiej komisja orzekła, czy kandydat daje „rękojmię należytego wykonywania obowiązku biegłego". Ponieważ w komisji zasiadali „wysokokwalifikowani merytorycznie pracownicy tut. urzędu" (czyli na język wojewodo, co sądzisz o poprawności tut. sformułowania, także ortograficznej?), dobra wola każe domniemywać trafnej oceny tej rękojmi.

Koniec końców, ze 148 chętnych komisja zakwalifikowała 79. Ze względu na przedmiot wyceny podzielono ich na trzy grupy: biegli do szacowania nieruchomości budowlanych (77 chętnych, w tym 27 ze starej listy — typowanych 40, w tym ze starej listy 14), do szacowania nieruchomości rolnych (liczby odpowiednio 63 i 20 — 32 i 10) i nieruchomości leśnych (8 i 6 — 7 i 5).

Dodatkowym kryterium w selekcji był nadmiar specjalistów w branży budowlanej i niedostatek rolników oraz leśników. Aby zaś zapobiec wycenianiu „swojego" mienia, niektórzy biegli, zatrudnieni w administracji rządowej lub samorządowej, zostali ograniczeni w zakresie swojej pracy. Ostateczna lista, podpisana przez wojewodę, wyszczególnia te osoby. A uznania wojewody dostąpiło już tylko 67 biegłych (w poszczególnych grupach — 31, 29 i 7).

... tylko czy potrzebnej roboty?

O tymczasowości listy wszyscy wiedzieli od początku. Wycenić nieruchomości mogą zresztą nie tylko biegli z listy wojewódzkiej, ale także „inne osoby posiadające uprawnienia", czyli np. rzeczoznawcy budowlani z upraw-

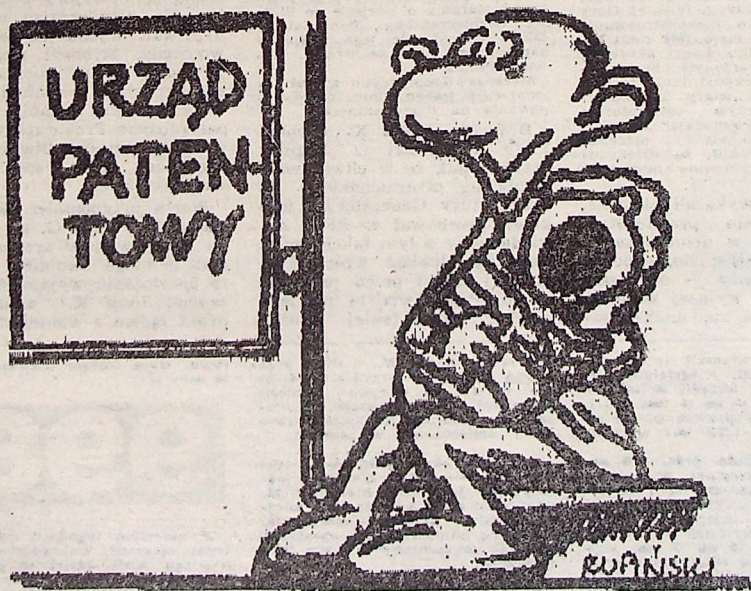
nieniami na cały kraj i absolwenci coraz licznie organizowanych kursów taksatorów. W wielu województwach postąpiono podobnie jak w legnickim. Powtórzono starą procedurę. Ale byli i nowatorzy. Poznań przeprowadził specjalny test, zaliczyła go niepełna połowa biegłych, i w ten sposób trafiła na listę. Można powiedzieć „zamienił strzyk siekierką na kijek". Dlaczegoż to administracja państwowa uzurpuje sobie prawo do orzekania o kwalifikacjach zawodowych? Największym rozsądkiem wyróżniło się Łódzkie, gdzie na listę biegłych wpisano wszystkich chętnych fachowców. Odfajkowanie? Nie. Prawo czasem nakazuje, a czasem daje uprawnienia, które można wykorzystywać w pełni, w ograniczonym zakresie, albo w ogóle od nich odstąpić. W tym przypadku, moim zdaniem, należało być bardziej powściągliwym. Administracja państwowa, żeby nie wiem jak sprężyła swoje tut. wysoko kwalifikowane merytorycznie sily, nie jest w stanie, a przede wszystkim nie ma prawa, weryfikować dyplomów, uprawnień zawodowych. Można też było uniknąć takich logicznych kwiatków, jakie trafiły się w odpowiedziach na odwołania od decyzji komisji:

„(...) komisja brała pod uwagę rzeczywiste spełnienie wymogów formalnych, natomiast układ personalny listy jest naturalną konsekwencją dokonanej weryfikacji (...)"

ale:

„(...) ustalenie wojewódzkiej listy biegłych ma charakter uznaniowy i nie jest w żadnym wypadku zakwestionowaniem kwalifikacji, czy też umiejętności zawodowych kandydata (...)"

Konia z rzędem temu, kto rozwikła pokrętny język urzędu, tut. urzędu o-czywiście. W takiej sytuacji trudno będzie też wysokiej komisji i jej patronowi uzasadnić, dlaczego na liście pozostawiono np. parlamentarzystę i jego małżonkę, a nie jakiegoś pana X. Co i komu dała tymczasowa, uznaniowa lista? Kilkudziesięciu fachowców przez kilka miesięcy zarobi więcej niż ich koledzy. Każdy organ administracji szczebla podstawowego — tam w formie zarządzenia wojewody z 22 listopada ub. r. trafiła lista — poszukując taksatora wybierze chętniej tego z listy, niż spoza niej. Jeżeli lista nie jest nakazem, bo nie jest, to jest wyraźnym wskazaniem, sugestią krępującą wolność wycinka rynku usług. Dodajmy — wycinka wystarczająco intratnego.



listy

List otwarty do wojewody

Informujemy Pana Wojewodę, że od dnia 21 lutego 1992 r. prywatne apteki w województwie legnickim rozpoczną realizację recept tylko za pobraniem

pełnej odpłatności za wydane lekarstwa i artykuły sanitarne. Na spotkaniu 9.12.1991 r. władze Dolnośląskiej Izby Aptekarskiej przedstawiły szczegółowo sytuację wynikającą z braku refundacji i informowały wicewojewodę o takiej możliwości. Zaległości budżetu państwa wobec aptek prywatnych w naszym województwie są tak duże, że właściciele aptek nie mają już środków finansowych na utrzymanie wymaganego asor-

tymentu i odbudowywanie zapasów leków. Realizacja recept za pobraniem pełnej odpłatności od pacjentów będzie trwała do czasu zwrotu przez Pana Wojewodę wszystkich zaległych sum (zgodnie z zawartą umową), jakie jest Pan winien prywatnym aptekom województwa legnickiego.

PRYWATNI
WŁAŚCICIELE APTEK
WOJEWÓDZTWA LEGNICKIEGO

Auto - giełda

W Lubinie (ceny wywoławcze w mln zł:

Fiat 126p (1980) 7-9, (1981) 7,5-10, (1982) 8-11, (1983) 10-12, (1987) 11-13, (1985) 12-15, (1986) 14-16, (1987) 16-19, (1988) 19-22, (1989) 22-25, (1990) 24-27, (1991) 27-31, FSO (1986) 18-21, (1987) 21-27, (1988) 28-30, (1989) 31-35, (1990) 35-38, Polonez (1986) 25-30, (1987) 34-39, (1988) 38-41, (1989) 42-46, (1990) 48-51, (1991) 56, Caro (1991) 68, (1992) 73.

Lada 1300 (1986) 30, (1992) 67, Mercedes 190D (1986) 162, (1988) 182, 200D (1985) 135, (1991) 285, 230D (1986) 195, (1990) 310, 250D (1989) 261, 300D (1985) 180, (1990) 300, VW Golf 1,3 (1984) 55, (1988) 95, 1,6 (1983) 59, (1991) 130, 1,8 (1990) 115, Passat 1,6 (1986) 86, (1990) 160, 1,8 (1988) 138, 1,9 (1991) 200, Jetta 1,4 (1991) 124, 1,6 (1985) 66, (1989) 145, 1,8 (1990) 127, Polo (1986) 60, (1989) 145, Audi 80 (1981) 33, (1991) 180, 100 (1988) 160.

Opel Kadett 1,3 (1985) 60, (1989) 100, 1,6 (1986) 55, (1991) 120, Vectra (1989) 130, (1991) 161, Omega (1988) 115, Ford Fiesta 1,1 (1989) 194, (1991) 130, 1,4 (1988) 68, Escort 1,3 (1988) 80, 1,4 (1990) 106, 1,6 (1989) 80, 1,8 (1989) 85, Sierra 1,6 (1988) 105, 2,0 (1990) 145, 2,3 (1989) 120.

Fiat Tipo (1989) 113, Uno (1988) 77, Volvo 905 (1988) 75, 740 (1986) 110, Renault 19 (1988) 85, (1991) 132, Peugeot 309 (1991) 140, 405 (1988) 110, (1990) 140, Zuk (1986) 16, (1990) 32.

Waluty

Legnica, ul. Zamkowa („Szenberg"):

Dolar 11 470-11 600, marka 7150-7220, szyling 1000-1030, frank fr. 2050-2150, frank szwajc. 7820-7990, gulden 6220-6380, lir 9,90-9,50, funt 20 200-20 700, korona szw. 1900-1990, korona d. 1770-1820, korona CS 400-420, forint 140-150, rubel 80-110.

Lubin, ul. Drzymały („Manhattan"):

Dolar 11 520-11 590, marka 7130-7180, szyling 1090-1010, frank fr. 2080-2100, frank szwajc. 7760-8040, gulden 6220-6380, lir 9,30-9,60, funt 20 300-20 700, korona szw. 1920-1970, korona d. 1790-(-), korona CS 400-412, forint 138-145, rubel 70-(-).

Akcje

18 lutego 1992 r.:

Tonil 32.500 (-2.000), Próchnik 38.000 (+2.000), Krosno 27.000 (-2.500), Exbud 400.000 (+15.000), Kable 42.500 (-4.500), Szwarczew 29.000 (bez zmian), Wólczanka 41.000 (-1.000), Zywice 150.000 (+2.000), Wedel 171.000 (+1.000), Irena 88.000 (-7.000).

Wideo - lista

Notowanie 8 (32), 21 lutego 1992 r.:

1. Braterstwo Róży, 2. Bomba zegarowa, 3. Obroza, 4. Kobieta, która zgrzeszyła, 5. Amerykański kickboxer, 6. Naga broń 2 1/2, 7. Kwiaty na poddaszu, 8. Grzechy, 9. Wydział wewnętrzný, 10. Cartel, 11. Rodzina szpiegów, 12. Sprawiedliwość mafii, 13. Bracia Krays, 14. Cnolopy z ferajny, 15. Trzej uciekinierzy.

Lista powstała przy współpracy z videotekami w Legnicy, przy ul. Chojnowskiej 48, Elżbiety 6, Wjazdowej 2/3, Złotoryjskiej 60, Jaworzyńskiej 13 i w „Megasamie" („Cinema").

Witryna „Konkretów"

W księgarni „Ex libris" przy ul. Złotoryjskiej 22 w Legnicy:

Książka tygodnia

Richard Friedenthal „Marcin Luter". PIW („Biografie Sławnych Ludzi"), 81 000 zł.

Luter ukazany został na szerokim tle kulturowym i historycznym — głównie historii politycznej Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego i historii politycznej Kościoła w XVI wieku. Jego postać wpisana jest tu w szeroki kontekst ruchów religijnych i społecznych oraz walk politycznych pierwszej połowy XVI wieku.

Polecamy (książki Wydawnictwa Naukowego „PWN"):

„Literatura polska". Przewodnik encyklopedyczny. Tom II, 130 000 zł.

Jerzy Axer „Filolog w teatrze", 30 000 zł.

„Złudzenia, które pozwalają żyć". Szkice z psychologii społecznej pod redakcją Mirosława Kofty i Teresy Szustrowej. („Logos"), 38 000 zł.

Hans Joachim Schneider „Zysk z przestępstwa" („Logos"), 35 000 zł.

Max Scheler „Problemy socjologii wiedzy" („Biblioteka Klasyków Filozofii"), 10 000 zł.

Donald Davidson „Eseje o prawdzie, języku i umyśle" („Biblioteka Współczesnych Filozofów"), 25 000 zł.

Jaakko Hintikka „Eseje logiczno-filozoficzne" („Biblioteka Współczesnych Filozofów"), 49 000 zł.

„Zarys psychologii eksperymentalnej" pod redakcją Paula Fraise'a i Jena Piageta, 80 000 zł.

Cios

Bogusława Machowska

Zawzięli się.

Od kilku miesięcy nie płacą odsetek od kredytów, zaciągniętych przez spółdzielnię na budowę bloku. Powtarzają wielokrotnie, że dobrowolnie nie zapłacą ani grosza.

Jeżeli dotrzymają słowa, legnickie „Piekary” będą wkrótce pierwszą w kraju spółdzielnią mieszkaniową, doprowadzoną do bankructwa. Nie z winy spółdzielców, w wyniku polityki kredytowej państwa. Spółdzielnia nie zamierza beczynnie czekać na dzień, w którym bank wytlumaczy znaczenie słowa bankrut. Dlatego już od dłuższego czasu straszy lokatorów sądem. Do niedawna były to czece pogróżki, ale kiedy wieść o pierwszych sprawach kierowanych do sądu dotarła do wiadomości publicznej, powiało grozą. Sądu boi się każdy, więc lokatorzy bloków przy Szaniawskiego i Wierzyńskiego starają się odpędzić strach białoczerwonymi flagami i transparentami z protestacyjnymi napisami.

★

Zdaniem spółdzielni 35 lokatorów mieszkań przy Szaniawskiego 5 to wielomilionowi dłużnicy „Piekar”. Zdaniem lokatorów, którzy przed dwoma laty wprowadzili się do mieszkań, obciążonych 8-proc. kredytem, skutków decyzji o podwyższeniu stopy oprocentowania o kilkaset procent nie może wyłącznie ponosić obywatel, którego spotkało nieszczęście posiadania nowego mieszkania.

Ryszard Michalski powtarza: Obyś mieszkanie spółdzielcze dostał, spokoju nie zaznasz. Michalscy (on na rencie inwalidzkiej, ona od miesiąca bezrobotna, bo „Milana” w likwidacji) powinni płacić miesięcznie 1 585 000 zł czynszu. Płacą połowę, na czynsz idzie prawie cała renta. A za co żyć?

Michalscy nie wiedzą, co ich czeka. Sąd, komornik, zajęcie mienia. Mieszkanie, które miało być spełnieniem marzenia o samodzielnym życiu, okazało się sznurkiem na szyi obojga.

— Zjemy po to, żeby mieszkać. Od dwóch lat nie ma mowy o tym, żeby kupić książkę, odłożyć na jakiś urlop. Każda rozmowa zaczyna się i kończy na sprawach czynszu i mieszkania, tego już nie można słuchać...

Kaczmarskowie mieszkają w M-4, które odebrali w styczniu 1990 r. Łączny czynsz wyniósł wtedy 260 tys. zł i nie ulegał większym zmianom przez cały rok. Dzisiaj ich czynsz wynosi 1 588 700 zł, a w nim kwota spłaty kredytu wynosi 78 528 zł, a kwota odsetek od kredytu — 877 632 zł.

— Odbierając klucze do mieszkania podpisywałem zobowiązanie do spłaty

kredytu, zaciągniętego na osiem proc. Nie udźwignę kosztów opłaty za mieszkanie, w których wymiarze odsetki są większe niż wszystkie inne opłaty razem wzięte — mówi Kaczmarski, który nie płaci odsetek od kwitnia ub. r. Zaległości wynoszą 9,3 mln zł.

Wiesława i Mirosław Lupowie trzynastę lat czekali na mieszkanie. Gdyby wiedzieli co ich czeka na Szaniawskiego, siedzieliby cicho w mieszkaniu zastępczym i nie narzekali na niewygody wspólnego korytarza, dzielonego z obcą rodziną. Od dwóch lat nie wychodzą z długów. Powinni płacić 1 600 000 zł czynszu, placą 900 tys. Winni są spółdzielni ponad 8 milionów zł.



Fot. Wincenty Kołodziejcki

U Ofłusów w M-4 mieszka pięć osób. — Nigdy nie będę w stanie zapłacić całego czynszu. Żona dopiero od dwóch miesięcy dostaje zasiłek, całe 630 tys., przedtem była na bezpłatnym urlopie wychowawczym. Mój zarobek to milion siedemset. A czynszu naliczyli milion sześćset siedemdziesiąt dwa tysiące dwieście. Pani, z czego to zapłacić? A energia, a proszek, mydło?

Ofłus będzie bronił się w sądzie, do upadłego. Poprosi o sprawiedliwość, o prawo do normalnego życia. Poprosi też o przeliczenie kosztów budowy swego bloku, czym już raz zajmował się NIK. — Na normalne życie nie starcza, a co tu mówić o luksusach? W bloku większość ludzi pracuje na dniówkę, to z czego mają zapłacić milionowe czynsze?

Pani K. nie chce podać swego nazwiska do publicznej wiadomości, przez całe życie radziła sobie jakoś, to czemu na stare lata ma nazwiskiem wycierać gazetowe łamy? Popelniła straszny błąd zamieniając niewygodę czwartego piętra na Piastowskiej, z piecami i bez łazienki, na luksusy „Piekar”. Dwanaście lat czekała na to mieszkanie. Pierwszym ciosem była wiadomość przed otrzymaniem kluczy — trzeba było wpłacić prawie 4 mln zł wkładu. Nie miała tyle pieniędzy. Gdyby nie córka, która wzięła pożyczkę i sprzedała trochę biżuterii, nie przeprowadziliby się na Szaniawskiego.

— Ja jestem chora, mąż także — wy-

maga drogiej diety, bo jest chory na cukrzycę. Za 50 m kw. zażądano od nas 1 180 800 zł czynszu. Mąż ma 84 lata, ja 72. Jaki cel ma spłacanie kredytu, przecież po nas nikt tego nie weźmie. My już nie na mieszkanie na tym, a na tamtym świecie powinniśmy zbierać, żeby rodziny nie rujnować, jak się stanie to, co się stać musi...

Pani H. z bloku przy Wierzyńskiego jest przerażona. Uważa, że doszło do tragedii, której niektórzy mogą nie przeżyć.

— Tych z Szaniawskiego podano do sądu, teraz kolej na nas. Jeden z sąsiadów dostał wylewu na wiadomość o tym. Są tacy, którzy głośno mówią, że odbiorą sobie życie...

Nikt z znajomych Danuty Ciesielskiej nie chce wierzyć, że ona płaci tak wysoki czynsz. Mówią: Co ty, Danka, w innym kraju mieszkasz? Ciesielska, żeby wywiązać się z zobowiązań, jak to robiła przez całe życie, musiałaby oddać co miesiąc swoją rentę, a i tak byłoby mało.

— Mówią: Idź do opieki. Po pomoc. Poprosz, to rozłożą ci spłatę na raty. Ci, co tak mówią, nie wiedzą, co to znaczy taki wysoki czynsz. Co to znaczy liczyć każdą złotówkę co miesiąc i wiedzieć, że za plecami rośnie straszny dług.

Rzeźnikowie czują się upokorzeni. Niesłusznie. Oboje pracują, razem mają 2,5 mln dochodu, a i tak nie stać ich na opłacenie mieszkania.

— Płaciłbym co miesiąc, gdyby było nie więcej niż milion czynszu. W przeciwnym razie nie starczy na życie.

— Już przed rokiem szukali pomocy. Byli u posła, u senatora, u prezydenta. Każdy wysłuchał, zapisał, pokiwał głową, że trudna sprawa, i na tym się skończyło.

— Powiedziałam senatorowi, że slyszalam jego wystąpienie w sprawie Rosjan. Chciałabym, żeby wypowiedział się wreszcie w sprawie naszej, Polaków — mówi pani H., która do końca minionej kadencji na próżno słuchała relacji z każdego posiedzenia Sejmu i Senatu. — Nikt nie widział problemu, to teraz doczekali się dramatu.

Lokatorzy byli w sądzie, u adwokatów, u urzędników.

— Odpowiadają nam: Chcieliście demokracji, to ją macie. Chcieliście kapitalizmu, to płacicie. I śmieją się w oczy.

★

Wiedzą, że w innych miastach, na nowych osiedlach, jest równie dramatycznie. Dlatego postanowili — jak ma się zacząć jakiś zbiorowy protest, to niech się zacznie od Legnicy. Były zebrania na klatkach schodowych, sąsiedzkie załawywane na półpiętrach, były petycje do władz. Teraz wywiesili flagi i napisy, może trzeba będzie jeszcze pójść w protestacyjnym marszu przez miasto. Nie wierzą, że zostaną sami z wielomilionowym długiem, który będzie ciągnął się w nieskończoność za ich nazwiskiem.

— Może już gdzie indziej ludzie też transparenty malują. To nasza nadzieja. W przeciwnym razie będzie straszna szamotanina.

„Cena życia”

Artykuł pod powyższym tytułem zamieszczony w 49 numerze (6 grudnia 1991 r.) „Konkretów” wymaga wyjaśnień i sprostowań.

1. Cukrownia „Głogów” dostarczyła nowy respirator do Szpitala Chirurgicznego w Legnicy poprzez specjalistyczną firmę „Biaza-met”, na wyraźne stwierdzenie lekarzy iż jest on niezbędny dla ratowania naszych pracowników. Ze strony cukrowni nigdy nie padło oświadczenie, że jest to dar dla szpitala w Legnicy.

2. Legnicki szpital mógł zwrócić się o wypożyczenie respiratora do sąsiednich szpitali, ale nie zrobił tego.

3. Cukrownia „Głogów” nieodpłatnie dostarczyła do legnickiego szpitala leki, specjalne opatrunki i prześcieradła o łącznej wartości ponad 79 mln zł. Nie stawialiśmy warunków, że są one przeznaczone wyłącznie dla naszych pracowników. Miasto Głogów otrzymało w darze od zaprzyjaźnionego miasta Eisenhüttenstadt, z przeznaczeniem dla poszkodowanych w wypadku w cukrowni, leki wartości 10 000 DM. Jedną czwartą z nich została przekazana do Legnicy. W grupie ofiarowanych leków był również niemiecki odpowiednik Gamma-reulinu.

4. Przedstawione wypowiedzi lekarzy o zabranii zabawek, obrażaniu się cukrowni i wpadnięciu szpitala w dług w wyniku podawania leków naszym poszkodowanym pracownikom są tak zenujące, że nie zasługują na komentarz.

5. W Szpitalu Miejskim w Głogowie jest oddział chirurgii dziecięcej z łóżkami operacyjnymi. To jedyny taki oddział w województwie legnickim. Małopoparzeni pacjenci z całego województwa przywożeni są właśnie do Głogowa. Respirator „Bennet 7200” jest wyposażony w specjalną przystawkę umożliwiającą leczenie małych dzieci. A więc miejsce respiratora powinno być w Głogowie. W legnickim szpitalu leczy się również poważne oparzenia, czego dowodem jest przyjęcie dziewięciu osób poparzonych w wyniku wypadku w cukrowni.

6. Cukrownia „Głogów” nigdy nie wniosła żadnych pretensji do przebiegu leczenia naszych poszkodowanych pracowników. Jesteśmy pełni uznania dla całego personelu za wielkie zaangażowanie, ofiarność i wiedzę. Jesteśmy głęboko przekonani, że szpital w Legnicy zrobił wszystko co tylko możliwe, dla ratowania naszych kolegów.

7. Respirator jest nadal własnością cukrowni „Głogów” i zgodnie z uchwałą Rady Pracowniczej jego miejsce jest tylko w szpitalu w Głogowie.

ZYGFRYD NOWAK

dyrektor cukrowni „Głogów”

OD AUTORA: List pana dyrektora wymaga wielu wyjaśnień i sprostowań. Sądzę, że najbardziej kompetentny w tej mierze byłby Lekarz Wojewódzki.

„Zasiłek dla ucznia”

Z notatki pod tym tytułem („Konkrety” nr 1) wynika, że pracownicy biur pracy rozdają zasiłki dla bezrobotnych wszystkim, którzy się po nie zgłaszają. Uważam, że sprawa ta wymaga paru słów komentarza. Prawo do zasiłku przysługuje ściśle określonej kategorii osób i nie ma w tym przypadku miejsca na uznanie czy też dowolność postępowania urzędnika. Ustawa o zatrudnieniu, obowiązująca od 30 listopada 1991 r., dopuszczała możliwość wypłacania zasiłku osobom małoletnim, po ukończeniu 15 lat, jeżeli nie pobierały nauki w szkole.

Intencja ustawodawcy, która była zapewne chęć zapewnienia ochrony społecznej tym małoletnim, którzy pozostają bez środków do życia, rozminęła się z praktyką i powodowała wysoce demoralizujące praktyki porzucania szkół i rejestrowania się tylko po to, aby otrzymać zasiłek. Na skutek licznych interwencji i uwag zgłaszanych przez wszystkie biura, problem ten został jednoznacznie uregulowany. Od 1 grudnia 1991 r. prawo do zasiłku małoletnim nie przysługuje. Notatka jest więc w tym zakresie nieaktualna.

Opisany przypadek wypłaty zasiłku osobie z Zakładu Poprawczego dotyczy podopiecznej Zakładu Wychowawczego, która samowolnie opuściła zakład i zgłosiła się do biura pracy. Posiadała wszystkie wymagane dokumenty, z których nie wynikało, że powinna znajdować się w zakładzie. Po otrzymaniu przez biuro pracy informacji o wyłudzeniu zasiłku osoba ta została pozbawiona tego prawa.

BOGDAN PARADYSZ

dyrektor
Wojewódzkiego Biura Pracy
w Legnicy

Ładne i tanie

W budynku przy ul. Wrocławskiej 45 w Legnicy miała kiedyś biura spółdzielnia „Surowiec”. Po jej upadku lokal trafił na przetarg i teraz, po błyskawicznie przeprowadzonym przez spółkę „Legdom” kapitalnym remoncie, mieści się w nim najmłodsza w mieście prywatna hurtownia odzieży.

„Amazonka” jest nietypową hurtownią. Próżno w niej szukać ciuchów z Turcji czy Tajlandii. Pan Tadeusz Chojnacki, właściciel hurtowni, uważa, że jako polskiego przemysłu lekkiego jakościowo w niczym nie ustępują produktom zagranicznym, a w wielu przypadkach są nawet lepsze. Istotną jest też cena: polskie wyroby są tańsze. Z tych powodów krajowe wyroby stanowią aż 80 proc. oferty hurtowni. Uzupełnieniem są wyroby włoskie, ale tylko najwyższej jakości i renomowanych firm.

Specjalnością „Amazonki” są garnitury — męskie i komuniżne. Pan Chojnacki sprowadza je z walbrzyskiego „Edamexu”, z którym ma podpisaną stałą umowę. Dzięki niej ceny w „Amazonce” są takie same, jak u producenta. Stałe umowy podpisano też z kilkoma innymi firmami. I tak Spółdzielnia Pracy „Robotnik” we Wrocławiu jest dostawcą dresów, Spółdzielnia Inwalidów „Intersped” bluzek i garsonet, łódzki „Syntex” skarpet, a „Intertegro” wyrobów z importu.

Hurtownia prowadzi też dwa sklepy firmowe. Jeden, także pod nazwą „Amazonka”, na osiedlu Kopernika, obok „Minimarketu”, drugi w siedzibie firmy. W sklepach można kupić to wszystko, czym dysponuje hurtownia. Ceny są niskie — marża wynosi tylko 10 proc. Dzięki temu chłopięcy garnitur komuniżny, uszyty ze 100-proc elany, kosztuje 350 tys. zł, a męski garnitur z atlanty — 490 tys. zł.

W sklepie przy ul. Wrocławskiej wydzielono specjalne stoisko, na którym można kupić wszystko dla psa i kota, a więc smycze, kagańce, obroże, żywność i odżywkę, witaminy, a nawet czekoladki i ciasteczka!

W „Amazonce” każdy znajdzie coś dla siebie. I kupiec, i indywidualny konsument. Hurtownia jest czynna codziennie od godz. 8 do 18, w soboty od 8 do 14.

(Tekst sponsorowany)



Fot. Wincenty Kołodziejcki

Nabici w wodomierz

Krzysztof Jabłoński

Szary, piętrowy budynek od rana tętni głosami ludzi. Lokatorzy komunalnych mieszkań Zakaczwia załatwiają swoje sprawy. Dozoreczynie przychodzą, by zgłosić niezbędne prace. Fachowcy z grup remontowych odbierają zlecenia. Na wąskich korytarzach zawsze czeka kilku interesantów. Od kilku miesięcy ruch jest znacznie większy, bo do Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej nr 2 przy alei Rzeczypospolitej przychodzą ci, którym wysłano wezwania do wyrównania opłat za wodę.

Druki początkowo roznosiły pracownicy ZGM, ale musiały przy okazji wysłuchać wszystkich pretensji lokatorów. Dlatego wynajęto kilku młodych ludzi. Za niewielkie pieniądze słuchali skarg, ale i tak nie potrafili niczego powiedzieć. Zresztą na powiadomieniach o dopłatach wyraźnie zaznaczono, że wszystkich wyjaśnień udzielają pracownicy ZGM.

Mieszkańcy bloku przy ul. Moniuszki nie przyjęli kilku wezwań do zapłaty. Telefonicznie umawiają się z kierownikami. W czwartek, 6 lutego, idą po wyjaśnienia.

— Kierownika nie ma, pojechał do dyrekcji — oświadcza zapytana na korytarzu kobieta w średnim wieku. — Możecie iść do zastępcy. Pierwsze drzwi po lewej stronie.

Urzędniczka szybko niknie w drzwiach jakiegoś biura. W małym biurku, za zniszczonym biurkiem siedzi postawny mężczyzna w średnim wieku. Na zachmurzonej twarzy maluje się wyraz niechęci.

— W jakiej sprawie — pyta, a gdy słyszy, że chodzi o dopłaty za wodę, szybko urywa. — To nie do mnie. Proszę do administratorki.

Próba kontynuowania rozmowy nie daje. Ryszard Pawliszak, zastępca kierownika ds. technicznych ZGM nr 2 jest zdecydowany. Słyszając, że w tym bloku wymieniano instalację gazową, prowadzi interesantów do anonimowego biura oznaczonego cyfrą „6”. Kto sobie naliczył ma.

Bardzo zajęta pani urzędniczka, nie zamierza także rozmawiać. Pyta krótko

o i konkretnie. Numer mieszkania. Jak długo nie było gazu. Podaje liczbę. Zajmuje się tylko rozliczeniami z gazownicą, brak wody, czy naliczanie dodatkowych opłat za nią, to już nie jej sprawa. Przy okazji poucza, że to ona oblicza ulgi i lepiej poczekać niż wprowadzać zamieszanie.

W pokoju administratorki można wreszcie się czegoś dowiedzieć. Na ławie leżą nie wysłane jeszcze wezwania do zapłaty za większe zużycie wody w IV kwartale. Kwoty nie są duże, od kilku do kilkunastu tysięcy. Dlaczego na Moniuszki dopłaty wynosiły po 135 do 180 tys. zł?

— Dopłaty obliczane są kwartalnie na podstawie wskazań wodomierzy — wyjaśnia Krystyna Wróblewska, administratorka. — Co miesiąc liczniki odczytują pracownicy ZGM i wodociągów. Kiedyś każda firma wysyłała osobno swoich przedstawicieli, ale były zbyt duże różnice. Jedni szli na początku miesiąca inni pod koniec i zawsze były nieporozumienia. Teraz wszystko pasuje. Na podstawie odczytów Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji wystawia rachunek ZGM, a tu rozliczamy stwierdzone zużycie z lokatorami.

Jak to jednak możliwe, by zużycie w jednym bloku było podwójne? Mieszkańcy Moniuszki 3/6 klatka E, otrzymali wezwania do zapłaty za III kwartał od 80 do 120 tys. zł, zależnie od liczby zameldowanych osób. Za czwarty, trzyosobowa rodzina miała dopłacić 135 tys., a czteroosobowa 180 tys. zł. Każdego mieszkańca obciążono po 45 tys. zł. Jest to równowartość 18 metrów sześciennych wody, czyli ilości, za jaką płaci się w ciągu kwartału.

Na twarzy administratorki maluje się zdziwienie. Idzie po kartoteki. Wymowa liczb jest zastanawiająca.

Dziwne rozliczenia

Kartoteka jeszcze bardziej gmatwa sytuację. Okazuje się bowiem, że właśnie klatka (E) ma indywidualny licznik na wodę. W ubiegłym roku liczba zameldowanych w niej mieszkańców zmalała z 78 do 60. W tym samym bloku inny licznik mierzy zużycie wody mieszkańcom w klatkach A i B. Mieszkańcy w nich razem ponad 130 lokatorów, a zużycie różni się minimalnie.

— Od dwóch lat prowadzimy rozliczenia nie zużytej wody przez odczytywanie wskazań wodomierzy — twierdzi Krystyna Wróblewska. — Wszystkie liczniki

objekt. Owcześnie administrator parafii, ksiądz Jan Sikora, zwrócił się w tym samym piśmie o „przyznanie własności dawnej plebanii, znajdującej się tuż przy kościele Sw. Jadwigi, na własność parafii”. Obecny proboszcz, ks. Henryk Maternia, nie chce rozmawiać z dziennikarzami: „To nie jest moja osobista sprawa, ale takie jest po prostu prawo i należy je przestrzegać”.

Ośrodek Kultury kierowany przez Ninę Stępień jest placówką, która wypełnia lukę w lubińskiej kulturze. Wernisaże i koncerty nie schodzą nigdy poniżej przyzwoitego poziomu. Zainteresowanie propozycjami „Wzgórza” ze strony lubianin jest duże. W ośrodku pracują fachowcy wiedzący jak się „robi” kulturę. Czy dorobek „Wzgórza” zostanie zaprzeczony? Zdecyduje o tym Komisja Majątkowa URM. Jeżeli w świetle prawa budynek na Wzgórza Zamkowe należy się kościołowi, to czy nie byłoby gestem prawdziwie chrześcijańskim pozostawienie spornych obiektów ich obecnym użytkownikom?

MAREK SZPYRA

P.S. Budynki zajmowane przez OKWZ zostały wyremontowane za pieniądze Funduszu Rozwoju Kultury i funduszy miejskich.

są legalizowane. Powinny działać bez zakłóceń przez siedem lat.

Co więc dzieje się z wodomierzem zainstalowanym w bloku przy Moniuszki? Dlaczego jedni mieszkańcy płacą dwukrotnie więcej od innych? Można byłoby to oczywiście wyjaśnić większym zużyciem, ale w każdej klatce mieszka tyle samo osób. Czy jedni oszczędzają, a inni wypuszczają wodę wprost do kanalizacji?

Końcem lipca właśnie w klatce E, budynku przy Moniuszki, zaczęły się kłopoty z gazem. Połowę lokatorów odłączono od sieci. W pierwszych dniach wrzesnia okazało się, że pozostała część instalacji również nadaje się do wymiany i zamknięto dopływ gazu pozostałym lokatorom. Przez cały wrzesień i połowę października klatka pozbawiona była gazu. Zużycie wody odczytywane na licznikach wcale jednak nie spadło. W lipcu 1991 r. wynosiło 700 metrów sześciennych, w sierpniu 937, we wrześniu 825, a w październiku 787 metrów. Średnie roczne zużycie, zgodnie z odczytami, wyniosło w całym 1991 roku — 780 metrów sześciennych.

Jeżeli wierzyć liczbom, to okazuje się, że pozbawieni ciepłej wody (mieszkania wyposażone w junkersy), mieszkańcy nadal korzystali z niej w dwójnasób. Zużycie spadło dopiero po ponownym podłączeniu gazu.

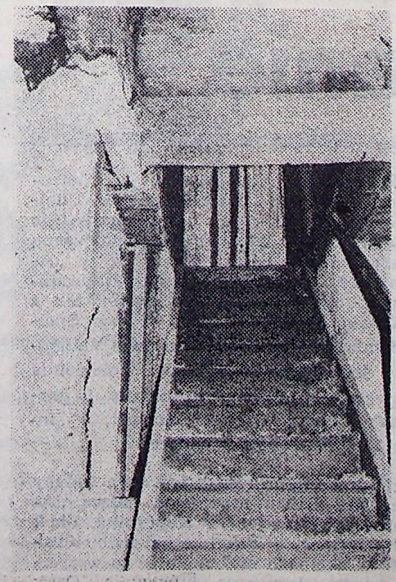
Za czas odcięcia dopływu gazu, dyrekcja PGM w Legnicy postanowiła zastosować ulgi w opłatach za wodę w wysokości 60 proc. Lokatorzy, którzy naliczyli sobie takie zwolnienie, musieli wyrównać przekraczające normy zużycia wody. Zresztą tych, którzy nie naliczyli sobie ulg obciążono tak samo. Po prostu „licznikowe” zużycie podzielono równo na wszystkich, odejmując wcześniej tylko wpłacone zaliczkowo kwoty.

Lokatorzy mówią jeszcze o słabym ciśnieniu, częstym braku wody na czwartym piętrze i konsekwencjach odrzucenia dodatkowego naliczenia za wodę lub odmowy zapłaty.

— Te kwoty zostają zapisane na poczet należności za czynsz i naliczamy od nich odsetki — wyjaśnia Krystyna Wróblewska. — Jeżeli nie zostaną uregulowane, to kierujemy sprawę do sądu. ZGM ma już ponad miliard zaległości płatniczych.

Obietnicą sprawdzenia licznika kończyły rozmowy. Na korytarzu krótka konsternacja. Strop na czwartym piętrze przecieka, od lat nie malowano klatki schodowej, trzeba wymienić drzwi, bo właśnie wstawiany jest domofon. Te sprawy załatwia jednak kierownik ds. technicznych, a my nie jesteśmy jego znajomymi. Czy warto więc tracić czas?

P.S. W dwa dni po rozmowie w ZGM w budynku przy ul. Moniuszki 3/6 zjawiają się fachowcy, aby odczytać licznik wody. Znowu wskazuje dwa razy większe zużycie niż w dwóch sąsiednich klatkach. Tym razem jednak wyniki skłaniają fachowców do refleksji. Szkoda, że tak późno.



Tak wyglądało przed remontem zejście do kawiarni w Ośrodku Kultury „Wzgórza Zamkowe”.

Fot. Jerzy Kosinski

Leksykon spółek (12)

● **Przedsiębiorstwo Produkcji Różnej, Handlu i Usług ERIDAN** sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowane 29 maja 1989 r. Wspólnicy: Roman Krzysztof Pawlewski, Piotr Jan Mucik i Zbigniew Andrzej Wołyniec — po 4 udziały.

● **ARTBOMA** sp. z o.o. w Głogowie. Zarejestrowane 02 maja 1989 r. Wspólnicy: Antoni Walorski — 1500, Aleksander Wądek — 2500, Andrzej Ziątko — 1000, Jerzy Borek — 2600, Zygmunt Zych — 500, Małgorzata Maczkowiak — 1500, Danuta Borek — 1000, Zbigniew Nowicki — 500, Włodzimierz Lewandowski — 500, Zygmunt Stachura — 500, Halina Urbanowicz — 1000, Zbigniew Springer — 1000, Krzysztof Preussner — 500, Andrzej Koliński — 1000, Piotr Pasieko — 500 udziałów.

● **„METALZE”** sp. z o.o. w Złotoryi. Zarejestrowane 26 maja 1989 r. Wspólnicy: Józef Kucharski, Marek Warzecha i Julian Ziarnicki — po 5 udziałów.

● **Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjne „ELEKTRO-BUD”** sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowane 26 maja 1989 r. Wspólnicy: Piotr Zolnierkiewicz — 5, Leszek Łakomski — 4 udziały.

● **Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „HAGA”** sp. z o.o. w Lubinie. Zarejestrowane 31 maja 1989 r. Wspólnicy: Halina Rybicka, Jan Rybicki i Czesław Gągała — po 2 udziały.

● **Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe „WIKTORIA”** sp. z o.o. w Chojnowie. Zarejestrowane 31 maja 1989 r. Właściciel: Wiktoria Elżbieta Smialek — 18 udziałów.

● **Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „MERIT”** sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowane 31 maja 1989 r. Właściciel: Stanisława Pačanowska — 4 udziały.

● **„EWIT”** sp. z o.o. w Mitoradziecach. Zarejestrowane 31 maja 1989 r. Wspólnicy: Wiesław Apanasiewicz — 3, Ewa Aleksandra Apanasiewicz — 1 udział.

● **Zakład Produkcyjno-Usługowo-Handlowy „METAL”** sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowany 5 czerwca 1989 r. Wspólnicy: Spółdzielnia „Tworzywo” w Legnicy — 14, Maciej Steiner, Edward Litka, Edward Krupa, Stanisław Słotwiński, Bernard Słazak, Wasył Matejczak, Jerzy Stępniewicz, Jacek Wojcik, Stanisław Czerniew, Eugeniusz Gładwa, Marian Łukasiewicz, Teresa Bruckowska, Teresa Skolimowska, Bożena Zabłocka i Stanisław Hagno — po 1 udziale.

● **Zakład Remontowo-Usługowy „REMLEG”** sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowany 5 czerwca 1989 r. Wspólnicy: Spółdzielnia „Tworzywo” w Legnicy — 4, Maciej Steiner, Tadeusz Janiak, Marian Łukasiewicz, Edward Litka i Bożena Zabłocka — po 1 udziale.

● **Spółka Usługowo-Produkcyjna z o.o. „MARDE”** w Głogowie. Zarejestrowana 11 lipca 1989 r. Wspólnicy: Jarosław Marcinowicz i Paweł Dec — po 5 udziałów.

● **Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „PROSBET”** sp. z o.o. w Głogowie. Zarejestrowane 8 czerwca 1989 r. Wspólnicy: Mirosław Golanowski, Andrzej Czesław Borawski, Andrzej Borawski i Krzysztof Gładys.

● **Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe „BUDOMEX”** sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowane 9 czerwca 1989 r. Wspólnicy: Zbigniew Markiewicz i Wojciech Krawczyk — po 4 udziały.

● **Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe „NICRAM”** sp. z o.o. w Głogowie. Zarejestrowane 17 czerwca 1989 r. Właściciel: Maciej Kazimierz Mrowczyński — 5 udziałów.

● **Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe „IZO-MAREX”** sp. z o.o. w Polkowicach. Zarejestrowane 17 czerwca 1989 r. Wspólnicy: Anna Danuta Kudyba, Danuta Szerbiak, Mirosław Franciszek Bocheniński, Ireneusz Czesław Cybulski i Jan Sokolowski — po 2 udziały.

● **Biuro Usług Handlowych i Prawnych „COMPLEX”** sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowane 20 lipca 1989 r. Wspólnicy: Włodzisław Michał Dymyt, Ludwik Knapik i Witold Hieronim Juszczyk — po 1 udziale.

● **Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe „TANZUI”** sp. z o.o. w Chocianowie. Zarejestrowane 6 lipca 1989 r. Właściciel: Stanisław Paszkiewicz — 14 udziałów.

● **Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „EDWIEN”** sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowane 12 lipca 1989 r. Właściciel: Jan Zajęzkowski — 10 udziałów.

● **Zakład Budownictwa Mieszkaniowego i Użyteczności Publicznej „SAWIEN-BUDOPOL”** sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowany 17 czerwca 1989 r. Wspólnicy: Przedsiębiorstwo Budowy Obiektów Użyteczności Publicznej „Budopol” w Legnicy — 5, Andrzej Wieniec — 5 udziałów.

● **Przedsiębiorstwo Wdrożeń i Usług „MECHDOL”** sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowane 12 lipca 1989 r. Wspólnicy: Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Mechaników — 51, Henryk Pruski, Sławomir Biliński, Włodzimierz Boczek, Stefan Berak, Anna Brożek, Bożena Brzoza, Adam Choroczny, Marek Dras, Zbigniew Fydrzych Zbigniew Izyk, Grażyna Iwaszkiewicz, Józef Jarząbek, Marian Jesionkowski, Jerzy Karnicki, Anna Kosiba, Idzi Kowalewski, Ryszard Kramiński, Ryszard Łukasiewicz, Leszek Mlot, Mariusz Nawrocki, Leon Niedźwiedzi, Wiktoria Obuchowicz, Karol Pawełski, Kazimierz Plecionka, Mariusz Świątek, Mirosław Turek, Jan Wróbel, Henryk Zebrowski, Liliana Żolniczka, Jerzy Wiosetek, Bernard Słazak, Marek Łukasik, Grzegorz Lisowski, Kazimierz Baniś, Feliks Depta, Ireneusz Plewiński, Jacek Wójcik, Henryk Orzechowski, Tadeusz Urbanski, Franciszek Mirkowski, Marian Rosiński, Jerzy Stępniewicz, Kazimierz Chłimelewski, Jan Maciuk i Czesław Nowak — po 1 udziale.

(Stan na dzień 22 stycznia 1992 r.)

Kultura czy...

Pierwszą imprezą zorganizowaną przez Ośrodek Kultury „Wzgórza Zamkowe” był koncert kolęd. Okazało się, że związki ośrodka z Kościołem będą jeszcze ściślejsze...

Sprawa trafiła do Komisji Majątkowej Urzędu Rady Ministrów w listopadzie 91. Kościół domaga się zwrotu budynków zajmowanych przez ośrodek kultury. W dawnej kaplicy zamkowej mieściłby się kościół młodzieżowy, a w kamienicy z XIX wieku dom charytatywny.

Prasę zaalała fala artykułów broniących ośrodka. Nie zawsze były one rzetelne z powodu niemożności dotarcia do jednej ze stron sporu. Faktem jest, że parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa zwróciła się w roku 1973 do WRN we Wrocławiu o zwrot ruin kaplicy zamkowej i kościoła na Starym Lubinie. Parafia otrzymała jedynie drugi zabytkowy

Bilans na roboczo

Z EUGENIUSZEM ANDRUCHOWEM, pełniącym obowiązki przewodniczącego Rady Wojewódzkiej Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność” w Legnicy, rozmawia Włodzimierz Kalski

● W najbliższą sobotę będzie obradował H Wojewódzki Zjazd NSZZ „Solidarność” RI. Jakie problemy będą omawiane?

— Zjazd będzie miał wybitnie roboczy charakter. Wybierzemy nowe władze, przyjęty zostanie program działania na najbliższe dwa lata. Rozliczymy się też z przeszłością, od listopada 1989 roku do dziś. Przypuszczam, że właśnie rozliczenie zajmie najwięcej czasu.

● Jak, zdaniem pana, wypadnie ten bilans?

— W sumie, na pewno dodatnio. Rolnicy, którzy zostali wybrani do władz związku, byli przekonani, że związek pomoże wszystkim rolnikom przejść trudną drogę do „wolnego rynku”.

● Czy to się udało?

— Generalnie rzecz ujmując — na pewno nie. Nie można jednak zapomnieć o naszych działaniach zmierzających do złagodzenia recesji w rolnictwie. Przy współpracy z Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Płotowicach, podjęliśmy się bardzo ambitnego zadania, jakim było opracowanie kompleksowego programu restrukturyzacji rolnictwa w województwie. Dotyczy on sfery produkcyjnej, organizacyjnej, socjalnej i finansowej. Roboczy tekst projektu jest już gotowy, choć dziś na pewno wymaga korekt. Okazało się bowiem, że te gospodarstwa, które zgodnie z projektem miały największe szanse nie tylko na przetrwanie, ale nawet na rozwój, są najbardziej zagrożone, a niektóre są wręcz na granicy bankructwa. Kredyty brali najlepsi i najodważniejsi.

● Program Balcerowicza i liberalów zmierzał do tego, aby najstarsze gospodarstwa zaczęły upadać.

— Z tym się zgadzaliśmy. Ale rzeczywistość pokazała, że to nie najłagodniejsi padają. To jest nienormalne.

● Jaka była tego przyczyna?

— Nie było sterowania rynkiem. Rolnictwo „z marszu” zostało rzucone na głęboką wodę. Odpowiadając na nasze zarzuty rząd proponował, abyśmy wzięli w swoje ręce przetwórstwo i handel. Doszło do paradoksalnej sytuacji: rynek ni by był wolny, ale jedynymi odbiorcami produktów rolnych byli państwowi monopolisci. Rolnicy musieli przystosować się do nowego, monopolistycznego. Ratowali się obniżając cenę skupu i podnosząc ceny zbytu. Często zapomniano, że taka polityka może doprowadzić do zaniku dostawców. Monopolistom pomagały gospodarstwa państwowe, które nawet za bezcen były skłonne sprzedać swoją produkcję.

● Czy związek walczył z monopolami?

— Walka była beznadziejna. Liczyliśmy na wsparcie służb wojewody, który w pewnym sensie jest właścicielem monopolu. Początkowo wmawiano nam, że rynek sam się ureguje. Później wicewojewoda Stanisław Walkowski zmienił zdanie i nawet wystosował list otwarty do premiera, w którym wypunktował problemy rolnictwa i apelował o wprowadzenie cen minimalnych i dostęp do tanich kredytów. Odzewu nie ma do dziś.

● Ale sytuacja się zmieniła. Przewodniczący związku Gabriel Janowski został ministrem rolnictwa.

— Wicewojewoda Walkowski od miesiąca próbuje umówić się na rozmowę z nowym ministrem. To chyba nie wymaga komentarza.



Fot. Wincenty Kołodziejki

● Wróćmy do rozliczeń z przeszłością. Co jeszcze udało się wam zrobić?

— Doprowadziliśmy do podziału spółdzielni kółek rolniczych. Na mniejsze rolnicy mają decydujący wpływ. Podział zapobiegł wyprzedaży majątku spółdzielni. Naszym pomysłem było wyłączenie gminnych spółek wodnych z wojewódzkiego związku. Teraz rządzą się same, bez niepotrzebnej „czapki”. Dopilnowaliśmy wyborów do rad nadzorczych spółdzielni gminnych, mleczarskich i kółek rolniczych. Po raz pierwszy wybory przeprowadzono demokratycznie, ale nie wszędzie rolnicy skorzystali z tej szansy. Mniejszych sukcesów było więcej.

● A co w ciągu minionych dwóch lat przyniosło panu najwięcej rozczarowań?

— Najbardziej boli mnie to, że rolnicy nie chcą się organizować. Odbierają związek jak coś narzuconego odgórnie, a nie jako swojego reprezentanta w rozmowach z władzą. Mimo wszystko wierzę, że dalsze pogorszenie sytuacji wsi zmieni to nastawienie. Pierwsi zrozumieją to producenci drobiu, w których recesja uderzyła najdotkliwiej. Szansę na wyjście z organizacyjnego impasu widzę w tworzeniu sekcji branżowych.

● Dziękuję za rozmowę.

Kumple pili dwa dni, dzień chorowali, jeszcze dzień leczyli kaca, w końcu spawowali — i piątego dnia o mdłym brzasku do wioski K. wtopczyła się potężna koparka. Uradowani mieszkańcy K. chcieli zaraz stawiać operatorowi wódkę, bo myśleli, że jego przybycie ma coś wspólnego z osuszaniem nadrzecznych gruntów. Operator grzecznie podziękował i ku przeogromnemu zdumieniu rolników, po częstunku nie przyjął, oświadczając, że względem kopania ma inne dyrektywy, a dyrektywy te mówią wyraźnie: wyprostować rzekę, czyli zlikwidować zakole. Co zaś do leżącego w zakolu młyna, dyrektywy milczą. Tyle tylko powiedział — i zaczął ryc.

Rozjuszony młynarz zawył, chwycił za widły i dalej szarżował na koparkę. Szczęściem przytomny soltys przypomniał sobie w porę, że koparka to rzecz nadzwyczaj drogocenna, którą broń Boże uszkodzić. Młynarza więc w porę osaczono i zatrzymano, przytomny zaś soltys pognał osobiście po ratunek na posterunek policji.

Przyjechali dwaj mundurowi z dyndającymi pałkami i dwaj cywile-wolontariusze bez patek — i dalej brać się za Antka traktorzystę i Wacka operatora. I wtedy stał się, rzecz można cud. Kiedy bowiem Antka Z. i Wacka F. pakowano do gazika, z młyna wybiegła przedcudna młynarzówna i wiewiała się traktorzystę na szyi, wołając: Antoś! Antoś!

Uczyniła to, niestety, nieco za późno. I dlatego będzie se musiała czekać na ukochanego pół roku, na tyle bowiem sąd skazał traktorzystę Antoniego Z. za zdefasonowanie policyjnego nosa. Wacek-operator dostał równo roczek. Niby srogo, ale miał też na sumieniu aż dwa policyjne nosy.

sytuacje

Lekarstwo na miłość

Ryszard Adamów

Wszyscy oczywiście wiemy, jakie wspaniałe maszyny produkuje (a przynajmniej do niedawna produkował) nasz przemysł. Wszyscy oczywiście wiemy, do czego służy i jakie ma zastosowanie, dajmy na to, koparka. W każdym razie tak nam się wydaje. Tak nam się tylko wydaje, albowiem naprawdę to wiemy jedynie mniej więcej. Czyli raczej mniej niż więcej. No bo, co ma koparka do powiedzenia, miłości? Pytanie idiotyczne. Pozornie. Bo ma. A ma, bo obyczajnie się zmieniają, niestety.

Kiedyś dla pozyskania wzajemności ukochanej wystarczył zwykły lubczyk za grosze. A dzisiaj? Dzisiaj potrzebna jest właśnie koparka. I to ciężka, za parędziesiąt milionów zet.

Tadeusz E., młynarz wodny ze wsi K., miał cudną córkę o równie cudnym imieniu Barbara. Ponieważ młynarzówna była rzeczywiście cudna, a nawet przedcudna i do tego nie posiadała na ciele żadnego feleru, zakochał się w niej młodszy traktorzysta, niejaki Antek Z., 38-letni rozwiedziony młodzieniec. Piękna młynarzówna odwzajemniała sześć miesięcy. Duszą i ciałem odwzajemniała. A

potem, cholera, przestała. Pod wpływem ojca. Młynarz bowiem miał zgola reakcyjne poglądy i o matorolnym (trzy ha piachów) traktorzystę nie chciał słyszeć, choć ów, znaczy się traktorzysta, miesiąc w miesiąc orał za sześć balonów z hakiem, pił, o czym wiedziała cała wieś, tylko w święta, niedziele i wolne soboty. I jeno jeden jedyny raz siedział cztery lata w kryminale za dopuszczenie się rękoczynów na byleż żonie.

Nieszczęsny młodzian, czyli traktorzysta Antek Z., miesiąc srogo rozpaczł, chodził nad rzekę, smętnie wypatrywał młynarzówny. I widział jedynie obracające się równie smętnie koło młyńskie, albowiem przedcudna Barbara nie pokazywała się nawet w oknie. Po pełnym miesiącu daremnych, a okrutnych wyczekiwania, wzgardzony traktorzysta zapalał tak straszny nienawiścią do wrędnego skurczybyka młynarza, że z przeogromnej rozpacz wypił pół metra żytniej, choć nie było ani świąt, ani niedziel, ani nawet wolnej soboty. Nie było, ale wypił A potem wsiadł na traktor i pokatował się do miastowego kumpla imieniem Wacek, a nazwiskiem N., aktualnie operatora koparki w pewnym przedsiębiorstwie melioracyjnym w L.

P. W. REMKOM

LUBIN, ul. Wrocławska 7B, tel. 44-15-27, tel./fax 44-10-27
ZAPRASZA do nowo otwartego sklepu w godz. 7—17.

POLECAMY:

- ▲ MATERIAŁY BUDOWLANE: cement, wapno, cegłę pełną i dziurawką, klinkierową, farby, wykładziny, styropian, wełnę mineralną, glazurę, terakotę, rynnę i rury spustowe, wyroby szlarskie.
- ▲ MATERIAŁY ELEKTRYCZNE, SANITARNE, NARZĘDZIA I SPRZĘT (sprężarki, spawarki, wiertarki, sprzęt malarski, podnośniki, wciągarki itp.)

▲ ARTYKUŁY OGRODNICZE (opryskiwacze, maski, donice, skrzynki itp.).

● Zapraszamy odbiorców i dostawców.

● Ceny hurtowe i detaliczne.

Realizujemy wszystkie indywidualne zamówienia.
OFERTA SPECJALNA: OKNA Z PCV — wszystkie rozmiary oraz SKRZYDŁA DRZWIOWE w naturalnej okleinie (szklone i pełne).

Legnicka

Spółdzielnia

Mieszkaniowa

ul. Gwiazdna 8,

59-220 Legnica

OGŁASZA PRZETARG

w dniu 28 lutego 1992 o godz.

12 na WYNAJEM SKLEPU

przy ul. Chojnowskiej 15 o po-

wierzchni 131,5 m kw.

Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić wadium w kwocie 5 mln zł w kasie spółdzielni najpóźniej na jedną godzinę przed przystąpieniem do przetargu.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

58-k

Hurtownia GRON-POL

59-300 Lubin, tel. 42-64-96
ul. Hanki Sawickiej 5

oferuje:

- ▲ elektronikę firmy PANASONIC
- ▲ rowery BMX
- ▲ kasety magnetofonowe
- ▲ suszarki do włosów i inny sprzęt gospodarstwa domowego
- ▲ aparaty fotograficzne
- ▲ obuwie sportowe.

ZAPRASZAMY:

codziennie w godz. 8—16.

93/L-g

Uwaga! Uwaga! Uwaga!

Specjalność: KAWA

Wszystkie gatunki: ALVORADA, PRIMA, WIENER GOLD i inne

poleca

Hurtownia, Polkowice Dolne 56.

Zapraszamy codziennie w godz. 8—13.

97/L-g

Przedsiębiorstwo Handlowe

„ROYAL”

IMPORT—EXPORT

Warszawa, oddział Legnica,
ul. Jaworzyńska 258,
tel. 270-14, telex 0787301

proponuje:

- owoce puszkowane — import
- warzywa puszkowane — import
- makarony włoskie
- ryż: porcelany (imp. Dania), luzem (imp. Włochy), słoneczny (imp. Tajlandia).

Zapraszamy w godz. 8—16,
w soboty 8—13.

▲ Dla stałych klientów dogodny termin płatności. ▲ Posiadamy własny transport.

12-gS

Indie w Legnicy

Przed siedemnastą w drzwiach do Akademii Rycerskiej kłębi się tłum. Przeważa młodzież. Wielu przyjechało z daleka, w szatni oddają plecaki. Już w holu unosi się ciężki zapach wschodnich kadzidel. Młody mężczyzna oferuje samosy — indyjskie pierożki z kapustą mocno zaprawioną egzotycznymi przyprawami i symplisy — słodkie kuleczki z mleka w proszku z bakaliami. Dziewczeta ubrane w sari sprzedają książki i przyprawy. Największa sala w Legnickim Centrum Kultury wypełnia się po brzegi. Jeszcze w czwartek 13 lutego sprzedano zaledwie 60 biletów, dziś dla chętnych brakuje krzeseł. Przyszło ponad trzysta osób. Zaczyna się „Festiwal Hare Kryszna”.

Na scenie rozpoczyna się bhajan, intonowanie maha-mantry. Trzy powtarzające się słowa: Hare Kryszna i Rama. Imiona boga wyśpiewywane w różnych tonacjach i przy zmieniającym się tempie muzyki.

Festiwal w Legnicy zorganizowano w ramach akcji zbierania pieniędzy dla głodujących. Międzynarodowa fundacja „Pożywienie dla życia” gromadzi w ten sposób środki na pomoc dla ludności najbiedniejszych krajów świata.

Po godzinie na scenie pozostają tylko dwaj mężczyźni. Starszy to Trivikrama Maharaja, mistrz duchowy, jeden z najstarszych sannyasinów — ludzi, którzy wyrzekli się całkowicie życia rodzinnego i społecznego aby poświęcić się szerzeniu nauki Kryszny.

Sannasini przyrównuje wiarę do byka, którego nogami są czystość, prawdomówność, miłosierdzie i wyrzeczenie. Czcząc Krysznę trzeba zrezygnować ze spożywania mięsa, hazardu, nielegalnego seksu i środków odurzających. Wyjaśnia, że uleganie hazardowi powoduje utratę prawdomówności, środki odurzające nie pozwalają na wyrzeczenia, a nielegalny seks uniemożliwia zachowanie czystości. Zakaz spożywania mięsa wiąże się z miłosierdziem i wiarą w reinkarnację.

— Wszyscy jesteście naszymi umieszczonymi w ciałach — wyjaśnia Trivikrama Maharaja. — Nasze dusze są wieczne. Ciało ulega zmianom. Starzejemy się, ale mamy wciąż tę samą świadomość. Jeżeli jivatma (dusza) opuści ciało, staje się ono bezużyteczne. Do osiągnięcia pełnego szczęścia musimy z powrotem wejść do królestwa boga.

Wykład budzi zainteresowanie. Zgromadzeni pytają o sens gołowania, znaczenie kolorów ubrania noszonego przez mężczyzn i białego znamienia malowanego na czołach.

— Znak na czole oznacza, że nasze ciało jest świątynią — odpowiada mistrz. — Uważamy, że bóg przebywa w centrum każdego z nas. Podobnie jak inni dekorują swoje kościoły, aby były bardziej atrakcyjne, tak my zdobimy swoje ciała. Innym rozumieniem tego jest odcisk stopy Kryszny na naszych czołach.

— Golinymy głowy, aby nie tracić czasu na czesanie się. Pozostawiamy tylko kosmyk włosów dla Kryszny. Pomarańczowy strój oznacza, że mężczyzna przestrzega celibatu, biały, że pozostaje w związku małżeńskim. Bhaktowie na tacach wnoszą potrawy i rozdają wśród zgromadzonych. Jest tu halawa — kasza manna gotowana z masłem roślinnym, cukrem, gałką muszkatołową, orzechami i rodzynkami, placki papabamy, pieczone z mąki groszkowej na oleju. Specyficzny smak wschodnich przypraw nie wszystkim przypada do gustu. Wielu oddaje papierowe tacki zaraz po skosztowaniu dań.

Wszyscy zaproszeni są do kirtanu — wspólnego tańca w rytmie intonowanych imion boga. Tylko nieliczni stoją z boku obserwując. Rytm wybijany na bębnie wciąga. Mężczyźni tańczą razem, oddzielnie kobiety. Te zazwyczaj trzymają się za ręce. Wszyscy są uśmiechnięci. Wspólny taniec to także sposób wielbienia Kryszny i zblizania się do bóstwa. Tego dnia kirtan kończy program.

W sobotę, 15 lutego, impreza przeniesiona zostaje do małej sali. Wypełniają ją po brzegi widzowie. Wielu nie ma już miejsca na krzesłkach, siadają na podłodze. Inni stoją pod ścianami. I tym razem rozpoczyna się od bhajanu — śpiewania maha-mantry. Kolejny wykład przedstawia Stephen Bernath, doktor fizyki z uniwersytetu w San Diego (USA). Mówi o reinkarnacji i teorii ewolucji. To prastare wierzenie zapisane w Wedach jest jednym z najważniejszych dla wielbicieli Kryszny. Tym razem dyskusja przeciąga się na kilka godzin. Opóźnienie uniemożliwia zaprezentowanie przygotowanych filmów o reinkarnacji.

W innej sali rozpoczyna się prezentacja przygotowania potraw wegetariańskich. Wszystkie potrawy przed spożyciem ofiaruje się Krysznie.

Ten rytuał ma uchronić wierzących przed konsekwencjami spożywania roślin, w których także jest życie. Wyznawcy Kryszny są przekonani, że za wszystkie czyny trzeba będzie odpowiedzieć przed Wszczętrajnym (tłumaczenie imienia Kryszny). Jeżeli ktoś je mięso, w następnym wcieleniu może być mięsożernym zwierzęciem — lwem, wilkiem czy lampartem. Jivatma — dusza — tak długo będzie krążyła w materialnym świecie, dopóki nie osiągnie prawdziwej czystości. Dopiero wówczas powróci do Kryszny i będzie szczęśliwa.

Festiwal kończy się wspólnym odtaczeniem kirtanu.

MIROSLAW SZCZYPIORSKI

Rajd Reporterów

O, wsi polska! Ostojo naszych tradycji. I do cię wkracza wielki świat i wolny rynek...

Nasz kraj przechodzi wielkie przemiany. Nie zdajemy sobie sprawy z tego, że żyjemy w ułotnej chwili, chwili, w której przeszłość spotyka się z przyszłością. Aby przyjrzeć się tej chwili z bliska, udaliśmy się do Krotoszyc, stolicy gminy.

Tradycja... Piękna to rzecz, gdy naród kulturuje stare obyczaje. Tak też jest w Krotoszycach, gdzie utrzymał się zwyczaj zabaw połączonych z igraszkami siłowymi. Podstawowym elementem zabawy są sztachety (fot. 1). Piłotów w Krotoszycach dostatek, tradycja nie padnie. Z kolei powiew nowego myślenia powalił nas kilka metrów dalej (fot. 2). Owszem, słyszeliśmy że gmina szykuje się do otwarcia lokalnej linii autobusowej, ale nie spodziewaliśmy się tak szybkiego skompletowania bazy transportowej. Co na to kaczki?

Jedyny pomnik miłośni się obok ośrodka kultury (fot. 3). Szkoda, że brakuje tablicy informacyjnej. A może stawiali go komuniści? Jeżeli tak, to lepiej go zburzyć. Wróćmy jednak do wielkiego świata. Tym razem poważnie: Krotoszycy są jakie są, ale drzwi do XXI wieku zostały już uchylone. Może jeszcze trochę skrzyplą... (fot. 4).

Nie mogąc doczekać się otwarcia miejscowej restauracji dotarliśmy do kościoła parafialnego. I tu kolejna niespodzianka — schody do nieba (fot. 5). Gdy już doczekaliśmy się otwarcia zacisznego lokalu, okazało się że pachnie w nim niezbyt ładnie, jest ponuro, a do zarcia puszkii. Ktoś się pomylił w wyborze zawodu?

Wróciliśmy szybko do redakcji, palaszując po drodze obiad w stołówce huty miedzi. Pan fotoreporter poszedł zrobić zdjęcia. Komentarze jak wyżej. Z jednym jednak mieliśmy kłopoty. Za nic w świecie nie mogliśmy sobie przypomnieć, co przedstawia zdjęcie numer 6. Czy ktoś nam pomoże?



Tradycje i nowoc...

Zdjęcia: Wincenty
Tekst: Marek Szpy...

na marginesie

Na polskiej ziemi

Jan Krzysztof

Andrzej K., 25 stycznia br. zdrzemnął się w przedziale służbowym pociągu. Przed dworcem w Legnicy obudził go kolega. Dopiero, wtedy dostrzegł, że zginęły mu spodnie, buty i portfel z pieniędzmi. Straty ocenił kolejarz na milion złotych. Akcja policyjna doprowadziła do zatrzymania dwóch żołnierzy rosyjskich. Prawdopodobnie przygotowali się do dezercji i potrzebne im były cywilne ubrania. Tym razem lup odzyskano w całości.

23 stycznia br. Jurij R. wybrał się na targowisko przy ul. Partyzantów w Legnicy. Chciał sprzedać przywieziony towar. Handel nie szedł dobrze, kiedy więc podszedł do niego dwóch młodych mężczyzn proponując kupno wszystkiego, uciekł się. Kazem wszedł do forda. Rosjanin miał w koszarach jeszcze jedną walizkę z towarami. Przed bramą Jurij R. wysiadł, pozostawiając w samochodzie swój dobytek. Kiedy wrócił, nie było już forda. Rosjanin ocenił straty na 10 mln zł.

Kilka dni wcześniej, 19 stycznia br. żołnierz byłej PGWAR, Oleg A. poszedł na giełdę. Chciał wymienić 400 dolarów na marki. Szybko znalazł chętnych. Kiedy leżyli pieniądze, na żołnierza wpadł nieznanomy mężczyzna. Rosjanin przewrócił się. Waluciarze uciekli.

Od kilku lat rośnie ilość przestępstw

popelnianych przez obcokrajowców lub na ich szkodę. W porównaniu z liczbą wszystkich stwierdzonych w Legnickim zdarzeń ta kategoria stanowi tylko 2,4 proc. O ile jednak w 1989 było ich 200, to rok później już 280, a w ubiegłym ponad trzysta. Najwięcej takich przestępstw zdarza się w Legnicy — ponad 82 proc. Najmniej w rejonie Głogowa — 1,9 proc. Wbrew powszechnym opiniom, zdecydowana większość takich czynów popelniana jest na szkodę obcokrajowców. W ciągu trzech ostatnich lat było ich aż 76,2 proc. Najczęściej poszkodowanymi są obywatele Wspólnoty Niepodległych Państw — 66,3 proc. W tej grupie największy udział mają żołnierze czasowo stacjonujący w Polsce i członkowie ich rodzin.

Drugą grupą poszkodowanych cudzoziemców są Niemcy. Najczęściej stają się ofiarami wypadków drogowych, szczególnie na autostradzie. Np. w rejonie Lubina, Złotyri i Jawora na 68 poszkodowanych obcokrajowców — nie będących obywatelami byłego ZSRR — aż 42 to Niemcy.

11 stycznia br. tuż po siedemnastej, Mirosław W. jadący ffordem, chciał wjechać się do ruchu na autostradzie. Na drogę wyjechał nie sprawdziwszy, czy ma wolny pas ruchu. Nadjeżdżający z dużą prędkością mercedes nie miał szans

na wyhamowanie. Rozpędzony samochód wpadł na forda powodując kolizję. Kierowca, Mirosław W. zginął na miejscu, a pasażerkę — Dorotę O. — w stanie ciężkim odwieziono do szpitala. Wszyscy byli obywatelami Niemiec.

W tydzień później, 19 stycznia, jadący zbyt szybko Bogdan G. nie potrafił wyprzedzić samochodu z polizją. Uderzył w filar wiaduktu. Ze złamaniem czaszki i uszkodzeniem mózgu odwieziono go do szpitala, trafiły tam również jego żona i córka.

Wśród obcokrajowców, popelniających przestępstwa na szkodę Polaków, przeważają obywatele Wspólnoty Niepodległych Państw. Na ogólną liczbę wszystkich takich czynów odnotowanych w ostatnich trzech latach — 185, aż w 133 przypadkach sprawcami byli żołnierze byłej PGWAR.

Najczęstszymi przestępstwami w tej grupie są kradzieże z włamaniem — 45 proc., wypadki drogowe — 27 proc., oraz kradzieże — 12 proc. Marginesem są oszustwa (2,6 proc.), uszkodzenie mienia (1,8 proc.) i rabunki (1,1 proc.). Szacunkowo straty wynikające z takich czynów w ciągu ostatnich trzech lat, wyniosły prawie 3 mld zł. Największe wywołują z wypadków drogowych — 1,4 mld, i kradzieże z włamaniem — 813 mln oraz kradzieże — 585 mln zł.

W tym okresie, w wypadkach drogowych i w wyniku przestępstw przeciwko zdrowiu poniosło śmierć 13 osób, a 19 odniosło poważne obrażenia. Pięciu zmarłych było Polakami.

Największą grupą przestępców popelnianych na szkodę Rosjan są kradzieże z włamaniem do mieszkań. Było ich w ciągu ostatnich trzech lat 271, na 339 stwierdzonych zdarzeń.

Wiele przestępstw pozostaje niewykrytych — mówi Leonard Michałak, pro-

Sojka o sobie

Ulubiona muzyka

Nie mam czegoś, co lubiłbym najbardziej. W różnych sytuacjach potrzebna jest różna muzyka. Do tańca wolalibyśmy haus albo coś ostrego. W domu słucham raczej Davies'a z lat sześćdziesiątych. Lubię Prince'a, muzykę nowofalową. Jazz? Tak, ale z pierwszej ręki. Nie jestem zwolennikiem europejskiego jazzu.

Sukcesy za granicą

Myszę, że mój image, jako człowieka, który zrobił wielką karierę na świecie, jest przesadzony. Nie byłem w Stanach Zjednoczonych, a każdy tak sądzi. W Warszawie pytają mnie co chwile, czy już wróciłem. Działalem w mass mediach w Europie już od 79 roku. Byłem zapraszany na różne festiwale jako śpiewak jazzowy. Potem wypisałem się z tej konwencji towarzyskiej. Poza tym poczułem, że chciałbym się sformułować jakoś indywidualnie. Wycofałem się z koncertowania w 84-85 roku. Dwa lata mieszkałem we Frankfurcie nad Menem. Nagrałem jedną płytę dla wytwórni RCA. Krótko mówiąc jest bardzo dużo pięknego gadania. RCA wydało 200 tys. marek na to, żeby zrobić płytę. Za promocję zapłaciło 40 tys. DM i nie ma takiego cudu, żeby to zadziałało. I tak cudem był fakt, że jakieś 1000 sztuk sprzedało się we Włoszech, jakieś 500 w Belgii, 1500 w Holandii, 5000 w Niemczech.

RCA zrobiło film, który został przyblokowany, ponieważ, jak się okazało RCA zawarło umowę z wytwórnią papierosową Rothmansa. Oni tego filmu nie użyli, tylko skitrali, tak że ja w życiu go nie widziałem.

Jestem osobą znaną w Europie. Mam trochę publiczności w Niemczech, Holandii, Francji. To wszystko powoli jakby procentuje, ale jest naprawdę ciasno na świecie. Najważniejsze to wyrażać się indywidualnie i oryginalnie. Musimy zacząć robić tutaj rzeczy świetne. Nie takie, które gramy ostatnio, mówiąc, że to jest bardzo dobre na warunki polskie. Nie ma czegoś takiego, jak warunki polskie. Trzeba robić super - tak, żeby każdemu dać to bez cienia wstydu.

Improwizacja

Koncert jest skonstruowany, tyle że każdy w inny sposób. Są takti — w środku jakby takie same, natomiast piosenki się zmieniają. Nie ma dnia, żeby było tak samo. Codziennie jest inne tempo, inaczej się buja i doбира inne nuty.

Playback

Udało mi się wypracować taką sytuację, że jak robię coś w telewizji — robię to na żywo. Oczywiście, kiedy muszę się skoncentrować, gdy jest film, muszę miarkować. Pięć razy powtórzony zdanie nie zawsze zabrzmi żywo. Poza tym nie ma usprawiedliwienia dla playbacku. Jeżeli ktoś wychodzi na scenę i puszcza

taśmę dla pięciu tys. ludzi, to znaczy, że dotknęła go pewna degeneracja. Ja zdecydowanie preferuję live.

Trema

Regularnie.

Pomyłki

Tak, to się zdarza. Są takie momenty, że się zapomina tekstu. Albo jak się tak zapamiętam...

Pierwszy raz

Gliwicki zespół „2 MAJ”, który później nazywał się „MEZZO FORTE”. Taką bardzo ładną ażurową muzyką...

W duecie z Yaniną

Od 30 czerwca 1988 roku (Zamość).

Ulubiona potrawa

Tzw. zraz zawijany czy też rolaćki śląskie, czerwona kapusta. To z klasycznych domowych (pochodzą z Gliwic).

Napoje wysokokowe

Raczej czyste i starsze. Wódki — nie. Jak się jej napiję, to głupiej.

Kobiety

Kocham naprawdę wszystkie kobiety, kocham się w kobietach, ale należę do jednej...

Zanotowała: KATARZYNA PFEIFFER
(Tekst nieautoryzowany)



Ploty, grzmoty i odloty

W „Żurawiu”

„Noce Boogie” okłada swoje instrumenty — łącznie z gardłami — jak tyłko może. Płaskających, pełzających i gibających się Janów — MNOSTWO. Ci, bardziej zmęczeni maseczką sobie legowiska na korytarzu, a niedopici w toaletach. Nie sposób przemilczeć „spacerujących” po WC butelek i ich sluzkowej formy. Wszystko OK. „Bugom” życzymy zwycięskiej formy i żeby nie poprzestali na granu do tańca...

W „Koperniku”

Ostatnio królowało pogo bez względu na płeć, wiek i fryzury tańczących. Rzeźbili min.: „Odbytowy Intruz”, „Aneksja”, „Delta”. W epilogu punkowego rządu przegrał „rockowy „Lilly Chips” Comeback gwałtowny i... udany! Wraz z „Kopernikiem” rozkręcają się kapele publiczność. Jednym słowem SUPER! Na początku marca możemy spodziewać

się tu „Defektu Muzg”. Gdyby jeszcze nie te oszklone ściany...

(CA)

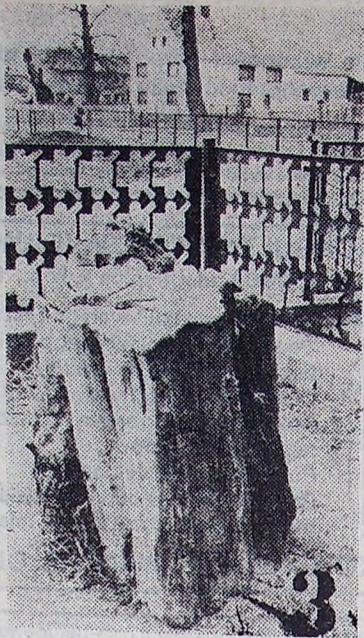
Maria Nefeli-Evolution

Krązą plotki o istnieniu (gdzieś pod ziemią) drugiej „Maryski”, Tworzą ją ludzie z pierwszego składu, ci, którzy zostali się ze Stasiastym. „MN-E” jest w okresie „Ciężowym” — coś tam podobno akustycznego na klimatowo nagrywają. Plotka plotką, a „Marysia” Stasiastego którą często widać i słyszeć, twarzą kroczy do przodu.

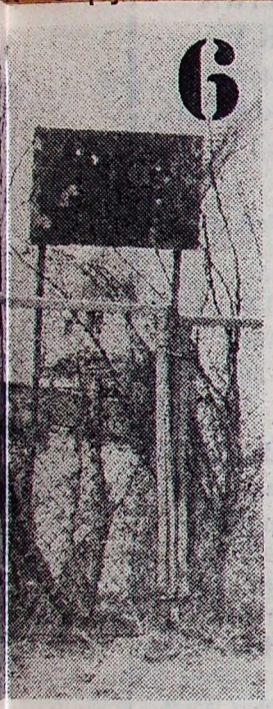
Będą ponowne chrzciny (!) Szkoda, że bez sporu o nazwę — tak nudno w tym mieście...

Lubiących bujanie...

...zaprasza na swój koncert DE FACTO. Będą rytmie i blusie 22 bm. w Głogowie o godz. 20 — MOK, kawiarnia „MM”. Jako „rozgrzewacz” wystąpią CHIPSY. (Kaf)



2
dycje
owoczesność
Wincenty Kołodziejski
Marek Szpyra



6
WYPOZYCZALNIA
KASSET VIDEO
FILIA
KROŚCZYŃSKA 42



dzony umochód
jąc kolę. Kie-
nają miejscu.
O. — w stanie
zpita. Wszyscy
ec.
styczn. jadący
nie potfil wy-
posiła. Ude-
Ze zmianem
nógzu dwiezio-
tam również

popelających
Polaków, prze-
noty. Np. podleg-
czbę wszystkich
ych w ostatnich
w 139 przypad-
byłej

stwami w tej
armie — 45
27 proc., prze-
esem 'sa
Marek
odczem
Szacun-
czynów,
takich
wyniosły
o lat
nikają z
1,4 mln, i kra-
313 mln oraz

drogo-
przeciw-
epstwa
ob. a 19
c 13 ob-
a. Płacu zmar-
popel-
szadzie
ich w
na 339
zostaj-
Michał, pro-

W umowach zastrzeżono, że strona radziecka może wystąpić o przekazanie takich śledztw. Do 1991 roku ten tryb postępowania był niemal normą. Dzisiaj należy do wyjątków. Np. w 1991 roku przekazano tylko dwie sprawy, gdyż obywateli byłego ZSRR opuścili już Polskę przed zakończeniem postępowania.

Wskaznik wykrywalności tych przestępstw jest nieco wyższy od notowanego w Legnicy. W ciągu trzech ostatnich lat wyniósł on 49,9 proc., a ogólny dla województwa o niemal 10 proc. więcej — 58,5 proc. Największą trudnością w prowadzeniu śledztwa jest opuszczanie Polski przez pokrzywdzonych cudzoziemców.

11 stycznia br. Klaus W. poszedł do kawiarni „Calipso” w Złotoryi. Kiedy na chwilę opuścił salę, skradziono mu skórzaną kurtkę z pieniędzmi i wszystkimi dokumentami. Po kilku godzinach policja zatrzymała 28-letniego mieszkańca Brochocina. Podejrzany miał przy sobie kurtkę i dokumenty obcokrajowca, ale po markach nie zostało już śladu.

W przypadkach przestępstw popełnianych przez obywateli byłego ZSRR obowiązują dwie umowy podpisane 26 października i 28 grudnia 1957 roku. Mówią one o pomocy prawnej w sprawach dotyczących czynów popełnionych przez żołnierzy czasowo stacjonujących w Polsce i obywateli b. Związku Radzieckiego. Zapisy te regulują, iż wszelkie czyny popełnione przez żołnierzy w czasie pełnienia obowiązków służbowych podlegają jurysdykcji prokuratur wojskowych. W innych przypadkach rozpatrują je prokuratury cywilne.

W umowach zastrzeżono, że strona radziecka może wystąpić o przekazanie takich śledztw. Do 1991 roku ten tryb postępowania był niemal normą. Dzisiaj należy do wyjątków. Np. w 1991 roku przekazano tylko dwie sprawy, gdyż obywateli byłego ZSRR opuścili już Polskę przed zakończeniem postępowania.

Gorzej jest w przypadku obywateli państw, z którymi nie mamy żadnych dwustronnych umów — twierdzi Leonard Michalak. — Opuśczenie przez nich naszego kraju czyni nierealne w ogóle pociągnięcie ich do odpowiedzialności karnej. Nie ma bowiem możliwości przekazania ścigania organom danego państwa, co zmusza do zawieszenia śledztwa, aż do przedawnienia przestępstwa.

W ostatnich dwóch latach areszty tymczasowe zastosowano wobec 14 obcokrajowców, w tym 12 obywateli Wspólnoty Niepodległych Państw, jednego Niemca i Rumuna. Poręczenia majątkowe w wysokości od 5 do 10 mln zł zastosowano wobec 14 innych cudzoziemców. Wśród nich najwięcej było Niemców — 8, Rosjan i Bułgarów — po 2, oraz Holender i Czech.

Swoboda poruszania się prowadzi do powstawania międzynarodowych grup przestępczych. Jedną z nich zatrzymano 31 stycznia br. na dworcu PKP w Głogowie. Tego dnia Renata M. siedziała w poczekalni. Tu zobaczyła młodą kobietę ubraną w bluzkę identyczną, jak skradzioną jej kilka dni wcześniej w pociągu. Zawiadomiła policję. Wraz z młodą kobietą zatrzymano trzech mężczyzn. W komisariacie okazało się, że cała czwórka zajmuje się kradzieżami w pociągach. Jeden z podejrzanych, legitymujący się dowodem na nazwisko Piotra S., okazał się zbiegłym więźniem, Marianem P. Odsiada on 15 lat za zabójstwo. 10 stycznia wyszedł z więzienia na przepustkę i nie wrócił. Kolejnym z podejrzanych jest Łotysz — Wasyl J. Działali wspólnie przez kilka tygodni.



**PPH TERMEX
HURTOWNIA
PATRONACKA**

INFORMUJE,


z dniem 1.02.1992 r. uruchomiła
PUNKT SPRZEDAŻY po cenach fabrycznych
FARB I LAKIERÓW

produkcji POLIFARB CIESZYN S.A.
mających zastosowanie:

- * W budownictwie, górnictwie, hutnictwie i komunikacji
 - * Wyroby wysokiej jakości, jak: farby ftalowe, celulozowe, autorenolaki, lakiery do drewna, farby antykorozyjne, zabezpieczające oraz farby emulsyjne.
- Zapraszamy do współpracy służby zaopatrzeniowe i handlowców.

Legnica 59-220, ul. Dębowa 52, tel. 210-27, telex 0787335.

7-gSz



ALMAR

Przedsiębiorstwo Obrotu Artykułami Spożywczymi
Legnica, ul. Poznańska 43/63 (teren chłodni),
tel. 232-29, 270-71, wewn. 67, 72.
Oferujemy Państwu do natychmiastowej sprzedaży
oryginalny napój gazowany COCA-COLA
w butelkach o pojemności: 0,25 l, 1,00 l.

CENY:
napój w opakowaniu 0,25 l - 1.800 zł szt.,
napój w opakowaniu 1,00 l - 6.400 zł szt.
Oddajemy również za kaucją plastikowe opakowania oraz butelki:
pojemnik na but. 0,25 l (zawiera 24 but.) - 35.000 zł.
pojemnik na but. 1,00 l (zawiera 12 but.) - 41.000 zł.
Butelka 0,25 l - 1.500 zł, butelka 1,00 l - 3.000 zł.

180-g

UWAGA!

UWAGA!

KSERO - COLOR

1. Promocyjna cena formatu A4, tylko 12.000 zł,
2. FOLIOWANIE dokumentów do formatu A3,
OPRAWIANIE dokumentów,
3. REKLAMA na zapalniczkach i długopisach.

59-220 Legnica, ul. Chpynowska 61.

206-g



**WIELKOPOLSKI
BANK KREDYTOWY S.A.**

w Poznaniu

Miło nam poinformować,
że Wielkopolski Bank Kredytowy S.A.
Oddział w Legnicy
rozpocznie swą działalność w marcu br.

Serdecznie zapraszamy.

Legnica, ul. Witelona 8 (dawny Klub Dziewiarz).

52-k

Wałbrzyska Giełda Towarowa

Wałbrzych, ul. Wrocławska 16

Oferuje do sprzedaży:

CUKIER w cenie 4.800 zł/kg

RYŻ w cenie 5.800 zł/kg

oraz maki, makarony, oleje, ketchupy, paprykę konserwowaną itd.
Ponadto oferujemy WĘGIEL i KOKS w różnych asortymentach
i w przystępnych cenach; dostawy wagonowe i samochodowe - minimum
10 ton.

Informacje: Wałbrzych, tel. 762-61 do 64, tlx 742581.

50-k

ZARZĄD GMINY KUNICE

posiada do zagospodarowania

TEREN o powierzchni ok. 1 ha położony w północnej części Jeziora Kunickiego.
Nieruchomość ta wykorzystywana była jako ośrodek wypoczynku sobotnio-niedzielnego
przez wojska radzieckie.

Przeniesienie własności przedmiotowej nieruchomości może nastąpić w formie
sprzedaży, nieruchomość może być również przedmiotem dzierżawy.

Blizsze informacje można uzyskać pod nr tel. 875-322 wewn. 8.
Pismenne oferty należy składać w terminie do dnia 28 lutego 1992 r.
Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przedmiotu sprawy bez podania przyczyn.

51-k

BIURO KONSULTINGOWE WYDAWNICTWO KONKRETY Spółka z o.o.

59-220 LEGNICA, ul. Chopina 2, IV p., tel. 602-26, fax 241-46, tlx 078 26 24

PROWADZI: Wyceny majątku trwałego i ruchomego,
Oceny stanu technicznego obiektów budowlanych oraz sposobu ich za-
bezpieczenia przed awarią,
Oceny możliwości nadbudowy i rozbudowy obiektów budowlanych,
Dokonywanie okresowych przeglądów sprawności technicznej i wartości
użytkowej obiektów,
Powiernictwo inwestorskie,
Projektowanie w budownictwie,
Kupno i sprzedaż gruntów, mieszkań, budynków i budowli.

WYSOKO KWALIFIKOWANA KADRA - NAJLEPSI FACHOWCY

bg

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe

KONEX-EKSPERT Spółka cywilna

Legnica, ul. Jaworzyńska 261

oferuje swoje usługi w zakresie:

WYCENY nieruchomości budowlanych i gruntów oraz wykonywania
operatów technicznych dla celów prywatyzacji,
NADZORU robót budowlano-montażowych, inżynierskich i doradztwa
technicznego.

Chcesz znać wartość swojego domu, mieszkania, gospodarstwa rolnego, zakładu
pracy, zgłoś się do KONEX-EKSPERTA!

Numer tel.: 64-546 i 284-52 Legnica, od 8.00 do 11.00, od 15.00 do 20.00.

208-g

PPH M A G M A S A

Legnica, ul. Zielona 13 of., tel.: 237-52, 237-53, 237-54

BIURO RACHUNKOWE PRZYJMIE

- Pełną obsługę księgową firm,
- Księgowanie dowodów
- oraz
- Prowadzenie podatkowych ksiąg przychodów i roz-
chodów

metodą komputerową.

HURTOWNIA PAPIERU prowadzi sprzedaż papieru
do: komputerów, faxów, telexów, ksero, druki SAD.

Zapraszamy w godz. od 7 do 15.

205-bgd

STRĄGAZ

Legnica, ul. Kaczawska 9 (boczna Aleja Rzeczpospolitej)
tel. 261-55.

poleca kotły grawitacyjne

na gaz koksowniczy Gs-30, gaz ziemny Gz-35, Gz-41, Gz-50
o mocy 13 kW, 21 kW, 26 kW, 32 kW, 45 kW, 52 kW, 65 kW
służące do ogrzewania pomieszczeń

o r a z kotły węglowe o mocy 12 kW, 17 kW, 23 kW, 28 kW.

Wyżej wymienione kotły są izolowane i posiadają atesty.
Zakład nasz poleca również usługi w zakresie ślusarstwa ogólnego.
Ceny kotłów gazowych i węglowych konkurencyjne.

Przy zakupie większej ilości kotłów producent zapewnia transport.

1072-g

Lekarze specjaliści

BARBARA KOBUSIAK ginekolog-polożnik-cytolog
ZBIGNIEW KOBUSIAK choroby dziecięce i zakaźne.
Przyjmują w poniedziałki i czwartki w godzinach
16.00-17.30 w przychodni, ul. Blegunowa, osiedle Ko-
pernika.

217-bgd

Oferujemy

MAGAZYNY do wynajęcia

o powierzchni 500 do 4000 m²,

tel. Legnica 276-47.

1071-g

Prywatna Klinika TOTAL

58-310 Szczawno Zdrój, Pocztowa 17, tel. Wałbrzych 770-71

KRUSZENIE KAMIENI

NERKOWYCH I ŻÓŁCIOWYCH

bez operacji, narządy i biału najnowszy amerykański aparaturę
wykonują lekarze specjaliści.

Informacja bezpłatna - koperta, znaczek.

1074-g

**HURTOWNIA PIWA
MERCURY**

Bartoszew 6, tel. 246-73

Czynna codziennie od 8 do 16,
soboty od 8 do 17

POLECA

* **PIWO** w kilkudziesięciu ga-
tunkach oraz.

* **COCA COLĘ** 0,25 i 1 l w
butelkach i 0,33 l w puszkach.

Przy większym zakupie zapewniamy
bezpłatny transport.

142-g

Nowo otwarta

Hurtownia Rajstap MAG

w Legnicy, ul. Skarbowska 7,
tel. 280-41, w. 489
(hotel Cuprum - garaże)

PROONUJE:

RAJSTOPY stylonowe - 8.000 zł,
POŃCZOCHY stylonowe - 7.000 zł.
Zapraszamy codziennie w godz. 10-18,
w soboty od 10 do 14.

199-g

PHU B&K

w Legnicy, ul. J. Libana 5

(dawniej Obrońców Stalingradu)

tel. 241-6^o

Poleca meble:
kuchenne, wypoczynkowe, segmenty
pokojowe, regały, sypialnie i inne.

Sprzęt AGD:

superzmywarki do naczyń, lodówki,
zamrażarki, pralki, filtry do wody,
ogrzewacze wody.

Kloce masarskie.

Artykuły sanitarne.

Artykuły metalowe.

Zapalniczki w cenie już od 3.100 zł

*Prowadzimy sprzedaż hurtową
i detaliczną
ORAZ NA RATY!!!*

129-g

HOL-POL

**POLSKO-HOLENDERSKA
SPÓŁKA**

oferuje po atrakcyjnych
c en a c h

- lakiery samochodowe firmy
AUTO-K - LACK w aerozolu w
opakowaniach 150 ml.

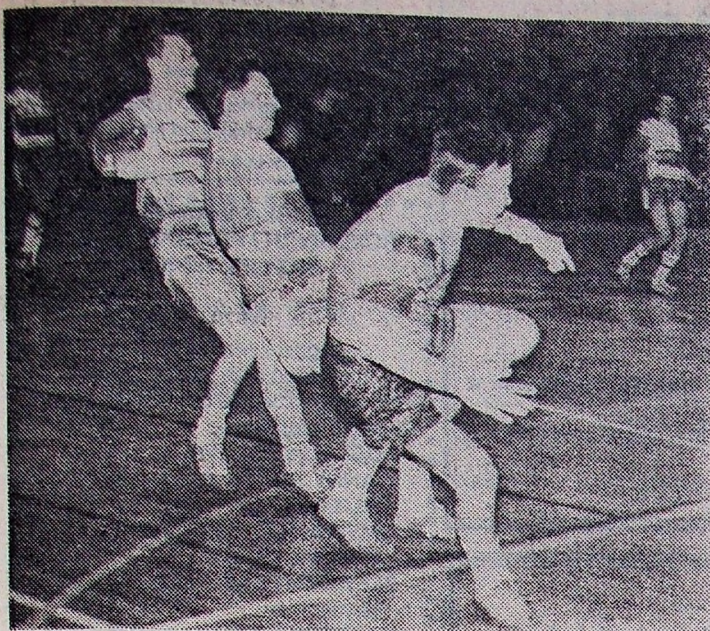
- tapety

- kleje do tapet.

ZAPRASZAMY
w godzinach 8⁰⁰-16⁰⁰.

Legnica, ul. Jaworzyńska 260.
Tel. 252-03.

41-k



Szczypiorniszczy legnickiej Miedzi po nerwowym meczu pokonali Unię Tarnów. Cztery dni później z kwitkiem wracal do Krakowa lider Hutnik.

Fot. Piotr Krzyżanowski

Nie taki diabeł straszny...

Szczypiorniszczy legnickiej Miedzi w niczym nie przypominają anemicznej, grającej bez wiary we własne siły drużyny z pierwszej części rozgrywek. W czterech spotkaniach zdobyli siedem punktów, jedynie czko tracąc pechowo w Gorzowie z wiceliderem. W ostatnią niedzielę nad Kacząwą gościł lider grupy drużyn walczących o utrzymanie w ekstraklasie, Hutnik Kraków.

Parę dni wcześniej Miedź zmierzyła się w hali przy ulicy Żołnierskiej z Unią Tarnów. Początek meczu należał do gości, po dziesięciu minutach gospodarze opanowali jednak sytuację na boisku i do szatni schodzili prowadząc 11:8. Pierwsze minuty po przerwie znowu stały pod znakiem przewagi tarnowian. Siedemce legnickiej udało się jednak wyrównać grę i zwyciężyć 21:19. Spotkanie było bardzo nerwowe, ale zakończone, zwłaszcza w drugiej połowie, równo. Podopieczni Rewinkowskiego nie zachwycili grą i kibice

opuszczający halę „czarno widzieli” spotkanie z liderem tabeli.

Okazało się, że nie taki diabeł straszny, jak go malują. Legnicka siódemka od początku spotkania kontrolowała grę. W 15 minut gospodarze prowadzili 8:4, pięć minut później 11:6. W końcówce nonszalancja kosztowała ich kilka bramek i pierwsza część meczu zakończyła się zwycięstwem „Miedzianki” 13:10. Podobaly się szybkie i skuteczne kontry Sobczaka i spółki. Nadal prezentują też bardzo skuteczną grę w obronie. Klasą dla siebie są w bramce Korny i Pieniączak.

Przez kilkanaście minut drugiej połowy Hutnicy, którzy pierwszą część zupełnie przespali zaczęli zdecydowanie szybciej w ataku i agresywniej

w obronie. Nasi zawodnicy wyszli na boisko zdekoncentrowani, co w efekcie doprowadziło do remisu w 40 minucie (15:15). Na szczęście legniczanie uspokoiili grę i mimo nie najlepszej skuteczności (zwłaszcza Wojciecha Skołodźdrzego) wygrali pewnie 27:23. W Miedzi zadebiutował Maksim Zujew, szczypiornista o wielkich umiejętnościach, mający jednak roczną przerwę w startach. Miejsmy nadzieję, że szybko złapie „wiatr w żagle” i za kilka miesięcy będzie pewnym punktem naszej siódemki.

Najlepszymi strzelcami meczu byli Robert Nowakowski z Hutnika i kapitan legnicznan Wojciech Sobczak, autorzy ośmiu bramek.

(GTS)

Porażka

Od porażki rozpoczęły rundę rozgrywek piłkarki ręcznej Zagłębia Lubin. Występując w grupie „spokojnych”, podopieczne trenera Romana Jezierskiego zostały wypunktowane w Warszawie przez Skrę 16:22. Do przerwy również prowadziły gospodynie 11:7. Najwięcej bramek dla naszych szczypiorniszek strzeliły: Guryliowa 5 i Perzyńska 4. Miejmy nadzieję, że w następnych spotkaniach lubianki pokażą, iż nie przez przypadek znalazły się wśród ośmiu najlepszych drużyn kraju.

Szczypiorniszczy Zagłębia Lubin grać będą na własnym boisku:

- z AZS AWF Wrocław, 22 bm, godz. 17
- z AKS Chorzów, 1.03, godz. 10.30
- z GKS Piotrcovia, 14.03, godzina 16
- ze Skrą Warszawa, 22.03, godz. 10.30
- z Pogonią Szczecin, 4.04, godzina 17
- ze Startem Elbląg, 22.04, godzina 17
- ze Zgodą Bielszowice, 2.05, godz. 10.30

(g)

Chrobry z planem

W meczu drugiej ligi piłki ręcznej Chrobry Głogów pokonał Ostrowię 23:21 (9:9). Głogowianie zaczęli słabo. Do końca pierwszej połowy było punkt za punktem. W drugiej odsłonie goście odskoczyli na dwie bramki i dopiero na dziewięć minut przed końcem meczu Chrobry doprowadził do remisu 17:17. Po kilku udanych akcjach nie było już wątpliwości kto wygra ten mecz. Najlepiej dla naszej drużyny rzucali: Bartoszewicz 8, Goško 5, Przybysz 4. Dla Ostrowii Sztukowski 6.

Oslabiona brakiem dwóch czołowych zawodników ekipa Górnika Złotoryja przegrała w Lubiążu z Górnikiem 25:26 (8:13). Chrobry zajmuje czwartą, a Złotoryja szóstą pozycję w tabeli. (m)

Co jest grane?

PIŁKA RĘCZNA

Jutro o godz. 17 Górniki Złotoryja podejmuje Naprzód Bytom. O tej samej porze piłkarki Zagłębia Lubin goszczą AZS AWF Wrocław.

● Piłkarskie reprezentacje Kubu i Samoa nie wezmą udziału w eliminacjach do turnieju finałowego mistrzostw świata, które rozegrane zostaną w USA w 1994 roku.

● Znacomity narciarz alpejski z Włoch, Alberto Tomba, otrzymał ma w najbliższym czasie nieoczekiwaną propozycję. Zafascynowany

Okruchy

agresywnym sposobem jazdy „La Bombi” po górskich stokach Sylvester Stallone marzy, by podwojony złoty medalista z Calgary zagral w jego najnowszym filmie!

● Nie istniejąca (oficjalnie — zamieszona) sekcja bokserka Zagłębia Lubin występowała dziewięć sezonów w pierwszej lidze (77—82, 88—86, 89—90). Najbliższym stałem pierwszoligowym szczyty się warszawska Legia — 33 sezony (nigdy nie zdegradowana).

● Sławny przed laty kierowca austriacki Niki Lauda otrzymał propozycję objęcia stanowiska konsultanta technicznego w zespole Ferrari w sezonie 1992.

● Dziennikarze akredytowani przy Pucharze Narodów Afryki wybrali jedenastkę „All Stars”. Znalazli się w niej: Gouamene (Wybrzeże Kości Słoniowej) — Diagne (Senegal), Sam Abou (WKS), Keshu (Nigeria), Makinca (Zambia) — Adepoju (Nigeria), Pagal (Kamerun), Abedi Pele (Ghana), Maguy (WKS) — Yekini (Nigeria), Yeobah (Ghana). Choć to nietrafne, warto chyba zapamiętać te nazwiska. Z pewnością nie raz jeszcze o nich usłyszymy.

● Nowym szefem Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu został Zbigniew Zalewski. Zapowiada podtrzymanie dotychczasowej polityki tej instytucji.

● Były piłkarz Wisty, Kraków, Górnika Zabrze i reprezentacji narodowej Andrzej Iwan ma zasilić drugoligowego outsidera z grupy pierwszej, Wartę Poznań.

Z notesu

■ Tenisiści Zagłębia Lubin wygrali w Gdańsku z AZS AWF 7:3. Punkty zdobyli: Moj-ski 2,5, Jefimow, Sieracki, Wiszowaty po 1,5.

■ W drugiej lidze tenisa stołowego Konkfeks Legnica przegrał z Burzą Wrocław 4:10 i z AZS Politechnika Wrocław 5:10. Ostatni mecz legniczanki roz-

grają w marcu z Granitem

■ Koszykarki Konkfeksu w kolejnym meczu II ligi przegrały na wyjeździe z Włókniarzami Białostok 45:63. Tym razem legniczanki rozegrały bardzo dobry mecz. Jutro wyjazd do Torunia.

■ Marek Oliwa z Chrobrego Głogów został wicemistrzem Polski w szachach (kategoria do lat 16). Marta Zielińska zajęła piątą miejsce. Zawody odbyły się w Białej Podlaskiej.

Pod wiatr

Zimny, porywisty wiatr był dodatkowym przeciwnikiem dla startujących w V Biegu Ulicznym im. redaktora Andrzeja Pawelczyka. Do imprezy zgłosiło się ponad stu biegaczy z całego kraju. Obok wyczynowców pobiegli amatorzy, obok dorosłych — dzieci. Na start i metę przy siedzibie ogniska TKKF Olimpia Legnica przybyło kilkudziesięciu kibiców, którzy oczekując na finisz, przyglądali się akucji psów na pobliskim trawniku.

Pierwsza ukończyła bieg grupa młodzieży, biegnąca na 3,4

km. Zwyciężył Józef Pietrzak przed Ireneuszem Bartkowem (obaj ZSB Legnica). Trzeci był Grzegorz Orzechowski (SP nr 16). Najmłodsza, startująca w tej grupie, była Ania Witlak, reprezentantka... Przeszkola numer 24. Najlepsza wśród dziewcząt była Magda Krzyżanowska z Miłkovic. Magda przyjechała razem z rodzicami, którzy nie mieliby nic przeciwko temu, gdyby ich pociecha za kilka lat startowała na olimpiadzie. Powodzenia!

Bieg główny to 11,6 km wśród bloków osiedla Kopernik. Trasa byłaby łatwa, gdyby nie szaleńczy wiatr. Już po kilku kilometrach ukształtowała się czołówka, która między sobą rozegrała walkę o miejsce „na pudle”. Zwyciężył Wiesław Lenda.

Wśród kobiet najszybsza była Krystyna Pieczulis z Metalowca Głogów. W poszczególnych kategoriach wiekowych zwyciężyli: do 20 lat — Józef Podbierski; 30—39 lat — Wiesław Lenda; 40—49 lat — Czesław Lichota (Start Polkowice); 50—60 lat — Cezary Tomczak (WKB Wrocław); pow. 60 lat — Stanisław Kuźniak (TKKF Żary). W tej ostatniej kategorii drugi przybiegł Jan Malicki, który otrzymał nagrodę redakcji „Konkretów”. Tuż za panem Malickim linię mety minął Stefan Mielczarek (Jaworzanie Jawor) — rocznik 1917. Ciekawe, ilu nastolatków może się pochwalić taką kondycją, jaką prezentuje Stefan Mielczarek. Na pewno Gracjan Rapacki z Legnicy, który również biegł na 11 kilometrów. Gracjan jest młodszy od pana Mielczarka o 62 lata. Właśnie w takich imprezach można zobaczyć prawdziwe piękno sportu — wygrali wszyscy. Do zobaczenia za rok.

(maw)



Fot. W. Kołodziejski

V BIEG ULICZNY IM. RED. ANDRZEJA PAWELCZYKA

- | | |
|--|---|
| 1. Wiesław Lenda (Zagłębie Lubin) — na zdjęciu | 6. Stanisław Jaworski (Zagłębie Lubin) |
| 2. Jacek Wójcik (WBK Wrocław) | 7. Józef Lenkiewicz (Sobótka) |
| 3. Tadeusz Ławicki (Zagłębie Lubin) | 8. Piotr Komonla (Oleśniczanka) |
| 4. Józef Podbierski (Gudzisz) | 9. Jacek Bondia (Luban Śl.) |
| 5. Norbert Smuda (Śląsk Wrocław) | 10. Dariusz Ratajczak (Start Polkowice) |

**XIX Plebiscyt „Konkretów”
na
Najlepszego Trenera
i Zawodnika Roku**

O niemalym szczęściu mogą mówić nadawcy kuponów, którym udało się wylosować nagrody w XIX edycji naszego plebiscytu. Przypomnijmy, że ich fundatorami są: SKLEP SPORTOWY przy ulicy Najświętszej Marii Panny w Legnicy oferujący swym klientom szeroki asortyment towarów sportowo-rekreacyjnych, SKLEP ROWEROWY przy ulicy Korczaka w Legnicy, w którym można kupić rowery dla całej rodziny a także wyczynowe oraz części zamiennie i wreszcie MKS ZAGŁĘBIE LUBIN zapraszający wszystkich kibiców na mecze swoich drużyn. Oto Czytelnicy, do których uśmiechnęło się szczęście:

Nagrody rozlosowane!

- NAGRODĘ GŁÓWNA, rower młodzieżowy, wylosowała pani DOROTA ŻURAWSKA ze Złotoryi, ul. 3 Maja 2. Po odbiór nagrody zapraszamy za tydzień do naszej redakcji (Legnica, plac Chopina 2).
- Piłka do koszykówki — KRZYSZTOF SZCZEPANIAK, Lubin, ul. Jasmínowa 13/10.
- Piłka nożna — KRYSZYNA KUNIGIELIS z Legnicy, ul. Księżycowa 12/5.
- Plecak — JANINA KOWALCZYK z Bolesławca, ul. Kaszubska 15/3.
- Torba sportowa — TADEUSZ KRZYSZCZUK z Chomiąży, ul. Srebrna 71.
- Espandor — JAN BALAS z Legnicy, ul. Pomorska 50/4.
- Rakietka tenisowa z piłkami — ALOJZY ZAWADZKI z Kaniętnej Góry, pl. Wolności 19/2.
- Buty „Himalaje” — ANDRZEJ KUKLIŃSKI z Lubina, Pawia 6/8.
- Dres klubowy „Zagłębia Lubin” — ZBIGNIEW ŁAMINSKI z Lubina, ul. Orla 35/1.
- Piłka z autografami zawodników „Zagłębia Lubin” — SZKOLNE KOŁO PTK przy SP nr 4 w POLKOWICACH, ul. Ociełsowa 5.
- Zestaw do badmintona — DAWID MIKUSZY z Zagrodna.
- Zestaw do badmintona — LUCYNA KRAWCZYK z Legnicy, ul. Wierzyńskiego 22/41.
- Zestaw do badmintona — LUKASZ WŁOSZCZAK z Legnicy, ul. Gombrowicza 25/7.
- Nagrody pocieszenia otrzymują: MIROSŁAW NOWAK z Legnicy, ul. Bieszczadzka 19/8, ANDRZEJ MIAŻEK, Pańszowice 57 i ELŻBIETA DARIUSZ CHODOROWIE z Zielonej Góry, ul. Klementynowskich 2/14 (dla wszystkich zestaw suwenirów MKS „Zagłębia Lubin”; ZYGMUNT DUSZEŃKO z Lubina, ul. Pawia 61/13 oraz KRZYSZTOF NOWACKI ze Złotoryi, ul. Wojska Polskiego 29a/4 (dla obu panów szalik klubowy „Zagłębia”). Nagrody można odbierać od poniedziałku w naszej redakcji w godz. 9.00—15.00. greg

NAJTAŃSZE!!!

PLYTY CERAMICZNE OPOCZNO

poleca **Hurtownia ZET**,
w Legnicy, ul. V Dywizji 12,
(boczna Wrocławskiej)
tel. 265-00

SPRZEDAŻ

na cele inwestycyjno-zaopatrzeniowe
HURTOWA oraz **DETALICZNA**
w godzinach 8-17, w soboty 9-13.

184-g

Hurtownia Wielobranżowa

Legnica, ul. Ptasia 9 (boczna Wrocławskiej)

poleca:

- * ODZIEŻ tajlandzką, turecką: spodnie, swetry, bieliznę, spódnice
 - * KURTKI ocieplane
 - * OBUWIE * KASETY video i czyszczące
 - * ARTYKUŁY SZKOLNE * KOSMETYKI * SPRZĘT RTV * ZABAWKI
 - * RAJSTOPY, SKARPETY, FIGI, SLIPY.
- Dla stałych odbiorców dogodne warunki płatności, rabaty.
Zapraszamy
od 8 do 16, soboty 8-14.

101-g

Hurtownia AS higieniczna

poleca:

- * Papier toaletowy - 900 zł,
 - * Chusteczki higieniczne A10 - 790 zł,
 - * Chusteczki kosmetyczne A100 - 3.900 zł,
 - * Serwetki - 3.200 zł,
 - * Ręczniki papierowe - 5.900 zł.
- Podpisz.
Legnica, ul. Parkowa 4a, oficina, 8-17.

75-g

> ARTYKUŁY
GOSPODARSTWA DOMOWEGO - plastyki
> ZABAWKI
DUŻY WYBÓR! - NISKIE CENY

poleca **HURTOWNIA LESO**
Legnica, Okrzeł 12, tel. 270-76.

8-gSz

Przedsiębiorstwo Handlowe AMAZONKA

Legnica, ul. Wrocławska 45.

Zapraszamy sklepy, kupców
codziennie 8-18, sobota 8-14.

Oferujemy: garnitury męskie, młodzieżowe i komunię, swetry, dresy, kaptcie, skarpety, rajstopy, bieliznę damską, męską oraz duży wybór bluzek i garsonków z jedwabiu i mikrofibry.

Warunki płatności do uzgodnienia.

10-gSz

SKUP METALI KOLOROWYCH

- * MIEDŹ - 16.500 zł,
 - * BRAZ - 10.000 zł,
 - * MOSIĄDZ - 9.000 zł,
 - * CHERODNICE - 8.500 zł,
 - * ŻŁOM STALOWY powyżej 6 milimetrów - 350 zł/kg.
- Rzeszotary, ul. Wiejska 58.
Telefon 207-58.

263-g

ALEX PHU,

tel. 223-27 Legnica, ul. Wrocławska 183
oferuje w sprzedaży hurtowej
i detalicznej sprzęt komputerowy
renomowanych firm:

- * Commodore C-64
 - * Commodore Amiga 500
 - * Atari
 - * Drukarki Star, Epson
 - * Monitory
 - * Joysticki, dysk boxy, filtry, dyskiety itp.
- Zapraszamy od poniedziałku do piątku 9-17,
soboty od 10 do 14.

49-g

Prowadzenie KSIĄG PODATKOWYCH I HANDLOWYCH.

Legnica, tel. 233-64.

259-g

Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska PIEKARY
w Legnicy, ul. Ziemowita 1, tel. 246-30

OGŁASZA PRZETARG

na nw. sprzęt:

1. Samochód Żuk A-06, rok prod. 1985, cena wywoł. 10.000.000 zł
2. Samochód ŻH-130 (wywrotka), szt. 1, cena wywoł. 9.000.000 zł
3. Zbiornik cementowy 25 t, szt. 1, cena wywoł. 3.200.000 zł
4. Zmiękczac wody 1,5 m sześci., szt. 1, cena wywoł. 1.000.000 zł
5. Chłodnica wyporności wody, szt. 3, cena wywoł. 1.000.000 zł
6. Pompa przemysłowa, szt. 1, cena wywoł. 1.500.000 zł
7. Wentylator-dmuchawa, szt. 1, cena wywoł. 1.500.000 zł
8. Gietarka do stali, szt. 1, cena wywoł. 2.000.000 zł
9. Gietarka do stali, szt. 1, cena wywoł. 500.000 zł
10. Kabina Żuka A-06 (po wypadku), szt. 1, cena wywoł. 1.000.000 zł

Przetarg odbędzie się o godzinie 10.00 w dniu 3.03.1992 r. w budynku spółdzielni w Legnicy, ulica Ziemowita 1.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do godz. 9.30 w dniu przetargu w kasie spółdzielni.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

53-k

Rada Nadzorcza

Spółdzielni Remontowo-Budowlanej w Lubinie

ZATRUDNI PREZESA SPÓŁDZIELNI

Oferty należy składać w siedzibie Zarządu Spółdzielni Remontowo-Budowlanej w Lubinie, ul. Rzeźnicza 4 w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Informację o spółdzielni uzyskać można w siedzibie Zarządu Spółdzielni, tel. 44-49-13.

55-k

PKS Legnica, al. Rzeczypospolitej 25, 59-220 Legnica, tel. 232-77, 231-26

Przedsiębiorstwo PKS w Legnicy przy współdziałaniu
Przedsiębiorstwa PKS w Przemyślu i Białymstoku

PROWADZI REGULARNĄ KOMUNIKACJĘ AUTOBUSOWĄ

z zachodnimi terenami Ukrainy, Litwy, Białorusi.

Autobus w kierunku Wilna i Grodna z przesiadką w Białymstoku odjeżdża z dworca PKS w Legnicy w każdy czwartek o godzinie 18.00.

Autobusy jadące w kierunku Lwowa z przesiadką w Przemyślu odjeżdżają z Legnicy w każdy wtorek o godzinie 14.00.

Szczegółową informację można uzyskać na dworcu PKS w Legnicy, ul. Dworcowa, tel. 235-24.

Zapraszamy

do korzystania z naszych usług.

Pragniemy dodać, że odprawy celno-paszportowe są dokonywane poza kolejnością, zgodnie z rozkładem jazdy.

Połączenia otwarte zostaną w pierwszym tygodniu marca.

56-k

FUNDACJA RATOWANIA ŻYCIA Krzysia Szlapińskiego

"SALUS" w Legnicy, ul. Hodowców 1, tel. 216-78

Bank Spółdzielczy w Legnicy nr 939179-361-132-5

Fundacja Ratowania Życia Krzysia Szlapińskiego "SALUS" w Legnicy
APELUJE I PROSI o POMOC FINANSOWĄ

ukierunkowaną na zebranie kwoty około miliarda złotych - niezbędnej do osiągnięcia statutowego celu fundacji.

Wspomniane środki finansowe są konieczne do opłacenia kosztów operacji przeszczepu szpiku kostnego, u 17-letniego Krzysia Szlapińskiego, ucznia II Liceum Ogólnokształcącego w Legnicy - chorego na białaczkę.

Przeszczep szpiku warunkuje zatrzymanie choroby Krzysia i uratowaniu mu życia. Dotychczasowe, długotrwałe i kosztowne leczenie Krzysia, wyczerpało - i tak ograniczone - możliwości jego rodziców. Oczekując z nadzieją na wsparcie finansowe, dziękujemy za życzliwość i serce.

bgd

RAJSTOPY renomowanych firm włoskich

* FILANCA - 6.500 zł,

* STRETCH - 10.000 zł,

* LYCRA 20 proc. - 17.000 zł

poleca Agencja Handlowa **MAWI**

Hurtownia w Legnicy, ul. Łukasieńskiego 3
(dawna Hanki Sawickiej) od poniedziałku do
piątku 8-16, sobota 8-14. 271-g

• SZUKASZ TANICH PŁYTEK
• ŚCIENNYCH I PODŁOGOWYCH -
• PRZYJDŹ DO NAS

PH MAGOR

Legnica, ul. Bagienna 1,
magazyn nr 3, telefon 21-09

czynny codziennie od 8.00 do 16.00

Ponadto oferujemy:

- FUGI, kleje do płytek,
 - WANNY rozm. 1,4; 1,5; 1,6 i 1,7 - 995.000 zł,
 - UMYWALKI, postumenty, miski ustępowe, pisuary,
 - ZLEWOZMYWAKI, brodziki, kabiny natryskowe,
 - KASETONY styropianowe i ze sklejk.
- ZAPRASZAMY!

273-g

LIKWIDATOR

Zakładu

Budowlano-Montażowego
PRIMBOSEL Spółka z o.o.
w Legnicy, ul. Murarska 5

OGŁASZA LIKWIDACJĘ SPÓŁKI

Prosi się wierzycieli, aby zgłaszali swoje wierzycielności w ciągu trzech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia. Niniejsze ogłoszenie jest ogłoszeniem pierwszym.

57-k

HANDEL HURTOWY
I DETALICZNY
ARTYKUŁAMI PRZEMYSŁOWYMI
NITECZKA

POLECA: * Dodatki krawieckie,
* Galanterię, * Pasmanterię.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna w godz. 9-17,
w soboty 10-14
59-220 Legnica, ul. Staszica 1 - boczna
al. Rzeczypospolitej (dawna Świerczewskiego).

279-g

GABINET KOSMETYCZNY
IWONA

ZAPRASZA codziennie 9-18

Legnica, ul. Jaworzyńska 43/45,
tel. 262-26, po 18.

Oferuje: * Kosmetykę leczniczą i pielęgnacyjną * Depilację kosmetyczną * Jontoforezę * Galwanizację, darsonwalizację * Zamykanie naczynek krwionośnych * Masaż * Przekutwanie uszu * Manicure.

268-g

SKLEP AUTO-HIT

Legnica, ul. Żwirki i Wigury 54

NARZĘDZIA,
CZĘŚCI ZAMIENNE I SZYBY
importowane.

Także na zamówienia, tel. 61-623, po południu.

281-g

Przedsiębiorstwo
Produkcyjno-Handlowe
DWERNICKI

Jawor, Starojaworska 29, tel. 29-87
poleca **KOŁKI MEBLOWE**
po cenach konkurencyjnych.

Do 15 marca 1992 ceny promocyjne.

4/92J

ZYCIE KOŁDER,
PODUSZEK
CZYSZCZENIE PIERZA
Legnica, Świerkowa 7, tel. 269-73.

270-g

organizuje przetarg nieograniczony

na oddanie w NAJEM LOKALI UŻYTKOWYCH

znajdujących się w Legnicy
z określeniem branży przeznaczenia:

1. ul. Kazimierza Wielkiego 17/19 — pow. 175,62 m kw. — bez branży
2. ul. Św. Elżbiety 7 — pow. 49,76 m kw. — bez branży
3. ul. Kartuska 52 — pow. 40,78 m kw. — sklep bez branży
4. al. Rzeczypospolitej 103 — pow. 137,80 m kw. — bez branży
5. ul. Kamienna 2 (of.) — pow. 93,10 m kw. — bez branży
6. ul. Głogowska 64 — pow. 89,34 m kw. — bez branży
7. Rynek 16 — pow. 169,07 m kw. — sklep owocowo-warzywny, dodatkowo mrożonki i kwiaty
8. ul. Głogowska 42 (of.) — pow. 451,50 m kw. — bez branży
9. ul. Gen. Andersa 30 — pow. 20,14 m kw. — sklep, zakład usługowy bez branży
10. ul. Daszyńskiego 29 — pow. 25,60 m kw. — sklep bez branży
11. ul. Kartuska 63 — pow. 140,06 m kw. — bez branży
12. ul. Witelona 14a — pow. 16,27 m kw. — bez branży
13. ul. Łokietka 18 (of.), pomiesz. parteru, magazynu, piwnic — pow. 283,47 m kw. — bez branży
14. ul. Łokietka 18 (of., I piętro) — pow. 149,53 m kw. — bez branży
15. ul. Łokietka 18 (parter) — pow. 71,83 m kw. — bez branży
16. ul. Łokietka 18 (I, II, III piętro + piwnica) — pow. 769,23 m kw. — bez branży

17. ul. Hutników 20 (of.) — pow. 47,06 m kw. — bez branży
18. ul. Parkowa 2 (of.) — pow. 21,02 m kw. — bez branży
19. ul. Wrocławska 94 — pow. 26,41 m kw. — bez branży
20. ul. Traugutta 16 — pow. 15,00 m kw. — bez branży

Przetarg odbędzie się w dniu 27 lutego 1992 r. o godzinie 9.00 w siedzibie Urzędu Miasta w Legnicy, plac Słowiański 8, sala 226.

Lokale można oglądać w dniu 24 lutego br. w godz. 10.00—13.00.

Wadium w wysokości:

- 5 000 000 zł za lokale wymienione w poz. 1—16,
- 3 000 000 zł za lokale wymienione w poz. 17—20

przyjmowane będzie w dniach 24 i 25 lutego br. od godz. 11.00 do 14.00 w kasie Zarządu Gospodarki Mieszkaniowej, ul. Zielona 7 w Legnicy (parter).

Blizszych informacji o przetargu dzieła Zarząd Gospodarki Mieszkaniowej, tel. 222-40. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyn.

59-k

lokale

WYDZIERŻAWIE mieszkanie M-4 z telefonem — najchętniej firmie. Lubin 42-63-16 wieczorem.
96/L-g
MIESZKANIE spółdzielcze M-3 zamienić na większe z dopłatą. Lubin 42-23-09.
99/L-g
SPRZEDAM pawilon handlowy 220 m kw., w Lubinie. 42-26-24 po 18.
98/L-g
SPRZEDAM mieszkanie trzy-pokojowe, telefon, garaż, działka ogrodowa. Legnica 291-32.
272-g
ODDAM w dzierżawę lokal handlowo-mieszkalny w centrum Legnicy tel. 607-42.
265-g
SPRZEDAM mieszkanie 47 m kw., wysoki parter. Lubin 42-10-23, 9-17.
83/L-g
SPRZEDAM pawilony na targowisku przy ul. Partyzantów i na giełdzie, tel. 61-277.
12-Aog
ZAMIENIĘ trzypokojowe mieszkanie własnościowe w centrum na dwa mniejsze. Legnica 272-26 po 15.
277-g
SPRZEDAM M-3 w Legnicy. Wrocław 25-54-46.
1077-g

matrymonialne

ROMEKO kojarzy małżeństwa. Wrocław 3, skrytka 1008.
153494-g
NAJSTARSZE Biuro „Adam” — najwięcej ofert. Wrocław 1, skrytka 2051.
149474-g
WŁOSKA Agencja Matrymonialna poszukuje Pań w wieku 18—40 lat pragnących nawiązać kontakty z Włochami w wieku 25—50 lat w celu matrymonialnym. Poważne oferty kierować pod adresem Studio Venere, Agencja Matrymonialne Vicolo Filatoio — 25015 Desenzano d/G. (BS), tel. 030-99-12-825.
014-Aog

lekarskie

LEKARZ chorób wewnętrznych Barbara Koberczyńska, poniedziałki, środy, piątki, godz. 16—17. Przychodnia Piekarska.
0017-g
DERMATOLOG — leczenie chorób skóry i włosów. Lubin, Pawia 66/11, tel. 44-15-19.
4117-g
INTERNISTA, wizyty domowe. Legnica, tel. 61-237. Siwczynska.
0064-g
JOLANTA Soroka — lekarz okulista, soczewki kontaktowe. Legnica, Szaniawskiego 3 (of. Piekarski), wtorki. czwartki. 16-17.30.
4177-g
P. WEL Kowalik ginekolog-położnik przyjmuje: poniedziałki, czwartki, godz. 16. Piekarska (Przychodnia).
0242-g
BEATA Szymczak, lekarz dermatolog, wenerolog, wtorek 16-17. piątek 17.30. Przychodnia, ul. Biegunowa.
0179-g
KAZIMIERZ Hercuń — specjalista ginekolog-położnik. USG, badania cytologiczne do przyjmuje od poniedziałku do piątku, 16.30—17.30. Legnica, Wierzyńskiego 16/5 (była Putramenta), tel. 61-064.
0028-g
LEK. MED. Leszek Huzarski, ginekolog-położnik, cytolog. Złotoryja, pl. Niepodległości 8 (budynek przychodni — II p.) przyjmuje: wtorki 16—17.30. piątki 16—17.30.
0218-g

rozne

DZIAŁKĘ 500 m kw. z rozpoczętą budową sprzedam lub zamienię na samochód. Jelenia Góra tel. 310-06. 157415-g
KONSULTACJE parapsychologiczne. Legnica, 613-17.
196-g
KCESORIA, części samochodowe, akumulatory, oleje. Legnica, ul. Waszkiewicza 42.
205-g
TANIO sprzedam samochód DAF 1600, ładowność 7 ton, izoloterma, połośnik hydrauliczny 1980, Legnica, tel. 293-82.
254-g
SPRZEDAM Stara — 200 Legnica ul. Krucza 19.
200-g
SPRZEDAM Renault 18 GTX 1982, 31 mln. 294-22.
232-g
SPRZEDAM Citroena BX 19 GT 1985, tel. 294-22.
200-g
TABLICE rejestracyjne, najwyższa jakością. Lubin, 44-53-86.
81/L-g
SPRZEDAM Renaulta 18, 1978 r. Brochocin 35.
12/hal
PRODUKUJE płytki lastrikowe. 1 m kw. 40.000,— Świdnica 530-130.
1507-g

sprzedaz

HAVE oferuje okna dachowe Velux 273-33, 274-38. 30-g
SPRZEDAM camping. Legnica 296-49.
253-g
AKORDEON Weltmeister S-5 sprzedam, tel. 620-66. 255-g
TANI towar — odzież na kilogramy, hurtownia i detaliczna sprzedaż. Nowy towar nowa cena. Warto zobaczyć. RESOPAL Rzeszotary, Legnica 16.
258-g
TANIE! Różna boazeria, parkiet, mozaika, drzwi kasetonowe, okna skrzynkowe. Legnica, Piastowska 13, I p. od 10—16, tel. 288-56 od 8—10.
274-g
SPRZEDAM promiennik do kebaba. Lubin 44-29-82 po 19, 42-12-44.
85/L-g
SPRZEDAM solarium firmy „KETTNER”, cena do uzgodnienia. Tel. 45-09-72.
1078-g
SPRZEDAM agregat prądotwórczy. Legnica, tel. 287-81.
261-g
SPRZEDAM koparkę Białoruś — 1986, stan bardzo dobry. Lubin 42-37-64.
90/L-g

uslugi

MONTAZ dekoderów P.A.L., przestrajanie telewizorów, magnetowidów u klienta. Tania, roczna gwarancja. Legnica 285-34.
289-g
DEZYNSKACJA. Lubin 44-58-62.
59/L-g
UKŁADANIE, cyklinowanie. Lubin 42-29-09.
64/L-g
PRZEDSIĘBIORSTWO CO.R.A. Tartak Gorzelin 23, tel. Legnica 259-60 po 18 oferuje swoje usługi jak deski wszelkich rozmiarów, kantówki, krokwie itp. Prowadzimy również sprzedaż wyżej wymienionych asortymentów.
252-g
TRANSPORT 6 ton, tania. Legnica, Łowicka 40/4.
0223-bgd
WYPOŻYCZALNIA sukien ślubnych, Jaworzńska 42, tel. 247-36.
0220-g
NAPRAWA telewizorów, dekoderów, telegazeta, polskie listy u klienta, 212-76.
0234-g
NAPRAWA, przestrajanie TV, video, telegazeta. Lubin, 44-78-64.
058/L-g
ZALUZZE pionowe, poziome, zwykłe, kolorowe, 262-71, 61-855.
0242-g
VIDEOFILMOWANIE, tel. 219-23.
4019-g
CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki, 44-50-50.
0146-g
CZYSZCZENIE dywanów, 262-65.
076-g
VIDEOFILMOWANIE, Legnica, 233-66.
0153-g
REWELACYJNE odmladzanie, światłoterapia, Super efekty. Usługi owłosienia. Gabinet EWA, Lubin, Pawia 66, 44-15-19.
4118-g
UKŁADANIE, cyklinowanie, wyciszanie drzwi 282-28.
0011-g
NAPRAWA, przestrajanie TV, video, dekoder, transkodery. 220-30.
0054-g
VIDEOFILMOWANIE. Legnica, 61-955.
0158-g
HYDRAULICZNE — junkersy, kuchenki, 61-830.
0214-g
WODOMIERZE — fachowy montaż, gwarancja, przerabianie instalacji. Legnica, 1069-g
ZALUZZE, rolety antywłamaniowe. Lubin, ul. Słowiańska 4, 44-30-06.
062/L-g

VIDEOFILMOWANIE, 628-23.
0162-g
ZALUZZE okienne, 268-06.
0230-g
UKŁADANIE, cyklinowanie — najtaniej, tel. 230-46. 0207-g
UKŁADANIE, cyklinowanie, 229-68.
0231-g
ZALUZZE zwykłe, kolorowe. Legnica, Pomorska 68, tel. 281-84 do 9, po 18. Urbański.
0266-g
PODATKOWA księga przychodów, rozchodów. Lubin, 42-60-74.
087/L-g
ZALUZZE tania, szybko, solidnie, 63-057.
0275-g
NAPRAWA pil spalniczych: HVA-444, HVA-254, PS-180, PS-290. Prochowiec, Kochanowskiego 30, tel. 351.
1075-g

praca

JAK szybko zarobić pieniądze. Informacja przekazem 10 000. Krzysztof Skibicki, ul. Marsa 8/21, 59-220 Legnica.
1076-g
ZATRUDNIĘ akwizytorów branży obuwniczo-skożanej dysponujących samochodem osobowym. Legnica, ul. Wrocławska 161 7—15, tel. 246-33.
278-g

Biuro Rachunkowe Sp. c. J & W

PROWADZENIE KSIĄG PODATKOWYCH

* DEKLARACJE
* REMARENTY
* ZEZNANIA podatkowe
Legnica, ulica Jaworzńska 2/18, czynne od 8.00 do 16.00.
210-g

ELEKTRONICZNE ZABEZPIECZENIA PRZECIWWŁAMANOWE

montaż + serwis
Ceny już od 2.950.000 zł
Oferuje
ZES MARCAN,
ul. Jaworzńska 261,
tel. 210-51.
100-g

DOMOFONY

— solidne
— gwarancja 12 miesięcy.
Legnica, tel. 606-71.
279-g

informator

Telefony

899 — pogotowie ratunkowe, 998 — straż pożarna, 997

— policja, 981 — pogotowie drogowe, 991 — pogotowie energetyczne, 910 — informacja PKP, 917 — budzenie, 925 — program telewizyjny, 926 — zegarynka, 927 — horoskop.

Szpitala

Całodobowe dyżury pełnią w: ● CHOJNOWIE — przy ul. Nowotki 20, ● GŁOGOWIE — przy ul. Kościuszki 15, ● JAWORZE — przy ul. Szpitalnej 2, ● LEGNICY — przy ul. Jaworzyskiej 151 — ginekologiczno-położniczy, pe-

diatryczny przy ul. Iwaszkiewicza 5 (w nieparzyste dni miesiąca — dyżury ostre), ostry dyżur chirurgiczny pełni Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny przy ul. Murarskiej 5, ● LUBINIE — szpitale przy ul. Bema 5, Łokietka 3, Skłodowskiej-Curie 64 (w parzyste dni miesiąca ostry dyżur pełni oddział okulistyki i laryngologiczny), ● ZŁOTORYI — szpital przy ul. Hożej 11.

Apteki

● W GŁOGOWIE — 21—23.02: przy ul. Perseusza 2, tel. 33-96-71, 24—27.02: przy ul. Jedności Robotniczej 40, tel. 33-37-41.
● W LEGNICY — 21 i 25.02: przy ul. Złotoryjskiej 1/14, tel. 257-72, 22 i 27.02: przy ul. Matejki 1, tel. 239-71,

23.02: przy ul. Daszyńskiego 33 (d. Nowotki), tel. 238-54, 24.02: przy ul. Izerskiej 35, tel. 64-787, 26.02: przy ul. Dziennikarskiej 16 (d. Galinińskiego), tel. 246-16.

● W LUBINIE — 21.02: przy ul. Armii Czerwonej 35, tel. 44-40-26, 22 i 23.02: przy ul. Leszczyńskiej 1, tel. 44-22-42, 24.02: przy ul. Gwarków 84, tel. 42-27-73, 25—27.02: przy ul. Kopernika 4, tel. 44-27-04.

Teatry

● DRAMATYCZNY w Legnicy — 21 bm. o godz. 10 i 13: spektakl Teatru „Wierzbak” z Poznania pt. „Wy-

pukły”, 29 bm. o 18: premiera — „Teatr Wenecki”.
● OPERETKA Wrocławska — dzisiaj o godz. 10 i 12: „Mały Czarodziejski Flet”, dzisiaj i jutro o 19 oraz 23 o 11: „Pani Prezesowa”, 26 i 27 o 18.30: „Skrzypek na dachu”.

Muzea

● OKRĘGOWE MIĘDZI w Legnicy — wystawy stale: „Legnica in actu oculi” — historyczna o dziejach miasta, czasowe: „Bitwa pod Legnicą 1241 w sztukach plastycznych”, „W krainie królowej Saby — Etiopia” ze zbiorów Muzeum Etnograficznego w Warszawie, „Rzemiosło artystyczne” ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Jeleniej Górze, „Atelier — Skórczewski” — wystawa międzyortów ze zbiorów własnych. Muzeum zaprasza do wysłuchania prelekcji na tematy: Rozwój gospodarczy i kulturalny Legnicy w okresie średniowiecza, Style w sztuce: romanizm, gotyk, renesans i barok, Sztuka realizmu socjalistycznego w zbiorach Okręgowego Muzeum Między w Legnicy oraz do obejrzenia filmów: „Etiopskie impresje — u źródeł Błękitnego Nilu”, „Etiopia — kraj i ludzie”. Nowa ekspozycja w kaplicy na zamku legnickim udostępniana jest po uprzednim zgłoszeniu w Dziale Oświatowym — tel. 249-49. Tu

również należy ustalać godziny prelekcji i projekcji. Muzeum czynne jest od środy do niedzieli w godz. 11—16.30. W środy wstęp wolny.

● REGIONALNE w Chojnowie — wystawy stale: „Sgrafita”, bron biała i palna, wykopaliska archeologiczne z Chojnowa i okolic, historia miasta, szkło użytkowe, zabytkowe suszarskie i meble, „Lapidarium” — kamieniarka w piwnicach placówki, czasowe: „Rzeźba, plaskorzeźba i malarstwo” Ireneusza Józefczuka z Chojnowa. Wystawy czynne są od środy do piątku w godz. 8—16, a w soboty i niedziele od 11 do 18.

● REGIONALNE w Jaworze — wystawy stale: „Dzieje Jawora i okolic”, „Izba dolnośląska”, czasowe: grafiki Rudolfa Hacke „Krajobraz w malarstwie niemieckim II poł. XIX w.”, „Malarstwo Białego Okresu” Wojciecha Weissa, wystawa plastyczna „Bez słoganów” Niezależnego Klubu Młodzieżowego oraz „Malarstwo Jerzego Kowszyna” — pejzaż. Wszystkie ekspozycje czynne są od środy do piątku w godz. 10—17, a w soboty i niedziele od 10 do 16.

Imprezy

GRAND PRIX LEGNICY...

...w szachach — 23 bm. o godz. 11 w DK „Kopernik”. 25 bm. o 17.30 placówka zaprasza na turniej „Wiem wszystko o...”, a 27 bm. o 17 na projekcję filmu pt. „Prze-

tro o 18 DK proponuje wysłuchanie recitalu Ryszarda Marii Fischbacha z Teatru Dramatycznego w Legnicy, 25 bm. o 10 — „Rozpięwane bajki” — impreza teatralno-muzyczna dla dzieci kl. 0”, a 27 o 9: „W pokoiku lalek” — zabawy parateatralne dla dzieci.

CERAMIKA MŁODYCH...

... wernisaż wystawy studentów i absolwentów PWSSP Wrocław — dzisiaj o 18 w lubińskiej Galerii Zamkowej. OK „Wzgórze Zamkowe” zaprasza jutro o 18 do „Piwnicy” na spotkanie z red. Wandą Konarzką, autorką programu TVP „Lustro”. 23 bm. o 11.30 w Galerii Zamkowej grać będą uczniowie lubińskiej Szkoły Muzycznej.

SIERRA MANTA...

...wystąpi jutro o godz. 18 w lubińskim „Zurawiu”.

Kina

● CHOĆCIANÓW — Tosca — 21.02: „Thelma i Luiza” (USA) od 15 lat, 22—24.02 „Niech żyje miłość” (pol.) od 15 lat, 25—27.02: „Gremlins II” (USA) od 12 lat, 26 i 27.02: „Szalona małolata” (US) od 12 lat.
● JAWOR — Jubilat — 22 i 23.02: „Park jest mój” (USA) od 15 lat.
● LEGNICA — Ognisko — 21.02: „Sześć bez matyry” (fr.) od 12 lat.

(USA) od 15 lat, 22—26.02: „Terminator II” (USA) od 15 lat, 27.02: „Bernard i Blanka w krainie kangurów” (USA) b.o., Piast — 21—23.02: „Podwojone życie Weroniki” (fr.) od 15 lat, 20—23.02: „I kto to mówi II” (US) od 15 lat, 25—27.02: „Oscar” (USA) od 15 lat.
● ZŁOTORYJA — Aurum — 21, 23 i 24.02: „Sześć bez matyry” (USA) od 12 lat, 23 i 25.02: „Niekoncząca się opowieść II” (USA) od 12 lat, 24 i 25.02: „Noc żywych trupów” (USA) od 15 lat, 27.02: „Przygody rabina Jacobiego” (fr.) od 12 lat.

▲ Prowadzenie księgi przychodów i rozchodów.
▲ Deklaracje podatkowe, doradztwo podatkowe.
Lubin, ul. Pawia 35/13, tel. 44-14-35, codziennie od godz. 16. 92/L-g

GABINET KOSMETYCZNY

Hotel „Cuprum”
★ bezbolesne przekłucie uszu ★ depilacja woskiem ★ zabiegi oczyszczające.
282-g

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEROBU ZŁOMU METALI CENTROZŁOM WROCŁAW

zawiadamia,

że 9 grudnia 1991 r. otworzyło
nowy oddział przerobu złomu

w Legnicy, ul. Nowodworska 11, tel. 204-30,

w którym na dogodnych warunkach skupowany jest od wszystkich podmiotów gospodarczych i od ludności złom w sadowy i nie w sadowy:

- stali i żeliwa w cenach od 100 do 600 zł/kg,
- miedzi, brązu i mosiądzu w cenach od 7.000 do 18.000 zł/kg
- aluminium i jego stopów w cenach od 2.000 do 4.000 zł/kg,
- stali stopowych nierdzewnych w cenach od 500 do 4.000 zł/kg.

Informacji udziela oddział i:

Dział Handlowy Wrocław, ul. Robotnicza 16

tel. 55-75-11, 55-79-38

fax 55-67-31, tlx 712451

TYLKO CENTROZŁOM WROCŁAW

**TWOIM PARTNEREM
I GWARANTEM PŁATNOŚCI.**

PHP ELPRO Sp.c. w Legnicy

nowo otwarta HURTOWNIA ELEKTROTECHNICZNA,
ul. J. Libana 5 (dawna Obr. Stalingradu), tel. 220-50

OFERUJE w cenach hurtowych i detalicznych

now. **MATERIAŁY ELEKTROINSTALACYJNE:**

1. Oprawy oświetleniowe: żarowe, jarzeniowe, ręcienne i halogenowe - energooszczędne
2. Żarówki gł. szeregu wszystkich mocy
3. Świetłówki i zapłoniki, promienniki podzer. 250W
4. Lampy energooszczędne firmy PHILIPS
5. Złącza kablowe
6. Osprzęt elektroinstalacyjny
7. Wyłączniki, styczniki i przekaźniki termiczne
8. Rurki i korytka
9. Rozdzielacze wszystkich typów
10. Zestawy termokuteczne ZRM i RC
11. Zestawy halogenowe do sklepów
12. Przewody: YDY, YDYp, YDYt, DY, LY, OW itp.
13. Słupy oświetleniowe typ Wrocław I i II, parkowe

Handlowania czynna codziennie od 8.00 do 16.00

**BIURO CONSULTINGOWE
w ZAKRESIE FINANSÓW
i RACHUNKOWOŚCI**

nadzorowane przez biegłego księgowego

**PRZYJMIE
PEŁNĄ OBSŁUGĘ
FINANSOWO-KSIĘGOWĄ
oraz PRAWNĄ**

firm prywatnych, spółek, spółdzielni.

Lubin, ulica Marii Skłodowskiej
-Curie 70,

telefony: 44-10-18, 44-35-13

**Zapraszamy
w godzinach 7.00-15.00.**

Biuro Handlowe Wydawnictwo KONKRETY sp. z o.o.

Legnica, pl. Chopina 2, telex 0782624, tel./fax 241-46, tel. 299-25

proponuje

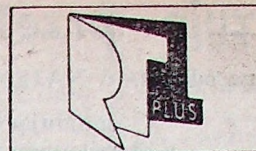
KOSMETYKI z IMPORTU i PRZYBORY TOALETOWE.

Hurtownia i sklep Legnica, ul. Kocińskiego 32 (róg Świerczewskiego), tel. 283-75

* MASUMI
* KOBAKO
* FLAMME
* WILD MUSK
* EVASION
* OLD SPICE

* SZAMPON KOLORUJĄCY - 5 odcieni
* IGORA - farba do włosów - 4 kolory
* MASECZKI ZEN-SZEN
* PROSZEK ARIEL
* PASTA Blend a Med (dla dzieci i młodzieży)
* VIDAL SASSOON

TV sat



Piątek,

21 lutego 1992 r.

8.55 Der Engel kehrt zurueck - serial
9.45 Reich und Schoen - serial
10.10 Dr Marcus Welby - serial
11.00 Lieber Onkel Bill - serial
11.30 Tic Tac Toe
12.00 Familienduell
12.30 Der Hammer - serial

Sobota,

22 lutego 1992 r.

10.35 Piotrus Pan - serial
11.00 Marvel Universum - serial
13.30 Super Mario Brothers - serial
14.00 Dakteri - serial
14.55 Sheriff Lobo - serial
15.50 BJ und der Baer - serial
17.00 Der Preis ist heiss - quiz

Niedziela,

23 lutego 1992 r.

9.30 Kampfsterm Galactica - film s.f. USA (1978)
11.10 Tydzień z Geertem Muellerem Gerbesem - magazyn
12.05 Edelhart - magazyn
12.30 Major Dad - serial
13.00 Mein Vater ist ein Ausserirdischer - serial
13.30 Familie Münster - serial
15.55 Ultraman - serial

Poniedziałek,

24 lutego 1992 r.

9.45 Reich und Schoen - serial
10.10 Dr Marcus Welby - serial
11.00 Lieber Onkel Bill - serial
11.30 Tic Tac Toe
12.00 Familienduell
12.30 Der Hammer - serial
12.55 Aktualności
13.00 Ein Vater zuviel - serial
13.30 Klan z Kalifornii - serial
14.30 Historia Springfieldów - serial

Wtorek,

25 lutego 1992 r.

8.55 Der Engel kehrt zurueck - serial
9.45 Reich und Schoen - serial
10.10 Dr Marcus Welby - serial
11.00 Lieber Onkel Bill - serial
11.30 Tic Tac Toe
12.00 Familienduell
12.30 Der Hammer - serial
12.55 Aktualności
13.00 Ein Vater zuviel - serial
13.30 Klan z Kalifornii - serial
14.30 Historia Springfieldów - serial

Środa,

26 lutego 1992 r.

13.00 Ein Vater zuviel - serial
13.30 Klan z Kalifornii - serial
14.30 Historia Springfieldów - serial
15.00 Dallas - serial
15.55 Chips - serial
16.00 Riskant
17.10 Der Preis ist heiss - quiz
17.55 Aktualności

12.55 Aktualności
13.00 Ein Vater zuviel - serial
13.30 Klan z Kalifornii - serial
14.20 Historia Springfieldów - serial
15.05 Dallas - serial
15.55 Chips - serial
16.45 Riskant
17.10 Der Preis ist heiss - serial
17.55 Aktualności
18.00 ELF 99 - magazyn
18.45 Aktualności
20.15 Tropical Heat - serial
21.15 Serial
22.10 Anpiff - magazyn piłkarski
23.05 Trutti Trutti - show
0.10 Hot-Chili - erotyczny film USA 1985 r.
1.40 Der Spatz in der and - angielska kom.
3.20 Die listige Witwe - archiw. film USA (1925)

17.45 Inside Bunte
18.45 Aktualności
19.15 Full House - serial
20.15 Film fabularny
23.00 Erotyczny film niemiecki (1971)
0.30 Percy, der Potenzproteze - erotyczna kom. ang.
2.00 Magazyn dla mężczyzn
2.45 Der neue Hausfrauenreport film (powtór.)
4.00 Und morgen werd ich weinen USA (1956)

15.00 Musicafe
15.50 Film fabularny
17.45 Chefarzt dr Westphal - serial
18.45 Aktualności
19.10 Dzień jak dzień inny - quiz podróżniczy
20.15 Traumahochzeit - show
21.45 Spiegel tv - magazyn
22.30 Prime Time - show
22.50 Playboy Late Night
23.50 Schloss Pompon Rouge - serial
0.15 Kanal

15.05 Dallas - serial
15.55 Chips - serial
16.45 Riskant
17.55 Aktualności
18.00 ELF 99 - magazyn
18.45 Aktualności
19.15 Das A-Team - serial
20.15 Mord ist ihr Hobby - serial
21.15 Film fabularny
23.00 Magazyn kulturalny
23.25 Magazyn dla mężczyzn
23.50 Aktualności
0.50 Przeciw mafii - serial
1.35 Strefa mroku - serial
2.00 Die Killer sind immer unterwegs (1981)

15.05 Dallas - serial
15.55 Chips - serial
16.45 Riskant
17.10 Der Preis ist heiss - quiz
17.55 Chips - serial
18.00 ELF 99 - magazyn
18.45 Aktualności
19.15 Knight Rider - serial
20.15 Columbo: kryminal
23.00 Explosiv - magazyn
23.50 L.A. Law - serial
00.00 Dienst in Vietnam - serial
0.50 Przeciw mafii - serial
1.35 Strefa mroku - serial
2.45 Der toedliche Trip - sensacyjny USA 1978
4.00 Tasi, 500. antwortet nicht-Walter USA, 1968 T.

18.00 ELF 99 - magazyn
18.45 Aktualności
19.10 Dzień jak dzień inny
20.15 Melodie ojczyny
21.15 Thomas Gottschalk - show
23.15 Stern tv - magazyn
0.50 Przeciw mafii - serial
1.35 Strefa mroku - serial
2.00 Joe Ride - sensacyjny film USA
4.00 Gangster, Gta und uchaerte Regen - thriller USA

**ZALUZJE zwykłe, kolorowe
PRODUKCJA - MONTAŻ
Legnica, tel. 299-31.**

DIAGNOZOWANIE CHOROBY TARCZYCY
Badania laboratoryjne
HORMONÓW TARCZYCY
na odczynnikach immunologicznych metodami
wykonuje mgr **WIESŁAWA DZIEKONSKA**
specjalista I stopnia Analizy Medycznej
PRZYJMUJE: wtorek, czwartek od godz. 15.00
Legnica, ul. Marszka 5b, tel. 221-01, wewn. 170, 180
(Laboratorium Centralne - Szpital Chirurgiczny)

Piątek

21 lutego 1992 r.

- 8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Szkoła dla rodziców
10.00 „Bill Cosby show” (24 - ost.) - serial USA

- 11.50 Wiadomości
12.00-16.00 Telewizja edukacyjna
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Dla najmłodszych - „Ciuchcia”
17.05 „Muzzy” (5)
17.15 Teleexpress
17.35 Prawo prawa
17.45 Tele-audio-video
18.10 „Bill Cosby show” (24 - ost.) - serial USA
18.35 Raport
19.00 Reflex

- 19.15 Dobranoc: „Bouli”
19.30 Wiadomości
20.05 „Szpieg doskonały” (6) - serial ang.
21.05 Polskie zoo (25 - powt.)
21.20 Zespół „Zapis” przedstawia...
22.00 Albertville '92
24.00 Poezja na dobranoc
0.05 Noc z gwiazdami

- 8.10 Telewizja biznes
8.35 „Lucky Luke” (24) - serial anim.
9.00 Świat kobiet
9.25 „Pokolenia” (67) - serial USA
9.45 Rano
10.00 CNN
10.10 Język angielski (49)
16.30 Panorama
16.40 „Pokolenia” (67) - serial USA

- 17.00 Albertville '92
18.00 Fakty
18.15 Albertville '92
18.30-21.00 Antena 5
21.00 Panorama
21.30 „Parnell” (1) - serial ang.
22.25 Obrazy, słowa, dźwięki
23.25 Klub Jazzowy „Dwójki” (1)
24.00 Panorama
0.10 Klub Jazzowy „Dwójki” (2)

Sobota

22 lutego 1992 r.

- 7.35 Więści
8.00 Rynek Agro
8.30 Na zdrowie
8.50 Wiadomości
9.00 Ziarno
9.35 „5 - 10 - 15”
10.00 „Muzzy” (6)
10.05 „Wojownicze żółwie Ninja”

- 10.30 Albertville '92
12.00 Koncert życzeń
12.25 „Wędrowki dalekie i bliższe” - franc. film dok.
12.55 „Park Everglades w Kalifornii” - franc. film przyrod.
13.25 Filmy Walta Disneya
14.45 Albertville '92
17.15 Teleexpress
17.35 Z kamerą wśród zwierząt
17.55 „Oko” - mag. sztuk wizualnych
18.15 „Angielska limuzyna” (5) - serial franc.
19.15 Dobranoc: „Berta”
19.30 Wiadomości

- 20.00 Polskie zoo
20.20 „Zmień kapelusze” - film USA
22.00 Albertville '92
0.05 „Wyzwanie” - film USA
7.30 Panorama
7.35 „Kaliber '92” - wojsk mag. publ.
8.00 „Ulica Sezamkowa”
9.00 Magazyn telewizji śniadaniowej
9.30 Góra Szybocowa - fragmenty koncertu
10.00 CNN
10.15 „Ona” - mag. dla kobiet

- 10.40 Tacy sami - progr. w języku migowym
11.00 Polska Kronika Filmowa
11.10 Rok w „Problemach”
11.35 Klub Yuppies
12.50 Albertville '92
14.45 Wzrockowa lista przebojów
15.25 Camerata 2
16.05 „6 z 49” - teleturniej
16.25 Losowanie zakładów gier liczbowych
16.30 Panorama
16.40 „Chmury nad Europą” - film ang.

- 18.00 Fakty
18.30 Jestem za... - Adam Michnik
19.00 Seans filmowy
19.30 „Rodacy w Turcji” - reportaż
20.00 W rocznicę urodzin Chopina
21.00 Panorama
21.25 Słowo na niedzielę
21.30 Fotografie Ewy Rubinstein
22.00 „Jackaroo” (3) - serial australijski
22.55 „Madame Irene”
24.00 Panorama

Niedziela

23 lutego 1992 r.

- 8.00 Tydzień
9.00 Teleranek
9.55 „Muzzy” (7)
10.00 „Operacja Mozart” - serial franc.-niem.
10.25 Sevilla '92
11.20 Notowania

- 11.45 Koncert życzeń
12.15 „Armie świata” - wojsk. pr. publ.
12.40 Teatr dla dzieci: Elżbieta Zalewska „Wyprzedaż bajek”
13.20 Pieprz i wanilia
14.00 Albertville '92
17.30 „Paradise znaczy raj” (8) - serial USA
18.15 Wieczorynka: „Chip i Dale”
18.50 Ceremonia zakończenia olimpiady Albertville '92
20.15 Wiadomości

- 20.50 „Wielki przewrót” (3) - serial franc.
22.30 7 dni - świat
23.00 „Wokół wielkiej sceny” - mag. operowy
7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
8.00 „Klementynka” (5) - ost. - serial anim.
8.30 Film dla niesłyszących: „Wielki przewrót” (3)
10.20 Antena 5
10.50 Magazyn przechodnia

- 11.00 Vademecum teatromana
11.30 „Cudowna planeta” (12 - ost.) - serial dok. jap.
12.20 Zwierzęta wokół nas
13.00 Express Dimanche
13.50 „Rebusy” - teleturniej
14.10 „Nonni i Manni” (4) - serial niem.
15.05 Bogdan Kaczyński za prasa dzieci...
16.30 Panorama
16.40 „Za chwilę dalszy ciąg programu”
17.10 „Do trzech razy sztuka” - teleturniej

- 17.40 Gwiazdy polskiego rocka
18.00 Bliżej świata
19.00 Wydarzenie tygodnia
19.30 Galeria „Dwójki”
20.00 Godzina szczerości - prof. T. Zieliński, rzecznik praw obywatelskich
21.00 Panorama
21.25 Gwiazdy światowego jazzu
22.35 „Bohater mimo woli” - film USA
24.00 Panorama

Poniedziałek

24 lutego 1992 r.

- 13.25 Wiadomości
13.35-16.00 Telewizja edukacyjna

- 16.00 Studio 7 proponuje
16.15 „Luz” - mag. dla nastolatków
17.15 Teleexpress
17.35 Spotkania sentymentalne
18.00 Sportowy hit
18.10 Kraje, narody, wydarzenia
18.45 „Alf” - serial USA

- 19.15 Dobranoc: „Reksio”
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr TV: Miroslav Krleža „Bitwo, ojczyzna moja”
22.40 Wiadomości
23.00 Przedolimpijski turniej kwalifikacyjny w tenisie stołowym
23.00 Poezja na dobranoc
23.35 BBC

- 16.30 Panorama
16.40 Sonda
17.10 Z kart krakowskiego archiwum
17.35 „Biuro, biuro” (10) - serial niem.
18.00 Fakty
18.30 Ojczyzna - polszczyzna
18.45 „Pancerni husarze” - film dok.

- 19.30 Język niemiecki (20)
20.00 Filmy dok. o gen. Emliu Fieldorfie „Nilu”, szefie „Kedywu”
21.00 Panorama
21.25 Sport
21.35 „Ostatni miliarder” - film franc.
23.10 Bez emocji
24.00 Panorama

Wtorek

25 lutego 1992 r.

- 8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Gotowanie na ekranie
10.00 „Jak cudne są wspomnienia” (5) - serial TP
11.50 Wiadomości

- 12.00-16.00 Telewizja edukacyjna
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 „Tik-Tak” i film z serii „Dennis”
17.05 „Muzzy” (8)
17.15 Teleexpress
17.35 Narodziny firmy (10)
18.00 Amerykański kurs angielskiego
18.20 W Sejmie i Senacie
18.35 „Królik Bugs przedstawia”
19.00 Wywiad tygodnia
19.15 Dobranoc: „Mały pingwin „Pik-Pok”

- 19.30 Wiadomości
20.00 Nagrody Grammy '91 - transmisja z Nowego Jorku
20.05 Wiadomości
23.20 Gielda pracy - gielda szans
23.45 Poezja na dobranoc
23.50 BBC
7.30 Panorama
7.40 Rano
8.00 Gazeta domowa
8.10 Telewizja biznes
8.35 „Denver” - serial anim.
9.00 Świat kobiet
9.25 „Pokolenia” - serial USA

- 9.45 Rano
10.00 CNN
10.10 Język francuski - utrwalenie materiału z lekcji
16-19
16.30 Panorama
16.40 „Pokolenia” - serial USA
17.05 Przegląd kronik filmowych
17.35 „Pod wspólnym dachem” (32) - serial franc.
18.00 Fakty
18.30 Moja modlitwa
18.50 Artysta i jego świat:

- „Donatello - pierwszy rzeźbiarz nowożytny” (2) - serial ang.
19.30 Język angielski (20)
20.00 „Siedmiu Żydów z mojej klasy” - film dok.
21.00 Panorama
21.25 Sport
21.55 „Chwały starych dla wszystkich” (3) - serial ang.-kan.
23.00 997 - kronika kryminalna
24.00 Panorama

Sroda

26 lutego 1992 r.

- 8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Gielda pracy - gielda szans
10.06 „Dynastia” (124)
11.50 Wiadomości

- 12.00-16.00 Telewizja edukacyjna
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 „Wychowawca” - serial USA
16.40 „Trzy, cztery... start”
17.15 Teleexpress
17.35 Kinomania
17.55 Klinika zdrowego człowieka
18.15 „Test” - mag. konsumenta
18.30 Encyklopedia II wojny światowej
18.55 Zielona linia

- 19.15 Dobranoc: „Niesforny misiaczek”
19.30 Wiadomości
20.05 „Dynastia” (124)
21.05 Studio „Temat”
21.35 Inne kino
22.25 Wiadomości
22.45 „Michael” - film dok.
23.40 Poezja na dobranoc
23.45 BBC
7.30 Panorama
7.40 Rano
8.00 Gazeta domowa
8.10 Telewizja biznes

- 8.35 „Ulisses 31” - serial anim.
9.00 Świat kobiet
9.25 „Pokolenia” - serial USA
9.45 Rano
10.00 CNN
10.10 Język niemiecki (20)
16.30 Panorama
16.40 „Pokolenia” - serial USA
17.00 Losowanie zakładów gier liczbowych
17.05 Punkt widzenia
17.25 „Allo, allo” - serial

- 18.00 Fakty
18.30 „Era nuklearna” (8) - serial dok. ang.
19.30 Język niemiecki (50)
20.00 Cały świat gra komedie - rekonstrukcja dyskusji w Belgwedze z udziałem Bieruta
20.40 Przecież to znamy
21.00 Panorama
21.25 Sport
21.35 „Nad rzeką, której nie ma” - film polski
23.10 „Kolekcja” - film dok.
24.00 Panorama

Czwartek

27 lutego 1992 r.

- 8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Poradnik majsterkowi
10.00 „Gliniarz i prokurator” (4) - serial USA
10.45 „Po sześćdziesiątce”

- 11.50 Wiadomości
12.00-16.00 Telewizja edukacyjna
16.05 Studio 7 proponuje
16.15 Kwant
17.15 Teleexpress
17.35 Telemuzak
18.10 Spin
18.30 Podróże do Polski
18.50 Magazyn katolicki
19.15 Dobranoc: „Dziwny świat kota Filemona”
19.30 Wiadomości

- 20.05 „Gliniarz i prokurator” (4) - serial USA
21.05 Decyzje - pr. publ.
21.25 Pegaz
21.55 „To nie jest sprawiedliwe”
22.35 Wiadomości
22.55 Zawsze po 21
23.40 Amerykański kurs angielskiego
24.00 Poezja na dobranoc
0.05 BBC
7.30 Panorama
7.40 Rano
8.00 Gazeta domowa

- 8.10 Telewizja biznes
8.35 „Nowe przygody He-Mana”
9.00 Świat kobiet
9.25 „Pokolenia” (45) - serial USA
10.00 CNN
10.10 Język angielski (20)
16.30 Panorama
16.40 „Pokolenia” (75) - serial USA
17.05 „Gielda” - mag. kupców i przemysłowców
17.35 „Zrobiła się piątka” (3) - serial ang.
18.00 Fakty

- 18.30 Legendy filmu - Nathalie Wood
19.30 Język francuski
20.00 Rewelacja miesiąca: „Werther” - Jütesa Masseneta (1)
21.00 Panorama
21.25 Sport
21.35 Bez znieczulenia
21.50 Studio Teatralne „Dwójki”: Samuel Beckett „Katastrofa” i „Co, gdzie?”
23.40 Pismo hipertextualne Marcina K.
24.00 Panorama

MF

magazyn firmowy

Zabawa w chowanego

Drogowcy, którzy zabrali się za latanie dziur w asfalcie między Lubinem i Legnicą, postanowili urozmaicić sobie nieco monotonną pracę. Przy świeżo wylanych „latach” poustawiali (zgodnie z przepisami) pacholki, które wprost genialnie zlewają się z tłem. Fachowcy nieźle się bawią, obserwując nerwowe manewry kierowców wykonywane po zauważeniu przeszkody.

Dziewczyna firmowa



Agnieszka Pfeiffer — legniczanka.

Fot. Wincenty Kołodziejski

Podśluchane

(w gabinecie psychiatry Ryszarda A.)

— Panie Karas, pańskie złudzenie, że jest pan słoniem ustąpią po miesięcznej kuracji zagranicznymi lekami. A teraz niech pan weźmie nos z biurka, bo muszę wypisać receptę.

Ludzie plota

Nokaut

Pewnie nie najlepiej czują się zawodowi działacze kulturalni w stolicy województwa. Oto w czasie ostatniego weekendu pewna licealistka zorganizowała amatorską imprezę. Przeważały wykłady i dyskusje, a mimo to sala pękła w szwach. Podobnego zainteresowania nie było nawet wówczas, kiedy na scenach legnickiego teatru występowali artyści kabaretowi czy renomowane zespoły teatralne.

Fatum

Ledwie najwyższa izba postanowiła znieść ustawową ochronę znanego parlamentarzysty, a już działalnością kolejnego zaczęła interesować się prokuratura. Obaj reprezentują nasze województwo. Czyżby nad naszymi reprezentantami ciążyło jakieś nieznanne fatum?

Krzyżówka

1	2	3	4	5	6	7
				8		
9				10		
		11				
12				13		
		14				
15				16		
17			18			19
20		21		22		
		23				
24				25		
26				27		

POZIOMO: 1) turysta wysokogórski, 5) stałe miejsce pracy, 9) wyruszenie w podróż powietrzna, 10) lantanowiec, 11) rozum, intelekt, 12) gaz szlachetny, 13) demoniczna istota z legend skandynawskich, 14) łowny kuzyn wieprza, 15) zapota, 16) niejeden na kole zębata, 19) na owce, 20) taniec norweski, 22) imię słynnego norweskiego polarnika, 23) okres relaksowy, 24) preferowany szlem, 25) drużyna, zespół, 26) legendarny założyciel grodu podwawelskiego, 27) placówka dyplomatyczna.

PIONOWO: 1) taniec słaski, 2) musi znać znaki Morse'a, 3) budowla bez kantów, 4) dążenie do odrębnych własnych poglądów, 6) dział fizyki zajmujący się przemianą w ciepło lub odwrotnie, 7) drzewo liściaste, 8) pokisk podwodny, 17) środek lokomocji wodnej, 19) obca tekturka, 21) do kreślenia.

Nagrodę — ENCYKLOPEDIĘ POPULARNĄ PWN wylosował: **PIOTR KOROBCZAK**, ul. Głogowska 15/1, 67-223 Radwanice. Po odbiorze nagrody zapraszamy do redakcji w godz. 9-15, Legnica, pl. Chopina 2, III p.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI z numeru 6: POZIOMO: dorsz, joker, wedka, łęca, zakon, łgarz, agat, karo, Rozwile, pole, guma, nowalce, bard list, kajak, cewka, aneks, rower, łoga, Ofy, kajeł, szala, kusza, łana, trąpa, papa, łatanie, ręką, gród, chadupa, Harz, zraz, dacza, maska, tenor, mlara, kotka, kwant, PIONOWO: detka, bacia, osel, hanak, grotka, rzeza, racja, równowaga, ruszt, trend, placz, zwal, karakal, dama, grzywna, intrata, odra, jawajka, ewal, rewolta, noniusz, jazz, krotka, atak, kegel, Pegaz, koksa, idealista, ryna, remis, proba, rondo, tost, laba, zwrot.

NA ROZWIĄZANIE krzyżówki czekamy do 28 lutego br.

MF bliżej natury



Superpierogi

W legnickich „Delicjach” można kupić jedynie w swoim rodzaju danie. Pierogi z mięsem za 10,5 tys., produkowane przez „Rawinę”, jeszcze w

poniedziałek leżały w gablocie pięknie okraszone plesnią. We wtorek skończył się termin przydatności do spożycia, ułożono je więc na półce w głębi stoiska. Smacznego...

Też sposób

Grupa młodych wiekiem i stażem taksówkarzy z Legnicy postanowiła wyeliminować

tych emerytowanych. Na postoju obok dworca PKP zastawiają im drogę swoimi samochodami i przejmują klientów. W razie sprzeciwu używają tzw. środków perswazji...

Sensacje tygodnia

KRAJ I OBRZEŻA

Wybor Pierwszego Blustu III RP. Zwycięskie cyfry liczą sobie 37 lat i mają w obwodzie 104 cm, a zatem niemal tyle, ile nasz piorunski odważny olimpijczyk-kamikadze „poszybował” na dużej skoczni w Albertville.

TELEWIZJA

Odkrycia dokonane przez panią i męża: Tylko podpasła higienicznie „Always” dają radość, szczęście i apetyt. Hm, jesteśmy skłonni nawet w to uwierzyć. Paniąka oducim, owszem, wygląda nad wyraz apetycznie, a my na apetyt nie narzekamy. Jak na razie.

RZĄD

Z jako tako poinformowanych sfer przyrządowych donoszą, że ich ekscelencje, ministrowie Parys i Kropiwnicki, znaleźli wreszcie skuteczną sposob na likwidację bezrobocia. Otóż pierwsza ekscelencja zamierza zwolnić z armii wszystkich wojskowych i na ich miejsce zaangażować podestających mu przez drugą ekscelencję bezrobotnych. A zatem armia bezrobotnym stanie?

Gwiazdy mówią

● **BARAN** (21.03—20.04) Nierealne plany teraz mogą przybrać realny kształt. Wykorzystaj to, podejmij ryzyko. Kłopoty w życiu osobistym już się kończą. Wkrótce będzie lepiej.

● **BYK** (21.04—21.05) Zapomnij o wszystkich wątpliwościach, zacznij realizować swoje pomysły. Okazuje się, że są bardzo dobre. To może wpłynąć na Twój humor. Należycie będzie się uśmiechać.

● **BLIŹNIĘTA** (22.05—21.06) Nie najlepiej wychodzi ci to lawirowanie. Czas spróbować dojść do celu prostą drogą. W załatwianiu spraw dla Ciebie ważnych mogą przydać się teraz stare znajomości. Staraj się o tym pamiętać.

● **RAK** (22.06—22.07) Przypuszczenie mogą być bardzo ciekawe, ale zwróć uwagę na swoje możliwości. Nie przeceniaj własnych zdolności. Wkrótce czeka Cię odmiana. Możesz być pewny, że będzie korzystna.

● **LEW** (23.07—22.08) Twoje niezdecydowanie wywołuje niepokój, które odczuwasz i niechęć do podejmowanych decyzji. Twój bliski licza cię na pomoc. Warto byłoby spełnić ich oczekiwania. Los lubi się odwracać.

● **PANNA** (23.08—22.09) Nastal czas bys pomyślał o sobie i zadbaj o własne interesy. Nie oglądaj się na innych, to nie nie da. Weź się porządnie do pracy i nie oszczędzaj się. Przekorasz się, że warto było.

● **WAGA** (23.09—22.10) Bądź krytyczny wobec siebie i wobec innych. Strzeż się prowokacji, która może bardzo zamieszać w Twoich życiowych planach. Jeśli pojawił się konflikt, nie zostaje Ci nic innego, jak tylko leżeć na ścieżce.

● **SKORPIÓN** (23.10—22.11) Niech Cię nie dziwi, że nie wszyscy patrzą na świat tak samo jak Ty. Musisz wziąć na to poprawkę i raczej wyciągnąć z tego wnioski. Patrz na wszystko bardziej realnie.

● **STRZELEC** (23.11—21.12) Nie unikaj podejmowania nowych obowiązków. Teraz jest na to najlepszy czas. Jeśli nie jesteś co do tego pewny wyjeżdż na weekend i, pomyśl, może upewnisz się, że tak jest naprawdę. Spore zmiany w domu, przyjmij je spokojnie.

● **KOZIOROŻEC** (22.12—20.01) Sporo spraw do załatwienia. Możesz być tym niechętny, ale spróbuj, bo od tego zależy dalszy ciąg wyznań. Możesz sporo zyskać nie tylko finansowo.

● **WODNIK** (21.01—20.02) Szybko zmien plany jeśli okaże się, że rzeczywistość do nich nie przystaje. Potrafiś działać elastycznie. Musisz się przygotować także na ustępstwa.

● **RYBY** (21.02—20.03) Bądź bardzo ostrożny w rozmowach. Lekkomyslnym słowem możesz napaść dobre układy. Znałdż czas na spotkania. Bardzo ważne może być dla Ciebie jedno z nich.

Składnica Materiałów Budowlanych MAG-AS

Jawor, ul. Kuziennicza 5,

tel. 42-90, fax 42-90- tlx 787443

OFERUJE

MATERIAŁY BUDOWLANE:

- papa asf. 7600 zł/m kw., izolacyjna 4600 zł/m kw., lepik 3750 zł/m kw.;
- styropian grub. 3, 4, 5 — 500 tys. zł m sześć; siatka Rabitza, gwoździe, grzejniki żeliwne, płytowe, stalowe, Fawiera;
- bojlerzy c.o., piece 0,8 do 70 kW, trociniaki, nagrzewnice elektr. 9 kW (2.900 tys.);
- drzwi drewniane, z płyty pilśniowej, garażowe okleinowane i inne;
- sklejki 4, 5, 6, 8, 10, 12, 18, 22, płyty pilśniowe paździerzowe;
- rury kamionkowe Ø 150, 200, 250, 300 żłobione;
- rury czarne i ocynkowane — wszystkie rozmiary;
- wanny 1,4, 1,5, 1,6, 1,7; również narożne;
- płytki ścienne elewacyjne i podłogowe do sklepów, lastryko, 50 rodzajów, również czerwone, włoskie, czeskie, ERIKA, cztery rodzaje np.: 43 tys., pozagatunkowe, niebieskie I gatunek 65 tys.

ODZIEŻ ROBOCZA:

- koszule fl. 55 tys., ubrania drelchowe 95 tys., fartuchy 65 tys.;
- ubrania ocieplane 215 tys., gumofilce 150 tys. (wszystkie rozmiary);
- trzewiki robocze, również z noskami, 134, 154 tys.;
- kombinezony, kalesony, berety, czapki, płaszcze przeciwdeszczowe.

WYPOSAŻENIE MIESZKAŃ:

- kasetony styropianowe 30 tys./m kw., ze sklejki 40 tys./m kw., drewniane — 120 tys.;
- listwy boazercyjne 40 rodzajów, boazeria;
- miski ustępowe od 130 do 270 tys. (wszystkie typy);
- umywalki duże, małe, kolejowki, pisuarzy, postumenty;
- kompakty 890 tys./szt., dolno- i górnopluki;
- dywany: 30 wielkości od 360 do 1.800 tys.

ARTYKUŁY SANITARNE:

- kształtki czarne i ocynkowane, pełny asortyment;
- zlewomywalki nierdzewne 2-kom 880 tys. zł, z ociekaczem 950 tys. zł, emaliowane 450 tys. zł, 1-kom. 320 tys., brodziki;
- kabiny natryskowe 1300 tys.;
- rury i kształtki PCV pełny asortyment;
- rury instalacyjne (elektryczne) Ø 16-47 oraz uchwyty;
- kasetony świetlne reklamowe 60x110 — 1.300 tys.

RĘCZNIKI FROTTE — dwustronne:

- 50x100 — 15 000 zł/szt.;
- 67x137 — 22-27 500 zł/szt.;
- 87x152 — 35 000 zł/szt.